

DROGA ŚW. JAKUBA



**Droga Wielkopolska
Droga Dolnośląska**



Droga Sudecka

Przewodnik pielgrzyma

DROGA ŚW. JAKUBA

Droga Wielkopolska, Droga Dolnośląska, Droga Sudecka

Przewodnik pielgrzyma

ISBN: 978-83-937397-1-4

Opracowanie:

© Stowarzyszenie „Przyjaciele Dróg w Jakuba w Polsce”

ul. Legnicka 65

54-206

zyszenie

Drogi Pielgrzymie !

Jest nam niezmiernie miło zaproponować Tobie, ruszyć cemu na szlak, pozycję, która pomoże w trudzie pielgrzymowania Drogą św. Jakuba. Niniejsza publikacja jest przewodnikiem, który pokaże Tobie Drogę św. Jakuba z praktycznego punktu widzenia, z wieloma niezbędnymi informacjami. Dzięki niemu



poznasz okoliczne miejscowości z ich zabytkami i wspomnieniami, dowiesz się, gdzie możesz wziąć udział we Mszy św., a gdzie zjeść i przenoć. Dzięki mapom nie pozwolisz sobie zejść z trasy i pomyślisz, co naszym zdaniem zobaczy warto. Przewodnik będzie Twoim towarzyszem po Wielkopolskiej, Dolnośląskiej i Sudeckiej Drodze św. Jakuba - od Mogilna do Zgorzelca.

Idea pielgrzymowania Drogą św. Jakuba ma swój początek we wczesnym średniowieczu, ale dopiero ostatnie dziesięciolecie

ożywiły szlaki pnie do Santiago de Composteli. W duchu jednoci narodów Europy i Aktu Europejskiego papież Jan Paweł II z 1982 roku Rada Europy ogłosiła Drogę św. Jakuba najważniejszym szlakiem kulturowym Starego Kontynentu. W działania te włączyły się również Lokalne Grupy Działania z terenu Wielkopolski, Dolnego Śląska i Lubuskiego, które realizują program LEADER podjęte działania zmierzające do wskrzeszenia Drogi św. Jakuba na terenie ich działania w ramach nadal realizowanego projektu „Europejskie Drogi św. Jakuba”.

Idea restytucji Drogi św. Jakuba w południowych Niemczech w latach dziesięciu była ściśle związana z narodzinami wspomnianego wcześniej projektu „Europejskie Drogi św. Jakuba”, który jest międzynarodowym projektem realizowanym w ramach środków Unii Europejskiej nie tylko w Niemczech, lecz także w Austrii, Szwajcarii, Polsce, Czechach i na Węgrzech. Od tamtego czasu Droga rozrasta się bardzo szybko, obejmując swym zasięgiem wiele krajów Europy. Najważniejszymi partnerami naszego projektu są: LAG Auerbergland-Pfaffenwinkel (Niemcy), LAG Regionalentwicklung Pillerseetal-Leogang/Kitzbüheler Alpen (Austria), stowarzyszenie Verein Jakobsweg.ch

ze Szwajcarii oraz stowarzyszenie jakubowe Ultraia z Czech. Wszystkie Lokalne Grupy Działania biorące udział w projekcie ściśle współpracują z stowarzyszeniami Drogą św. Jakuba występującymi w krajach objętych projektem. Wyznaczone osoby koordynują działania podjęte w ramach rekonstrukcji i utrzymania Drogi św. Jakuba w poszczególnych państwach. Celem projektu jest przede



wszystkim szeroko pojęta integracja społeczeństw Unii Europejskiej poprzez powrót do chrześcijańskich korzeni naszego kontynentu. Sfera duchowa zawiera w sobie potężny dawek ekumenizmu, ponieważ pielgrzymi Europy Zachodniej to w dużej części protestanci lub czasami wręcz osoby niewierzące, którzy poprzez św. „inno” stanowią dla nas doskonały sprawdzian

naszej tolerancji i otwartości na inne wyznanie. Przesłanie projektu zawiera w sobie także aktywną współpracę samorządów, związków wyznaniowych i lokalnych społeczności w celu tworzenia wiadomości partnerstwa i otwartości na nowe idee. Nie bez znaczenia jest tu także wymiar gospodarczy naszego przedsięwzięcia. Rozwój ruchu pielgrzymkowego to rozwój infrastruktury, turystyki i generowanie wymiernych korzyści ekonomicznych.



Nasz Przewodnik jest owocem pracy wielu ludzi. Tworzyli my go z myślą o każdym, kto chciałby wybrać się na pielgrzymkę Drogą św. Jakuba. Prosimy, dbaj o niego jak o dobrego przyjaciela, a on z pewnością ci odwdzięczy się Tobie dobrą radą.

Z Jakubowym pozdrowieniem!

Dokąd wiesz, Drogo?

Odpowiedź w przypadku tej Drogi wydaje się nader prosta – na Koniec świata. Nieopodal wcinaj się w wody Atlantyku przyłóżka Fistera (*Finis terrae* – łac. Koniec świata) w hiszpańskiej Galicji znajduje się Santiago de Compostela, gdzie – według tradycji – pochowany został Apostoł Jakub Starszy. Powstałe na Polu Gwiazdy (*Campus Stellae*) miasto z romańskimi katedrami od IX wieku a po schyłku średniowiecza było celem tysięcy pelerinów, wędrowników, pokutników, mistyków, dyplomatów i rycerzy. Wyruszyli w drogę z różnymi przyczynami, ale zawsze wracali odmienieni z dumą nosząc znalezioną nad Atlantykiem muszlę – stała się ona więc znakiem Drogi do Jakuba i pielgrzymowania w ogóle. Po wiekach daleki przedziwny od dewocji Johann Wolfgang von Goethe twierdził, że europejska wiadomość kształtowała się na drogach do Composteli.



Na słowa weimarskiego poety powołał się Jan Paweł II, gdy 9 XI 1982r.

w Santiago de Compostela ogłosił Akt Europejski, w którym zaprosił mieszkańców Kontynentu do odtwarzania szlaków do św. Jakuba – *Camino de Santiago*. Już 5 lat później Droga do św. Jakuba uznana została przez Radę Europy za pierwszy Europejski Szlak Kulturowy; w roku 1989 w Santiago miały miejsce światowe Dni Młodzieży, a w 1993 –



Camino wpisano na list światowego dziedzictwa kultury UNESCO. Ówczesne strzałki, którymi w latach 70-tych ks. Elias Valiła oznaczał stare *Camino*, pojawiły się na dawnych traktach i ścieżkach kolejnych krajów Europy. Jak za dawnych dni do Santiago znów w ciągu tygodni ludzie z całego niemal świata.

Camino odmienia. Uczy cierpliwość, otwiera na innych ludzi, Boga, przyrodę i samego siebie, pozwala cieszyć się drobnymi rzeczami, odkryć „drugie dno” rzeczywistości i ślady tych, którzy szli przed nami. Ale równie szybko wraca na Drogę, w końcu jej wolnej chwili.

Odtwarzane w Europie szlaki dawnych pielgrzymów do Santiago de Compostela

na wiodą do dawnych traktów (pieszo w końcu woleli wszak tak skorzystać z istniejącej „infrastruktury transportowej”), na które „należały” stare kościoły, kaplice czy szpitale pod wezwaniem św. Jakuba, ale także były komandorie zakonów rycerskich, gdzie piechurzy mogli znaleźć wikł i opierunek.



Nie inaczej jest w Polsce, gdzie jako pierwsza udostępniona została w roku 2005 Dolnośląska Droga do św. Jakuba z Jakubowa koło Głogowa do Zgorzelca – tu połączyła się ona z saksońskim odcinkiem dawnej *Via Regia*, Ekumenicznym Szlakiem Pielgrzymczym (*Ökumenischer Pilgerweg*). Powstała z inicjatywy Bractwa do św. Jakuba Apostoła Droga Dolnośląska rozrosła się rok później za sprawą Fundacji Wioski Franciszkańskiej o Drogę Wielkopolską z Gniezna przez Poznań, Lubiąż i Leszno do Głogowa. Obecnie Szlak między Mogilnem a Głogowem oraz w Sudetach merytorycznie wspiera stowarzyszenie „Przyjaciele Drog do św. Jakuba w Polsce”, a reszta Drog Dolnośląskich



- Bractwo w. Jakuba. Kolejne miejsce to przedłużenie szlaku do Pragi (Droga Włocławska ze Zgorzelca do stolicy Czech przygotowali saksońscy sympatycy Jakubowego Szlaku) oraz wytyczenie Drogi na Szlaku Piastowskim przez noszący te same nazwy Organizacji Turystycznej (od roku 2012 ten odcinek z Mogilna do Gniezna stanowi część Wielkopolskiej Drogi w. Jakuba). W Trzemesznie dotychczas Droga Polska (prowadząca z Warmii i Mazur do kolebki naszego kraju) oraz Droga Mazowiecka. Według podobnej metody w latach 2008-2010 Fundacja Wioski Franciszkańskiej przygotowała Sudecką Droga w. Jakuba.

Droga w. Jakuba przez Wielkopolskę i Dolny Śląsk próbuje odtworzyć szlak, który w roku 1563 został wymieniony przez Jörga Gaila z Augsburga jako jedna z 95 europejskich odcinków tras pątniczych do Santiago de Compostela. Obok Via Regia oraz szlaku z Gdańska przez Toruń, Wrocław i Olomuniec do Wiednia, jego „Raißbuchlin” jako trzeci trasę przez Polskę wymienia właśnie drogę z Kujaw i Gniezna przez Poznań, Głogów i Zgorzelec do Pragi. Szlak ten swymi korzeniami sięga jeszcze czasów rzymskich i jednej z odnóg Bursztynowego Szlaku, ale szczególnego znaczenia nabral on w wieku X, kiedy tworzyły się zalążki dzisiejszych państw Europy środkowej. To właśnie z Czech przez Śląsk i Łużycę dotarli do Wielkopolski kultura łacińska i chrześcijaństwo, które symbolizowali przybyli w roku 965 – Dąbrowka, a w 997 – w. Wojciech, błądzący wcześniej biskupem Pragi. Gdy za państwo Piastów otworzyło się na wschód, cesarz Otto III dotarł jako pielgrzym do Gniezna także przez Łużycę.

Wskazówki praktyczne

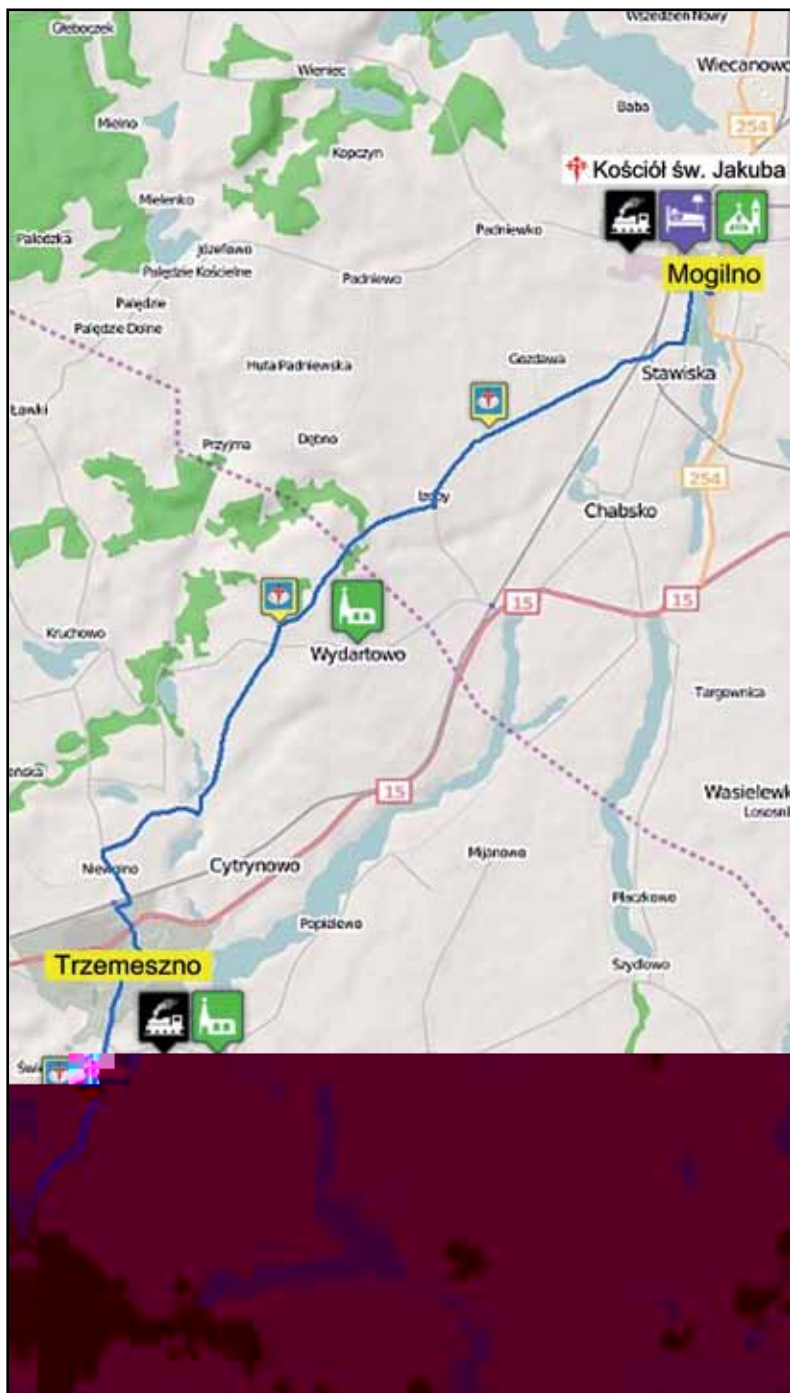
Przewodnik opisuje także miejsce w Lubaniu, na granicy Dolnego Śląska i Górnych Łużyc, jakubowe szlaki w wersji dla pielgrzymów pieszych. W przeważającej mierze – poza fragmentami Drogi Sudeckiej – są one dostępne także dla rowerzystów. Oznakowanie stanowi malowane lub klejone symbole muszli (biała z czerwonym krzyżem w. Jakuba na szlaku z Mogilna do Zgorzelca oraz uproszczona, promieniasta na szlaku w Sudetach) dodatkowo uzupełnione znanymi z Camino w Hiszpanii złotymi strzałkami. Zgodnie z zasadą przyjętą na Drodze w. Jakuba szlak jest oznakowany tylko w jedną stronę: do Santiago

de Compostela, czyli na zachód. W większości omija ruchliwe, asfaltowe szosy i prowadzi głównie drogami polnymi i leśnymi duktami. Przy wytyczeniu szlaku starano się nie pomijać znaczących dla poszczególnych regionów obiektów zabytkowych i historycznych. Na trasie nie brakuje także odcinków cennych przyrodniczo i krajobrazowo, jak Puszcza Zielonka, Pojezierze Leszczyńskie, Bory Dolnośląskie, Rudawy Janowickie czy Pogórze Iżerskie.

Adresy miejsc nodegowych podane są po opisie poszczególnych miejscowości. Aby uzyskać pewno nodegu wskazana jest wcześniej telefoniczna zapowiedź. Dotyczy to przede wszystkim obiektów, które na co dzień nie wiadczą takich możliwości (klasztory, domy parafialne itp.).

Przed wyruszeniem na szlak warto zajrzeć na stron internetowych www.camino-europa-pl.eu, by zweryfikować aktualny wykaz dostępnych dla pielgrzymów miejsc nodegowych.

Wskazane jest, aby kiedy wybierając się na Szlak i chcąc skorzystać z miejsc nodegowych, posługiwał się Paszportem Pielgrzyma, który daje gospodarzom obiektów pewność, że mają rzeczywiście do czynienia z pątnikiem. Dokument taki można otrzymać m.in. w poznańskiej Księgarni Grupa 18 (ul. Ratajczaka 18), 18 czerwca 2012 r. Muzium



Etap 1

Mogilno – Izby – Duszno – Niewolno – Trzemeszno

Długość: 18 km

Różnica wysokości: 70 m

Czas: 4,40 h

Maksymalna wysokość: 152 m n.p.m.

Mogilno (0,0 km)

Miasto, leżące na Pojezierzu Gnieźnieńskim, nad jeziorem Mogiłańskim i przepływającą przez nie rzeką Panną. Nazwa miejscowości wywodzi się od słowa „mogiły”. We wczesnym średniowieczu na półwyspie istniał gród obronny, do którego w 1065 r. ksiądz Bolesław mieli sprowadzić obojętne benedyktynki. Niektórzy historycy - m.in. Wojciech Kłaczko - twierdzą, że mnichów do Mogilna sprowadził ksiądz Kazimierz Odnowiciel i to już w roku 1054. Niewątpliwie było to jedno z pierwszych na ziemiach polskich opactw benedyktyńskich.



Na podwórku od rynku znajduje się późnogotycki kościół fary parafii św. Jakuba Starszego z ok. 1511 roku. Jak podaje tradycja była to pierwsza w tym miejscu ufundowana przez rycerza Zbyluta z Pałuk pod koniec XII wieku. Wyposażenie obecnej budowli pochodzi z XVIII wieku, ale nad ołtarzem głównym zachował się krzyż z 1511 r., natomiast późnogotycka kropielnica datowana jest na początek XVI w. Przy kościele stoi szachulcowa dzwonnica z XVIII w. Na zewnątrz trzynami murze prezbiterium odnajdziemy płaskorzeźbę św. Jakuba Starszego z trzema atrybutami - łaskotką i manierką. Przed wyruszeniem na szlak godnym polecenia jest krótka wizyta w kościele parafii św. Jana Apostoła - młodszego brata św. Jakuba Starszego. Trójnawowy kościół z XI w. i klasztor tworzą zwarte grupy. W tym miejscu prezentuje wiele stylów - prezbiterium romańskie, nawy boczne gotyckie, okna i wej-





cie zachodnie barokowe. W ołtarzu głównym wisi obraz Matki Bożej (w typie MB nieonej) zakryty kopuł z wizerunkiem patrona. W nawach bocznych, jedyne w Wielkopolsce, sklepienie kryształowe. Pod posadzką doła dwie krypty - we wschodniej ołtarz romański. Obok odkryto grób opata, w którym znaleziono redniowieczne naczynie liturgiczne

- akwamanile, w kształcie konia. W obu kryptach sklepienie wykonano z tufu wulkanicznego. W części zachodniej zachowana została polichromia z XVI w. oraz cegły z napisami nagrobnymi. Na chórze kościoła zobaczymy malowidła z życia benedyktynów i króla Bolesława śmiałego. W wirydarzu stoi zasypiana studnia z XI w. W znajdującym się w klasztorze Europejskim Centrum Spotka „Wojciech – Adalbert”, pielgrzymi mają możliwość posiłku.



Punktem początkowym Drogi w Jakuba „Na Szlaku Piastowskim” jest mogiła ska fara. Już po 100 m skręcamy w lewo w ul. Ks. Piotra Wawrzyniaka do ul. Wodnej. Parkowymi alejkami idziemy naokoło jeziora do mostku, za którym kierujemy się do ul. Tadeusza Kościuszki w lewo, przechodzimy obok pomnika ks. Piotra Wawrzyniaka (proboszcza parafii w Jakuba, działacza niepodległościowego z czasów Kulturkampf; nazywanego przez Prusaków „Polskim Królem”). Idąc ok. 1 km mijamy cmentarz parafialny (w centralnym punkcie mauzoleum ks. P. Wawrzyniaka, obok skromny grób p. Salomei Glępa - matki Prymasa kardynała Józefa Glępa) i stację benzynową. Przy krzyżu przydrożnym i drogowskazie „Gozdawa 2” skręcamy w prawo do ul. Wybudowanie. Mijamy dwa przejazdy kolejowe. Za drugim po ok. 250 m, na początku wsi Stawiska kierujemy się w lewo po lewej stronie, zgodnie ze znakami czerwonego szlaku pieszo - na niektórych mapach turystycznych ma on nazwę „Szlak w Wojciecha”. Jego znaki będą z nami aż do Nowej Wsi Niedchanowskiej.

Nocleg

Europejskie Centrum Spotkań „Wojciech – Adalbert”
ul. Benedyktynska 24, 88-300 Mogilno
Administrator domu: Zenon Popiołek, tel. +48 52 315 24 08, +48 663 101 855
biuroparafialne@klasztor.mogilno.com.pl, www.klasztor.mogilno.com.pl

Ośrodek konferencyjno-wypoczynkowy „Heaven” (ca. 2 km na północ od Wylatowa)
Chabsko 37, 88-342 Wylatowo, www.osrodek-heaven.com
tel. +48 882 092 741, +48 608 697 660

Schronisko PTSM
ul. Piłsudskiego 18, 88-300 Mogilno
tel. +48 52 315 26 83

Dworek - Ośrodek Sportu i Rekreacji
Gozdawa, 88-300 Mogilno
tel. +48 52 315 59 91
dworekgozdawa@wp.pl

Europejskie Centrum Spotkań
ul. Benedykta XVI 1, 88-300 Mogilno
tel. +48 52 315 24 08, wew. 122

Hotel Marcin
ul. Rynek 17, 88-300 Mogilno
tel. +48 52 315 74 94

Conrado
Żabno 52, 88-300 Mogilno
tel. +48 52 315 26 79
conrado@conrado.com.pl

Józefina – hotel/restauracja
Plac Wolności 4, 88-300 Mogilno
tel. +48 52 315 71 60

Parafia pw. św. Jakuba Większego Apostoła
ul. Benedyktynska 12, 88-300 Mogilno, www.faramogilno.pl
tel. +48 52 315 24 05

Msze św.
niedziele: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00
dni powszednie: czas letni - 7.00 i 18.30, czas zimowy - 7.00, 17.30

Parafia pw. św. Jana Apostoła
ul. Benedykta XVI /1, 88-300 Mogilno, www.klasztor.mogilno.com.pl
tel. +48 52 315 24 08

Msze św.
niedziele: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 18.00
dni powszednie: 8.00 i 18.00

Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy
ul. Jana Pawła II/3, 88-300 Mogilno, www.parafiabnp.com
tel. +48 52 315 14 06
Msze św.
niedziele: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00
dni powszednie: czas letni - 8.00, 19.00, czas zimowy - 8.00, 17.00
Adoracja Najświętszego Sakramentu (od Wielkanocy do 31 października)

Parafia pw. św. Faustyny
ul. Mikołaja Reja 22, 88-300 Mogilno, www.faustyna-mogilno.pl
tel. +48 52 551 31 75
Msze św.
niedziele: 7.00, 9.00, 11.00, 12.30 (od IX do VI), 19.00
dni powszednie: pon., czw. i pt.: 17.00, 18.00, wt., śr., i sob.: 8.00, 18.00



Stawiska (3 km) opuszczamy polną drogę i idziemy prosto 1,5 km do wsi **Gozdawa (5 km)** (tu eklektyczny dwór z 2 połowy XIX wieku, w odrestaurowanym po 1984r. mieści się obecnie hotel; wokół zadbane park o pow. 2 ha). Skrzyżowanie dróg w Gozdawie przechodzimy na wprost. Dalej tą samą drogą 2 km do wsi **Izdby (7 km)** (leży na granicy województw wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego). Na skraju wsi początek drogi asfaltowej (kapliczka z figurą Chrystusa; na jej ogrodzeniu znajduje się płaskorzeźba muszli św. Jakuba; podobnie zobaczymy kawałek dalej na jednym z budynków wiejskich). Ok. 300 m od figury skręć w prawo pomiędzy zabudowania – znaki i strzałki oraz drogowskaz Drogi św. Jakuba pokazują właściwy kierunek. 100 m dalej na rozwidleniu kierujemy się w lewo i po 400 m wkraczamy na teren powiatu gnieźnieńskiego i województwa wielkopolskiego (granica nie jest w żaden sposób oznaczona).



Wieża widokowa na Wale Wydartowskim wzniesiona jest ok. 100 metrów od szlaku; ma 12 metrów wysokości, a stoi na najwyższym wzniesieniu powiatu gnieźnieńskiego (167 m n.p.m.) i czwartym pod względem wysokości w Wielkopolsce. Z platformy można zobaczyć wieże i kopuły bazyliki w Licheniu, kominy elektrowni w Płońsku, Mogilno, Strzelno, Mysi. Wieże w Kruszwicy, kopalnię wapienia w Pęczynie, szyby dawnej kopalni soli - Przyjma I i II oraz panoramę Gniezna.

Wracając z wieży skręćamy w prawo przy gospodarstwie, obok którego tu dotarliśmy. Ok. 300 m dalej droga prowadzi cały czas w dół skręcając w lewo i po 800 m łączy się ze szlakiem jakubowym i pieszym czerwonym.

Trzemeszno (18 km)



Nazwa pochodzi od krzewu czeremchy. Położone jest pomiędzy dwoma jeziorami: Trzemeskim i Popielewskim. W początkach XII w. Bolesław III Krzywousty sprowadził do miasta zakon Kanoników Regularnych z Flandrii, którzy mieli prowadzić akcję chrystianizacyjną na Pomorzu Zach.

Zbudowano dla nich kościół i klasztor. Do dziś zachowały się dwie wieże i elementy architektury wzniesione. W XVIII w. staraniem opata Michała Kocińskiego Kosmowskiego bazylika pw. Wniebowzięcia NMP gruntownie odrestaurowano i przebudowano, a jej wnętrze ozdobiono w stylu późnego baroku. Wzory architektoniczne, oparte na planie krzyża łacińskiego, otoczone wieżami, cmentarzem i przykrytego wzniesioną kopułą, zaczerpnięto z rzymskiej bazyliki św. Piotra. Spalona przez Niemców budowla sakralna odbudowana, odtwarzając dokładnie elementy wyposażenia wnętrza. W ołtarzu głównym obraz Wniebowzięcia NMP, pierwotnie namalowany przez Fr. Smuglewicza, który po zniszczeniu w 1945r. zrekonstruowała Zofia Wilińska. Ściany prezbiterium zdobi płaskorzeźba czterech Ojców Kościoła Zachodniego:



św. Ambrego, św. Hieronima, św. Augustyna i św. Grzegorza Wielkiego. Pod kopułą umieszczono symboliczny grób św. Wojciecha. Na kopule można zobaczyć malowidła przedstawiające sceny ze Starego i Nowego Testamentu, poniżej symbole czterech Ewangelistów. Wokół kopuły zbudowano wieżę z kaplicami. W nawie głównej znajdują się reliefowe tablice z wyobrażeniami czterech proroków Starego Testamentu: Izajasza, Ezechiela, Jeremiasza i Natana. Na sklepieniu przedstawiono męczeństwo św. Wojciecha. W części zachodniej odnajdziemy dwie prostokątne gotyckie wieże, fragmenty muru gotyckiego oraz dwie romańskie kolumny z bazami zdobionymi łukami. Bazylika uznawana jest za perłę późnego baroku w Wielkopolsce. Obok wieżyno znajduje się budynek alumnatu z popiersiem króla - Stanisława Augusta i herbami Ciołek, Korony i Pogo Litewska. W 1775r. na terenie alumnatu założono liceum i gimnazjum.

Nodęg

Hotel Pietrak
ul. Foluska 4, 62-240 Trzemeszno
www.pietrak.pl
tel. +48 61 415 44 00

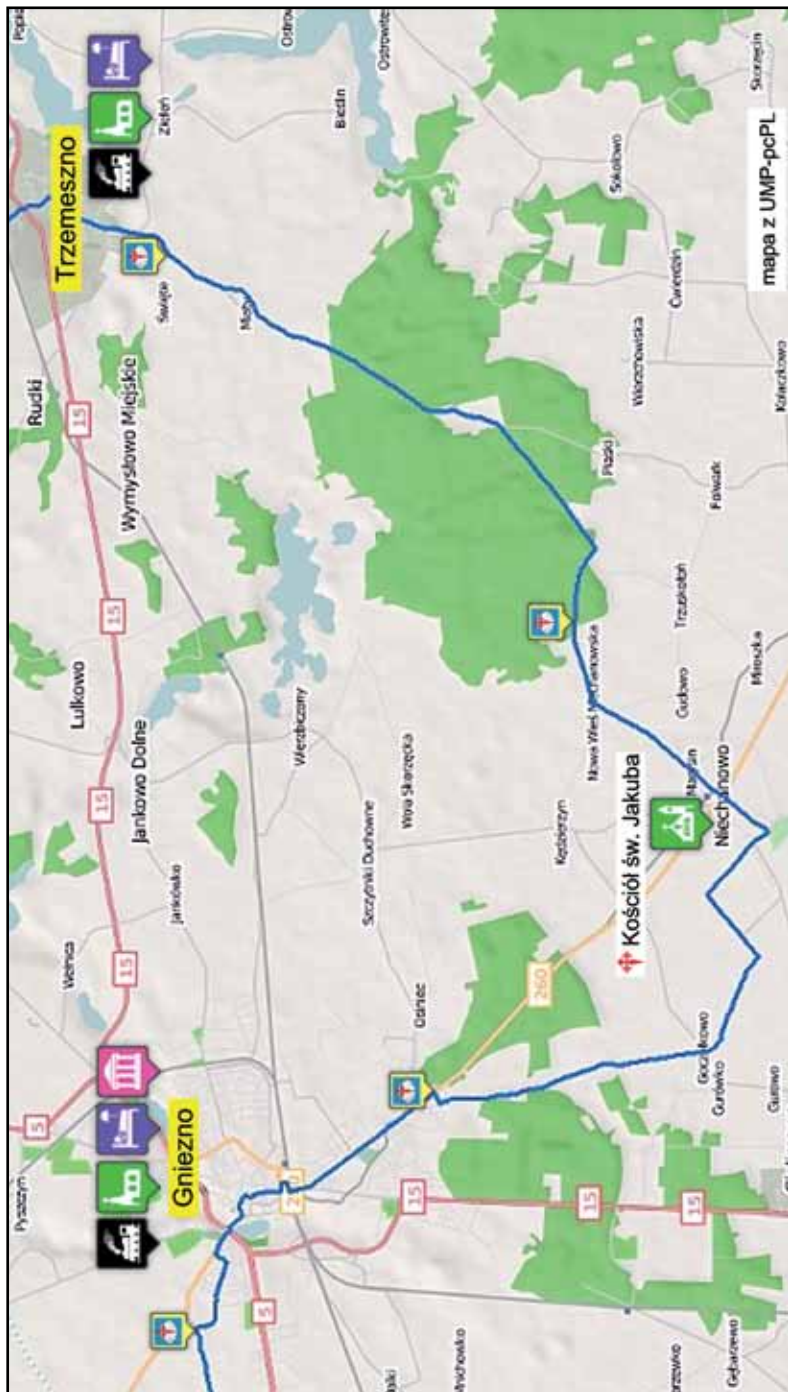
Hotel Czeremcha
ul. św. Jana 20, 62-240 Trzemeszno
www.hotelczeremcha.pl
tel. +48 61 415 43 86

Gospodarstwo Agroturystyczne
"Dom Stara Chata"
Popielewo 9, 62-240 Trzemeszno
www.domstarachata.superturystyka.pl
tel. +48 61 415 43 13
tel. +48 606 816 219

Pokoje gościnne Klossowscy
Bystrzyca 6, 62-240 Trzemeszno
www.agromgk.pl
tel. +48 61 415 60 95

Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny
Plac Kosmowskiego 8, 62-240 Trzemeszno
tel. +48 61 415 42 46
www.parafiatrzemeszno.pl
Msze św.
niedziele: 7.00, 8.30, 9.30, 11.00, 15.00 i 18.30
dni powszednie: 6.30, 7.00 i 18.00





Etap 2

Trzemeszno – Miaty – Krzyżówka – Huby – Nowa Wieś Niechanowska – Marysin – Niechanowo – Goczałkowo – Gniezno

Długość: 29 km

Różnica wysokości: 38 m

Czas: 7.10 h

Maksymalna wysokość: 128 m n.p.m.

Z **Trzemeszno** wychodzimy z placu Kosmowskiego ul. Mickiewicza obok zabytkowych budynków dawnego szpitala w Łazarza, wiecienie, park Baba i dalej ul. Orchowskiej do rozwidlenia dróg na Orchowo i Witkowo przez Miaty. Znaki i drogowskaz Drogi Wielkopolskiej wskazują kierunek w prawo (na Witkowo). Tak samo będzie szlak czerwony, a dodatkowo przez Miaty do Krzyżówki będzie nam towarzyszył szlak rowerowy koloru fioletowego. W granicach miasta będziemy chodzić chodnikiem, za ostatnimi zabudowaniami na odcinku 1,3 km korzystamy z pobocza szosy.



odbija w lewo i 700 metrów dalej docieramy do leńniczówki, przy której po prawej stronie szosy znajduje się leńny parking – dobrze utrzymane miejsce odpoczynku. Kilkadziesiąt metrów w głąb lasu jest także miejsce białokowe koła myśliwskiego z kapliczką w. Huberta – miejsce nodegu dla pielgrzymów mających ze sobą namiot. Charakterystycznym obiektem Krzyżówki jest wieża obserwacyjna kilkadziesiąt metrów wysoko i wybudowana po niedawnym pożarze, który strawił znaczoną część okolicznych

lasów. Stanowi doskonały punkt orientacyjny – obok niej, przy leńniczówce opuszczamy szosę i kierując się w prawo idziemy dalej leńną drogą w kierunku Nowej Wsi Niechanowskiej.

Huby (30 km)



Przed nami 2,5 km w leńną drogę prosto bez zmiany kierunku. Idziemy razem z czerwonymi znakami szlaku pieszo, które po 1,5 km odbijają na prawo, ale spotkamy je znów niebawem. Dochodzimy do kapliczki na skrzyżowaniu z drogą asfaltową. To miejsce nosi nazwę Huby. Skręcamy w prawo i dalej drogą asfaltową. Takie właśnie nie lokalne asfaltowe drogi o znikomym ruchu poprowadzą nas do Gniezna. 250 metrów od kapliczki mijamy na wprost skrzyżowanie z drogą asfaltową z lewej i leńną z prawej. Tutaj znowu pojawiają się znaki szlaku czerwonego. Po 2 km – w połowie przez las, a potem w ród pól, dochodzimy do Nowej Wsi Niechanowskiej.

Nowa Wieś Niechanowska (32 km)



Wioska powstała w XVI wieku, w 1580 roku, a jej właścicielem był Krzysztof Tomicki. Znajduje się tu stara zabytkowa szkoła. Po zaradzie w roku 1740 wieś opustoszała. W roku 1841 planowano osadzić w obręb miasta Gniezna. Planu tego nie udało się zrealizować.



W ródku wsi, kilkadziesiąt metrów na prawo od drogi, ustawiono wiat ze stołem i ławkami – miejsce odpoczynku dla pielgrzymów. Idąc dalej skręcamy przy figurze przydrożnej w lewo na Niechanowo. Tutaj definitywnie rozstajemy się ze szlakiem czerwonym, który biegnie na wprost przez Kłodziny do Gniezna. Po chwili dalej prosto drogą – nie skręcamy w adn z bocznych. Po przejeździe ok. 2 km od Nowej Wsi mijamy zabudowania folwarku i wsi **Marysin (34 km)**, i dochodzimy do Niechanowa.

Niechanowo (36 km)

Niechanowo jest dzisiaj siedzibą Urzędu Gminy. Pierwsze wzmianki o miejscowości pochodzą z początków naszej państwa. Nowo wytyczone plany, zachęcają do odpoczynku.

Alejką przed nami zmierzamy do kościoła parafialnego, pw. w. Jakuba Starszego, który powstał na przełomie XIII i XIV wieku. Po jego zniszczeniu w 1776 r. postawiono nowy, drewniany. Po modernizacji w 1908 r. wewnątrz wyposażono w murywanie i nawy. Z XVIII w. pozostało



rokokowe wnętrza. W ołtarzu głównym znajduje się obraz w. Jakuba i relikwie w. Maksyma. Uwagę zwraca oryginalne baptysterium, jedyne tego typu w Polsce, przedstawiające Ogród Rajski – Adama i Ewę, jabłko i wąż, Mojżesza z Dekalogiem i Chrystusa na krzyżu, spod którego wypływa „woda życia”. Przy kościele grób generała Jana Krasidkiego – napoleończyka, generała wojsk polskich. Niechanowo było kilkakrotnie miejscem rozpoczęcia ingresów arcybiskupów gnieźnieńskich do Gniezna. W Niechanowie mieści się również barokowo-klasycystyczny pałac, powstały w 1783/1784 r. Jego czterokolumnowy portyk dobudowano w początku XIX w. Pałac otoczony jest parkiem krajobrazowym. Warto wspomnieć, że w okresie I rozbioru Polski przez krótki czas mieszkał w pałacu Józef Wybicki, twórca hymnu narodowego. Do wybuchu II wojny światowej, właścicielem Niechanowa był ród ółtowskich, herbu Okończyk.





Pół kilometra dalej dochodzimy do głównego skrzyżowania w Niechanowie. Sygnalizacja wietlna pozwala na bezpieczne przejście ruchliwej szosy Gniezno – Witkowo. Idziemy na wprost – Aleja Róż prowadzi do położonego 0,9 km dalej kościoła parafialnego pw. św. Jakuba i okazałego pałacu dawnych właścicieli wsi. Obok kościoła tablica informacyjna o Drodze św. Jakuba i duży, brązowy bałwan – symbol Drogi. Znaki i strzałki kierują w stronę przyko-

nego cmentarza. Mijamy skwer, a dalej duże skrzyżowanie kilku dróg. Idziemy cały czas prosto wg znaków w kierunku Goczałkowa. Na północnym skraju Niechanowa za ostatnimi zabudowaniami mijamy nowy cmentarz parafialny.

Parafia pw. św. Jakuba Ap.
ul. Różana 54
62-220 Niechanowo
tel. +48 61 427 21 89
Msze św.
niedziele: 8.30, 11.00, 15.00



Po 2,5 km dochodzimy do miejscowości **Goczałkowo (39 km)** – wsi założonej w XII wieku, zbudowanej według wzoru magdeburskiego. Droga prowadzi prosto przez pola i ok. 1 km dalej, przy krzyżu przydrożnym, skręca w lewo. Idziemy cały czas tak, jak droga nas prowadzi, mijając po drodze pojedyncze gospodarstwa. 1,2 km dalej

następuje zakrętek prostym – do Goczałkowa jest jeszcze 1,8 km drogi w ród pół. W połowie dystansu mijamy stary, żelazny krzyż. W Goczałkowie możemy odpocząć pod wiatem dla pielgrzymów, który ustawiono w roku wsi obok drogi. Skrzyżowanie dróg w Goczałkowie przechodzimy na wprost. Kierujemy się cały czas prosto nie skręcając w żadną z bocznych dróg, najpierw 2 km asfaltem, który w pobliżu lasu zmienia się w drogę gruntową na oddłku ok. 1 km. Mijamy po prawej ujście wody dla miasta, po lewej skraj lasu. Brzegiem Lasu Miejskiego dochodzimy do ulicy Witkowskiej w Gnieźnie i dalej oznakowaną drogą dochodzimy do centrum Gniezna.

Gniezno (47 km)

Wielkopolska Droga św. Jakuba przebiega przez jedno z najstarszych miast w Polsce, nie bez racji uważanym za pierwszy historyczny stolicę kraju. O początkach historii Gniezna mówi znana legenda o trzech braciach. Byli to Lech, Czech i Rus. Przedzierał się przez puszcze w poszukiwaniu

ziemi, na której mogliby się osiedlić. Gdy nieprzebyte bory przerzedziły się, oczyma wzdrużonych braci ukazała się rozległa dolina, otoczona pagórkami i oblana wieciami niewielkich jezior. Na najwyższym wzniesieniu, na starym samotnym dębim miał swoje gniazdo orzeł. Urzeczony tym widokiem Lech rzekł: "Tęgo orła białego przyjmuję za godło ludu swego, a wokół dębów zbuduję gród swój i od orlego gniazda Gniezno go nazwę". Pierwszą osadę ulokowano tu najprawdopodobniej już na początku nowej ery, a w VIII w. na Wzgórzu



Lecha powstał gród (wg Jana Długosza czczono tam słowiańską boginię Nija), który za panowania Mieszka I (960-992) otrzymał nowe, wysokie na 12 metrów mury obronne. Nazwa Gniezno po raz pierwszy pojawia się w dokumencie *Dagome iudex*, wystawionym na krótko przed śmiercią (ok. 991r.) przez Mieszka I. W roku 1000 miasto gościło cesarza Ottona III (wydarzenie to w historii nazywane jest Zjazdem Gnieźnieńskim), który ofiarował Bolesławowi kopię cesarskiej włóczni św. Maurycego (obecnie znajduje się ona w skarbcu wawelskim, oryginał – w Wiedniu). Miasto ogłoszone zostało wówczas siedzibą pierwszej archidiecezji na ziemiach polskich, którą objął Radzim Gaudenty (w roku 2006 obchodzono 1000-lecie śmierci pochodzącego z Pragi metropolity). W 1025r. w tutejszej katedrze Bolesław Chrobry ukoronowany został na pierwszego króla Polski. Po przeniesieniu stolicy Polski do Krakowa, Gniezno pozostało centrum religijnym, natomiast jako miasto straciło na znaczeniu. W roku 1768 stało się na krótko siedzibą województwa, by już kilka lat później, w czasie rozbiorów Polski,



została włączona do Prus, w którego granicach pozostało do 1919r. Obecnie liczy ok. 70 tys. mieszkańców i jest miastem powiatowym.

Pierwszym arcybiskupem Gniezna był bł. Radzim Gaudenty (ur. ok. 960-970 w Libicach), przyrodni brat św. Wojciecha. Wraz z nim w 988r. wstąpił w Rzymie do zakonu benedyktynów (Gaudenty to jego imię zakonne b. d. ce zlatynizowaną formę Radzima). Następnie towarzyszył św. Wojciechowi w misji do Prus i był świadkiem jego męczeńskiej śmierci. Formalnie nie został beatyfikowany, ale Kościół aprobuje jego kult w archidiecezji gnieźnieńskiej ze względu na długą tradycję. Od roku 1418 jego następcy noszą zwyczajowy tytuł prymasa Polski.



Pielgrzymka przez Wielkopolskę prowadzi przez Wzgórze Lecha, gdzie znajduje się archikatedra pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Wojciecha, od roku 1931 nosząca tytuł bazyliki mniejszej (*basilica minor*). Na stoku wzgórza znajdują się pozostałości ołtarza połowego, wzniesionego z okazji pielgrzymki Jana Pawła II w roku 1997. Centralnym punktem tej wizyty była obchodzona w Gnieźnie tysięczna rocznica śmierci św. Wojciecha. Pierwsze miejsce kultu chrześcijańskiego – według przypuszczeń niektórych badaczy – mogło powstać tu już

w II połowie IX w., a więc nawet na 100 lat przed chrztem Polski. Natomiast przedromantyczny kościół b. d. cy protoplasty dzisiejszej archikatedry wzniesiono około 970r.

W gnieźnieńskiej katedrze w roku 977 zło ono ciało Dobrawy (lub te: Dobrawy albo Dubrawki), żony Mieszka I, która nakłoniła księcia do przyjęcia chrztu. Sama księżna była córką czeskiego władcy, Bolesława Srogiego. W młodości słynął on z okrucieństwa (w 929r. nakazał zamordować swojego starszego brata, św. Wadawę), później jednak nawrócił się na chrześcijaństwo. Mieszko zdecydował się na przyjęcie chrztu z Czech, aby uniknąć przymusowego „nawracania” ze strony władców niemieckich. Z przekazów historycznych wynika, że para książęca była zgodna, a Dobrawka cieszyła się wielkim autorytetem u męża. Ze związku tego przyszło na świat dwoje dzie-

ci: syn Bolesław Chrobry, pierwszy koronowany król Polski, oraz córka Dobrawa, która została królową Szwecji i Danii (w Skandynawii znana pod imieniem Sigrid). Samemu grobu Dobrawy nie udało się odnaleźć. Skromna płyta nagrobna w posadźce prezbiterium archikatedry ma wymiar jedynie symboliczny.

W 999r. w katedrze zło ono relikwie kanonizowanego właśnie wówczas św. Wojciecha, czeskiego biskupa-misjonarza, który dwa lata wcześniej poniósł męczeńską śmierć podczas misji w ród Prusów. Według tradycji,

po wykupieniu przez księcia Bolesława ciała zabitego biskupa przez kilkanaście miesięcy zło ono było w Trzemesznie. W roku 1000 do grobu męczennika pielgrzymował 20-letni cesarz Otto III, z wielkimi honorami przyjęty przez Bolesława Chrobrego. Nie wiadomo, jak wyglądała pierwsza gnieźnieńska katedra, ponieważ spłonęła w roku 1018, a w 1038 została spłodowana i ponownie zniszczona przez czeskiego księcia Brzetysława. Odbudowano ją w II połowie XI w. w stylu romańskim. Fragmenty tych pierwszych wieży – przedromantycznej i romańskiej – można zobaczyć w podziemiach dzisiejszej katedry. Budowę obecnej, gotyckiej wieży rozpoczęto w 1342r. arcybiskup Jarosław Bogoria Skotnicki. Budowa trwała przez ponad 150 lat, ukończono ją dopiero w XVI w. Po kolejnych porażkach dodano elementy barokowe, m.in. dach, helmy na wieżach, a także ciekawo wystrój wnętrza. W czasie II wojny światowej katedra znacznie uległa; ostatnia jej renowacja, przywracająca gotycki charakter, miała miejsce w latach 1953-1965.



Słynny „Zjazd Gnieźnieński” był de facto pielgrzymką cesarza Ottona do grobu w Wojciecha. Młody imperator wjechał na teren państwa Piastów od strony Górnych Łużyc, w nadbrzeżskiej stacji Ilua został z honorami powitany przez Bolesława Chrobrego. Przez ziemie Dziadoszan orszak dotarł nad Wartę, na Ostrów Lednicki i do Gniezna. Tym samym powtórzył on drogę Dębówki i w Wojciecha, a zarazem „wytyczył” Drogę Wielkopolską i Drogę Dolnośląską. Następnie książe – przewidziany przez cesarza na przyszłego władcę całej Słowiańszczyzny, a jego koronacja miała się dokonać w czasie kolejnej wizyty cesarza w Wielkopolsce – „odprowadził” Ottona do Akwizgranu, który po dziś dzień jest w tym miejscu na mapie europejskich Drog w Jakuba. Kroniki milczą, czy cesarz i książe nosili się z jakimi tajemniczymi znakami musli...

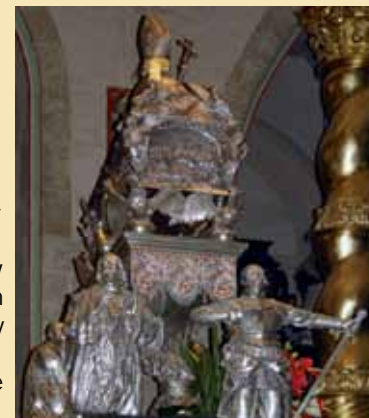


Do katedry prowadzi słynne Drzwi Gnieźnieńskie, wykonane z brązu ok. roku 1175 na polecenie księcia Mieszka III Starego. W 18 kwadrantach drzwi przedstawione są sceny z życia w Wojciecha, począwszy od narodzin aż do czeskiej śmierci i pogrzebu. Powszechnie uchodzą za jeden z najcenniejszych zabytków sztuki romańskiej w Polsce.

We wnętrzu katedry uwagę zwraca przede wszystkim srebrny relikwiarz w Wojciecha – dzieło gdańskiego złotnika Piotra van der Rennen z roku 1662. Sarkofag, podtrzymywany przez sześć srebrnych orłów, z północnej strony figury w tego na wieki, w latach 1680-81 nakryto okazałym baldachimem (w czasie II wojny światowej hitlerowcy wywieśli relikwiarz, a baldachim rozebrali; trzeba było

go ponownie zrekonstruować). W 1986r. relikwiarz padł ofiarą kradzieży – sprawcy zerwali figurę w tego i uszkodzili rzeźby orłów, zamierzając sprzedać srebro na złom. Zrabowanych przedmiotów (oprócz fragmentu korpusu postaci w Wojciecha) nie udało się odzyskać, ale dzięki dokumentacji fotograficznej w ciągu kilku miesięcy sarkofag zrekonstruowano.

w Wojciecha był Czechem, pochodził ze znakomitego rodu Sławnikowiców. Urodził się ok. 956r. w Libicach, kształcił się w szkole katedralnej w Magdeburgu, a w 983r. mimo młodego wieku został biskupem Pragi. Po kilku latach zdecydował się jednak złożyć urząd i udał się do Rzymu, gdzie wstąpił do zakonu benedyktynów. W tym czasie w Czechach w ramach walk politycznych wymordowano większość członków jego rodziny. Po kilku latach Wojciecha zachęcano do nakładania, by powrócił na tron biskupi do Pragi, ten jednak odmówił. Podjął się za to misji w ród pogańskich Prusów, zamieszkujących teren dzisiejszych Warmii i Mazur. Bolesław Chrobry przyjął misjonarza z czelnością i wyposażył na podróż. Jednak niebawem, 23 kwietnia 997r., Wojciech został zamordowany przez Prusów – domniemanym miejscem jego czeskiej śmierci jest w tym Gaj koło dzisiejszego Elbląga. Bolesław wykupił od Prusów zwłoki męczennika (ofiarowując im tyle złota, ile ważyło ciało) i uroczystie pochował w Gnieźnie. Jednak i po śmierci nie zaznał w Wojciecha spokoju. W 1038r. Polak najechał czeski książe Brzetysław, który splądrował i spalił katedrę, a także – jak twierdził Czesi – zabrał z sobą relikwie w tego (Polacy twierdzą z kolei, że przed rabunkiem zdecydowali zamienić ciało, w którym Brzetysław zabrał z sobą relikwie nie Wojciecha, lecz Radzima Gaudentego; dziś już nie da się ustalić, jak było naprawdę).



W katedrze pochowany jest m.in. bp Ignacy Krasicki (prymas Polski i o wieceniowy „księstwo poetów polskich”, zm. w 1801r.). Kard. Zbigniew Oleśnicki (prymasa Polski, zm. 1455r.) wspomina płytę autorstwa Wita Stwosza. Pochodząca z 1977r. organy ufundowane zostały przez episkopat Niemiec i Austrii jako ekspiacja za profanację katedry przez nazistów. W czasie wojny zniszczony został także pomnik Bolesława Chrobrego odsłonięty w 1925r. Jego twórca, Martin Röck, został zamordowany w Auschwitz w 1944r. za odmowę wykonania pomnika Hitlera; obecna figura została odtworzona w 1985r. przez Jerzego Sobocińskiego. Martin Röck jest również autorem rzeźb polskich w tym i błogosławionych na elewacji katedry (powstały w latach 1932-1936). Na północ od katedry, w miejscu dawnego grodu księcia, znajduje się barokowy kościół pw. w. Jerzego, a w najwyższym punkcie Wzgórza Lecha – siedziba Muzeum i Archiwum Archidiecezjalnego.

W zbiorach biblioteki katedralnej znajduje się m.in. „złota bulla języka polskiego”: dokument, sporządzony przez papieża Innocentego II w 1136r. Zawiera wykaz 410 polskich nazw miejscowych i osobowych. Natomiast najstarszy księgi przechowywany na terenie Polski jest, pochodzący z roku 800 z Reims, ewangelista Karola I.



Nim opuścimy Gniezno, warto chociaż na chwilę odwiedzić także centrum miasta. Zaprowadzi nas tam ulica Tumaska, na przedłużeniu prezbiterium katedry. Z rynku na prawo ul. Fama wiedzie do gotyckiego kościoła pw. św. Trójcy. W wyposażeniu wnętrza, czarna barokowa ambona w kształcie łodzi. Natomiast przyciąga uwagę, warto odczekać chwilę, na pojawienie się figury w. Wojciecha błogosławiącego wiernym. Dziewięć dzwonów wygrywa w tym czasie melodię „Bogurodzicy”. Z kolei na północ od rynku znajduje się kościół i klasztor ojców franciszkańskich. W ołtarzu głównym franciszkańskiego sanktuarium Matki Boskiej

Pocieszenia znajduje się słynna łaskami XVII-wieczna kopia obrazu Matki Boskiej Niepokalanej z rzymskiej bazyliki Santa Maria Maggiore, koronowana przez Jana Pawła II w roku 1997. Przechowywana jest tutaj także stupa w. Maksymiliana Marii Kolbego, który prowadził w Gnieźnie misję w roku 1932. W nawie północnej ołtarza z 1954r. umieszczono relikwiarz bł. Jolanty.

Bł. Jolanta (ok. 1244-1298) była córką króla Władysława IV i Marii, księżniczki bizantyjskiej. Po śmierci matki w 1279r. Jolanta, wraz z owdowiałą niewiele później swoją siostrą, wstąpiła do założonego przez Kingę klasztoru klarysek w Starym Sączu. Po kilku latach przeniosła się do Gniezna, gdzie powstała kolejna placówka tego zakonu w Polsce. Słynęła z wielkiej skromności, nigdy nie zgodziła się przyjąć żadnych godności zakonnych. Zmarła w opinii świętości w 1298r. w Gnieźnie i tu także została pochowana.

Za kościołem franciszkańskim możemy zajrzeć do kościoła bożogrobców pw. św. Jana Chrzciciela z niezwykle cennymi, gotyckimi polichromiami. Warto odwiedzić także Muzeum Początków Państwa Polskiego, mieszczące się w kompleksie budynków Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy ul. Kostrzewskiego (od katedry można wygodnie przejść lub przejechać rowerem przez bulwar na brzegu jeziora Jelonek). W zbiorach muzeum znajduje się m.in. odnaleziona przed II wojną światową na Ostrowie Lednickim średnio-wieczna muszla pielgrzymia. Kilkaset metrów za muzeum, przy tej samej ulicy, zwraca uwagę oryginalna mapa Europy, ułożona w 2003r. przez uczniów gnieźnieńskich szkół z 70 tysięcy tytułów mieszkańców. Liczy Gniezno - kolorowych kamieni. Po drugiej stronie ulicy zabudowania tzw. Dziekanki - wielkiego XIX-wiecznego zespołu szpitala psychiatrycznego; na jej terenie parafia rzymskokatolicka pw. bł. Michała Kozala (kościół obecnie w remoncie).



Noteg

Schronisko Młodzieżowe PTSM
ul. Pocztowa 11, 62-200 Gniezno
tel. +48 61 426 27 80

Siostry Pallotyńki
ul. Hoża 31, 62-200 Gniezno
tel. +48 61 426 46 48
(prosić Siostrę Przełożoną)
hoza31@gmail.com

Muzeum Początków Państwa Polskiego
ul. Kostrzewskiego 1
62-200 Gniezno
tel. +48 61 426 46 41
www.mppp.pl
muzeum czynne dla zwiedzających
od wtorku do niedzieli: 9.00-18.00





Parafia pw. Wniebowzięcia NMP
Sanktuarium Pani Gniezno
ul. Franciszkańska 12, 62-200 Gniezno
tel. +48 61 426 15 56
www.gniezno.franciszkanie.pl
Msze św.

niedziele: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 16.00, 18.00
dni powszednie: 6.30, 8.00, 9.00, 18.00

Parafia Archikatedralna Bazylika Prymasowska - Sanktuarium św. Wojciecha
Wzgórze Lecha, 62-200 Gniezno
tel. +48 61 428 40 80
www.archikatedra.com
Msze św.

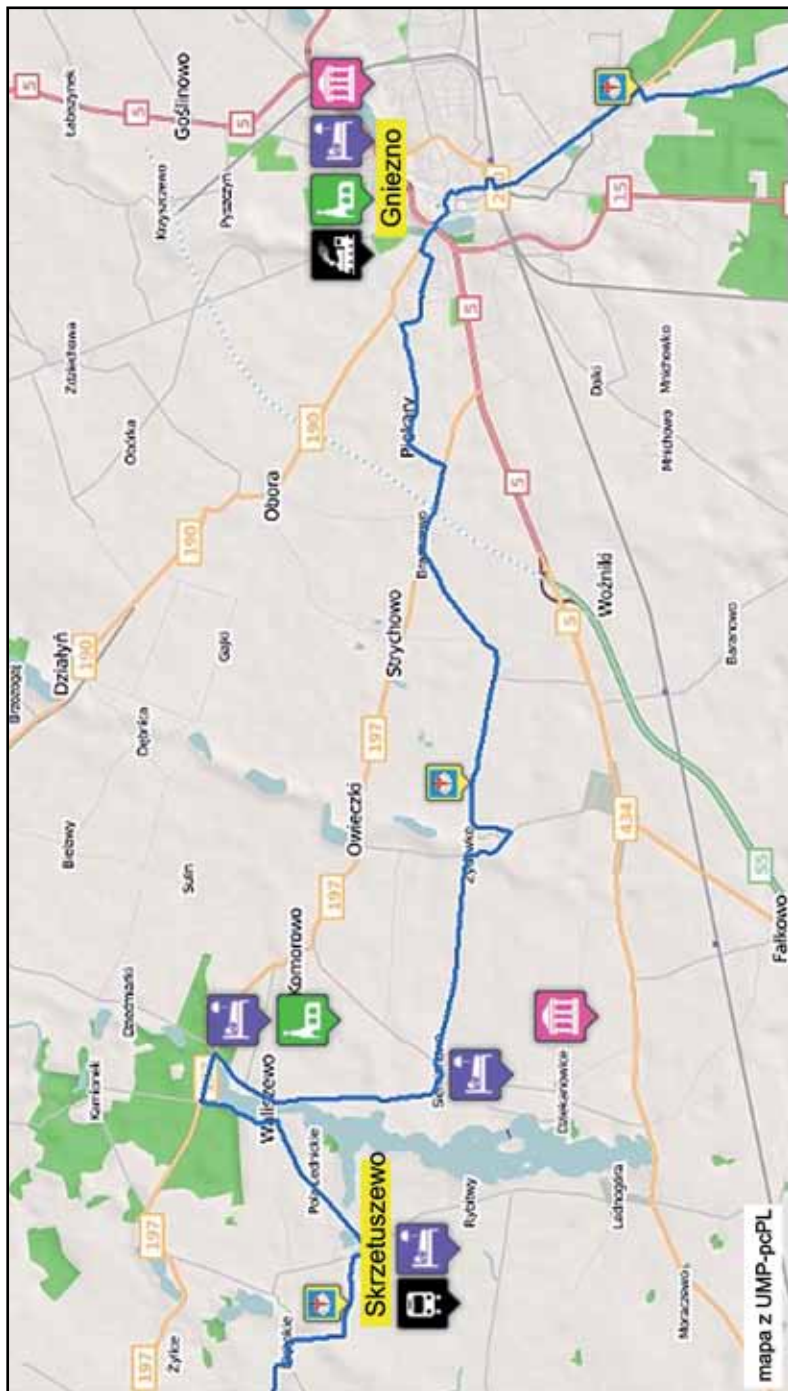
niedziele: 7.00, 9.00, 10.15, 12.00, 15.00, 18.00
dni powszednie: 6.30, 12.00, 18.00

Parafia pw. Świętej Trójcy - Fara
ul. Farna 6, 62-200 Gniezno
tel. +48 61 426 15 55
www.fara.gniezno.pl
Msze św.

niedziele: 7.00, 8.30, 10.00, 11.15, 12.30, 18.30
dni powszednie: 7.00, 18.30

Kościół Rektoralny Bożogrobców pw. św. Jana Chrzciciela
ul. Św. Jana 2, 62-200 Gniezno
Msze św.
Niedziele: 10.00, 11.00, 12.00

Muzeum Archidiecezji Gnieźnieńskiej
ul. Kolegiaty 2, 62-200 Gniezno
tel. +48 61 426 37 78
www.muzeumag.pl
muzeum czynne dla zwiedzających
9.00-17.00 maj-październik (w niedziele i święta do 16.00)
9.00-16.00 listopad-kwiecień (oprócz niedziel, świąt i poniedziałków)



Etap 3

Gniezno – Piekary – Braciszewo – Rzegnowo – Żydówko – Siemianowo – Waliszewo – Imiołki Lednica – Skrzetuszewo

Długość: 24 km

Różnica wysokości: 18 m

Czas: 6.20 h

Maksymalna wysokość: 122 m n.p.m.



Od katedry zej dzie w dół wzdlu ul. Kanderza Jana Łaskiego do skrzy owania z drog krajow nr 5, któr przecinamy i dalej poruszamy si ulic Klekiosk . Min wszy zabytkowy omentarz (znajduj si tu groby zaslu onych mieszka ców miasta i powsta ców wielkopolskich) z barokowym ko ciolem pw. w. Piotra i Pawła, skr camy w lewo w ul. Radosn , która wiedzie do ul. Piekary, wyprowadzaj oej z miasta do ul. emiki (wzni skr camy w lewo). Główn drog przez miejscowo Piekary dochodzimy do drogi z Gniezna w stron Braciszewa, w którego kierunku skr camy w prawo.

Braciszewo (53 km)



Przez około 1,5 km szlak prowadzi szos nr 197 o intensywnym ruchu pojazdów – nale y zachowa du ostro no ! Po opuszczeniu miejscowo ci główn szos w kierunku Kiszkowa wraz ze szlakiem rowerowym skr camy w lewo, na poln drog do Rzegnowa (56 km). Na głównej krzy ówce przechodzimy dalej prosto na zachód, gdzie wchodzimy w zabudowania kolejnej wsi – Żydówko (59 km). Min wszy kapliczk maryjn , na skrzy owaniu z przystankiem autobusowym, przed sklepem spo ywczym skr camy w lewo w pola. Gdy droga dochodzi do domostw, odbijamy w lewo, aby je obej i potem pod amy w prawo, wyra n drog przez pola do Siemianowa. Tam skr camy w lewo, a do przystanku i du ego krzy a.

Siemianowo (63 km)

W tej niewielkiej miejscowości mo emy pozwoli sobie na kilkugodzinne zej dzie z Wielkopolskiej Drogi w. Jakuba, by bli ej pozna kolebk pa stwa Polan. Tu za Siemianowem rozid ga si rynnowe jezioro Lednickie z liczy cym 7 ha powierzchni Ostrowem Lednickim. Ju w VIII w. istniała tu osada. Pod koniec IX w. przekształcono j w obronn , pot czono ze stałym I dem dwoma mostami - zachodnim o długo ci 440m i wschodnim o rozpi to ci 170m (w czasie bada dendrochronologicznych stwierdzono, i powstały one zim



963/964). Przebiegał tu trakt handlowy z Gniezna do Poznania. W połowie X wieku rozpoczął budowę palatium książęcego – budowli obronnej pochodzącej z rezydencji władcy. W latach 70. XX w. odkryto pozostałości kościoła – prawdopodobnie jednej z najstarszych w tym chrześcijańskich na terenie Polski, a odnalezienie w latach 1988-89 mis chrzcielnych wzmożyło hipotezę, że to właśnie na Ostrowie Lednickim 14 kwietnia 966 roku Mieszko I przyjął chrzest. Jako inne możliwe miejsca historycznego „chrztu Polski” wskazuje się także Gniezno, Poznań oraz Giecz. Książę przyjął sakrament z rąk duchownego z orszaku Dobrowy – biskupa Jordana. Na Ostrowie gościł cesarz Otto III w czasie pielgrzymki do grobu świętego Wojciecha. Według przekazów monarcha pokonał dalszą drogę do Gniezna bosą.

Gród na Ostrowie Lednickim uległ zniszczeniu w czasie najazdu Brzetysława w 1038r. Spłonęły wówczas także mosty, z których tylko wschodni został odtworzony. Później odbudowano kościół-baptysterium, który przetrwał następnych kilkaset lat, zaś sama osada na Ostrowie Lednickim – istniała do XIII w. Do końca XIV w. teren wyspy użytkowany był jako cmentarz.

W czasie wykopalisk prowadzonych na Ostrowie przed II wojną światową, na terenie dawnego cmentarzyska, odnaleziono m.in. muszl pielgrzymi z otworami umożliwiający jej zawieszenie na szyi lub przyłączenie do odzieży i paska. Znaleździś przechowywane obecnie w Muzeum Pocztków Państwa Polskiego w Gnieźnie (w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy znajduje się kopia muszli) potwierdza wykorzystywanie traktu z Gniezna do Poznania także przez pielgrzymów do i z Santiago.

Za bramą wejściową niewielka ekspozycja muzealna, tzw. „mały skansen”. W jego skład wchodzi m.in. wiatrak z roku 1585, spichlerz i skarbczyk wzorowany na kościele św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu pełni-



cy rol muzeum. Na Ostrów dostać się można jedynie promem (kursuje co godzinę, w sezonie letnim – bezpłatnie). Na wyspie zabezpieczono pozostałości palatium, kościoła-baptysterium, wałów obronnych i grodziska. Przystań znajduje się nieco ponad kilometr od Siemianowa, ale do niej prowadzi przez Dziekanowice (w tej wsi ciekawa figura świętego Benona biskupa Milana, patrona Łowycy, niezwykle rzadko spotykanego w ikonografii polskiej).

Kolejny kilometr dalej na południe znajduje się Wielkopolski Park Etnograficzny, jeden z największych i lepiej utrzymanych skansenów budownictwa ludowego w Polsce. Składa się on z trzech części obejmujących: wieś, zespół dworski i folwark (w tym ostatnim mieszczą się biura i pracownia naukowa). W lecie odbywają się tu weekendowe pokazy pieczenia chleba, wyrobu masła itp.



Muzeum Pierwszych Piastów
na Lednicy
Dziekanowice 32
62-261 Lednogóra
tel. +48 61 427 50 10
www.lednicamuzeum.pl
informacje dla zwiedzających
(dni i godziny otwarcia muzeum)
na stronie internetowej



Samemu jezioro (o długości ponad 7 km, szerokości do 800 metrów i głębokości do 15 m) oraz jego otoczenie o łącznej powierzchni 7652 ha obejmuje od roku 1988 Lednicki Park Krajobrazowy. Poza miejscami ciekawymi historycznymi przybliżającymi krajobraz, w jakim tworzyła się Polska, a więc nie tylko rzeki i wierzchołki płaczków w rytmie mazurków Chopina i skalne Podhale, do którego miał tęsknić pewien góral.



Wracając z Dziekanowic, po dojeździe do Siemianowa, skręćmy na piaski czyste drogę w lewo (idąc od strony rybnicy oczywiście w prawo, po przejeździe około 300 metrów przez wieś). Droga zbliża się do brzegów jeziora Lednickiego, a jej nawierzchnia zmienia się w asfaltową i wprowadza

nas do **Waliszewa (66 km)**, gdzie znajduje się drewniany kościół filialny pw. w. Katarzyny. Po dojściu do drogi Gniezno-Kiszkowo skręcamy w lewo i po obejściu północnego brzegu jeziora - jeszcze raz w lewo na Imiołki, tu znajduje się „największa ryba w Polsce”.



Parafia pw. św. Katarzyny w Waliszewie
62-265 Sławno
tel. +48 61 427 71 92
Msze św.
niedziele: 9.45
dni powszednie: czas letni: 18.00
czas zimowy: 17.00



Nocleg

Gospodarstwo Agroturystyczne
Beata i Grzegorz Chelmowscy
Waliszewo 12, 62-270 Kłecko
tel. +48 61 427 72 73, +48 695 562 435

Gospodarstwo Agroturystyczne
Szymon Jastrzębski
Waliszewo 19, 62-270 Kłecko
tel. +48 61 427 72 75



Pola Lednickie (69 km)

Od roku 1997, w wigilię uroczystości Zesłania Ducha Świętego, na brzegach jeziora Lednickiego odbywają się Lednickie Spotkania Młodych. Ich inicjatorem jest o. Jan Góra, dominikanin, znany w Poznaniu duszpasterz akademicki. Pierwsze takie całonocne czuwanie modlitewne odbyło się na Ostrowie Lednickim podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Polski z okazji tysiąclecia chrześcijaństwa w Wojciecha. Podczas, gdy 3 czerwca 1997 roku w Gnieźnie odbywał się „dorosły” „II Zjazd Gnieźnieński” z udziałem papieża Jana Pawła II i prezydentów Polski, Niemiec, Czech,

Słowacji, Węgier, Ukrainy i Litwy, młodzi ludzie na Lednicy w inny sposób wskazali na swoje przywiązanie do korzeni Polski. W Gnieźnie Jan Paweł II mówił wtedy m.in.: „Nie będzie jedno dla Europy, dopóki nie będzie ona wspólnotą ducha!”. Po kilku latach, ze względu na coraz większą liczbę uczestników, przekraczając „pojemność” wyspy, spotkania przeniesiono do Imiołek, na północny brzeg jeziora. Tutaj także w jubileuszowym roku 2000 postawiona została potężna metalowa „ryba”, przez którą młodzież symbolicznie przeszła w trzecim tysiącleciu. W X Spotkaniu Młodych pod hasłem „Chrystus Drogą” (3 czerwca 2006r.) wzięło udział ok. 200 tys. osób. Przy Polach Lednickich powstał ośrodek pielgrzymkowy – w tym miejscu Chrystus Drogą.

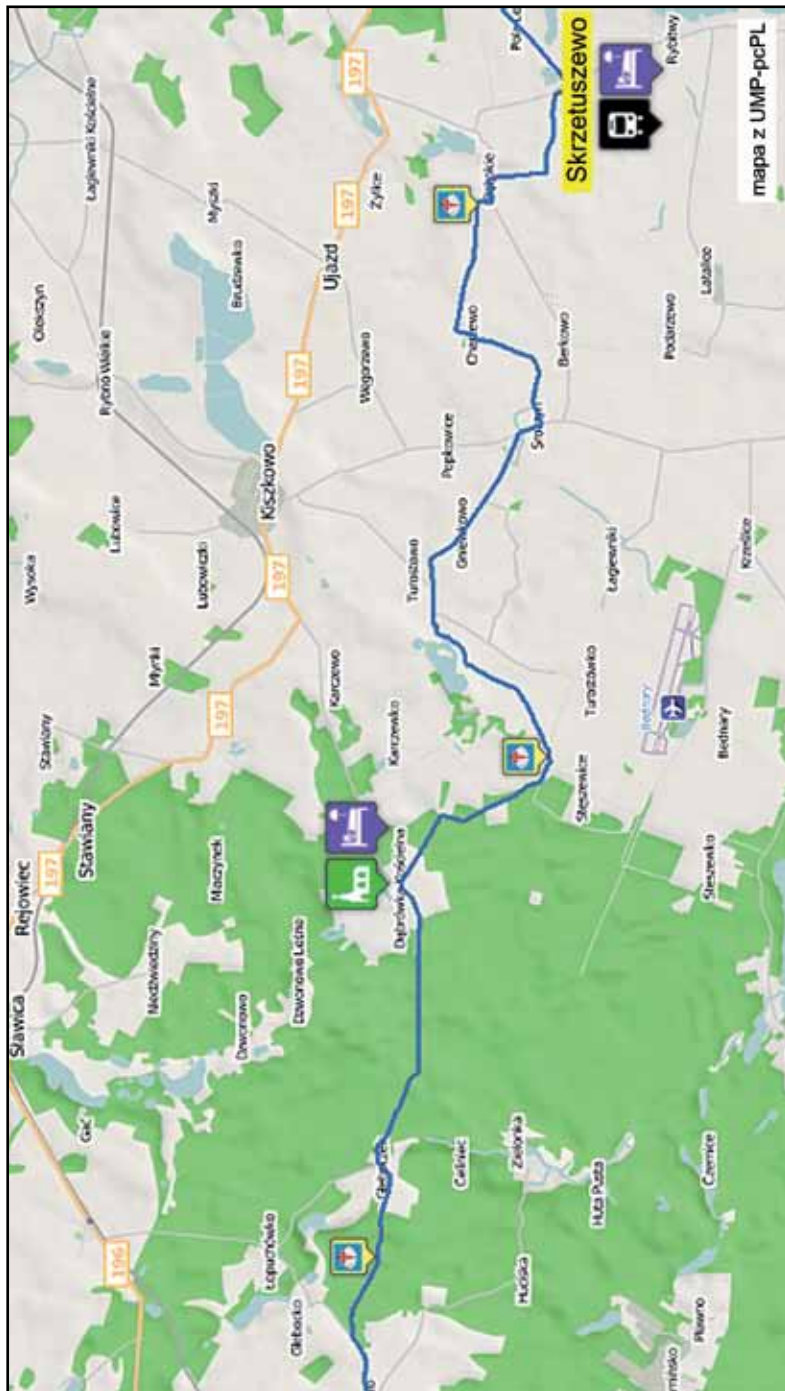


Idąc drogą asfaltową od Imiołek, mamy po lewej stronie Pola Lednickie. Niedawno umieszczono tu tablicę informacyjną o Drodze w Jakuba i wiat - miejsce odpoczynku dla pielgrzymów. Po 2 km dochodzimy do krzyżówki w **Skrzetuszewie (71 km)**.

Nocleg

Fundacja „Patria”
Skrzetuszewo 54
62-280 Kiszkowo
tel. +48 501 462 910
tel. +48 61 853 79 40
biuro czynne: 8.00-16.00
biuro@patria-opp.pl
www.patria-opp.pl





Etap 4

Skrzetuszewo – Głębokie – Charzewo – Sroczyń – Turostowo – Dąbrówka Kościelna – Głęboczek – Boduszewo – Murowana Goślina

Długość: 28 km

Różnica wysokości: 30 m

Czas: 7.20 h



NMP. Wn trze wi tyńi do skromne - rzucaj cym si w oczy elementem jest ołtarz główny z cudownym obrazem Matki Boskiej D browieckiej. Kult MB D browieckiej datuje si od ko ca XVII w. Według legendy cudowny obraz był pocz tkowo umieszczony na d bie, który „zacz ł ja nie wiatło d i w dzie i w noc”. Obraz przeniesiono do miejscowego ko ciola, gdzie szybko zasłyn ł łaskami. Prowadzono nawet specjaln ksi g cudów i łask, ale zagin łła ona podczas ostatniej wojny. Ko ciół na obecnym miejscu wzniesiono w roku

1726, ale wkrótce spłon ł. Podobny los spotkał trzy lata pó niej nast pn budow ĩ. W czasach kulturkampfu sanktuarium d browieckie było wa nym o rodkiem polsko ci. Kolejny dramatyczny po ar ko ciola mia ł miejsce w nocy 9/10.10.1925r. Parafianie podj ĩli trud budowy nast pnej wi tyńi, uko czonej ju po wojnie. Prymas Polski, kard. Stefan Wyszy ski, ukoronowa ł obraz papieskimi koronami w dniu 15.06.1969r. W 1989r. obraz pad ł ofiar profanacji podczas włamania do ko ciola.




Uroczysta rekoronacja (wymagana po tego typu zaj dach) mia ł miejsce 26.06.1994r. Główny odpust przypada w wi to Narodzenia NMP i obchodzony jest w niedziel po 8 wrze nia. Przez kilka kolejnych kilometrów mo emy kosztowa uroków Puszczy Zielonka. Powstały w 1993 roku Park Krajobrazowy obejmuje jeden z nielicznych, w przewa nie rolniczej Wielkopolsce, kompleksów le nych. Lasy zajmuj tu powierzchni ok. 15 tys. ha (park krajobrazowy, to okolo 65% powierzchni całej puszczy), w wi kszo ci s to bory sosnowe, ale spore fragmenty stanowi

tak e lasy mieszane i li ciaste. Rze ba terenu ukształtowana zosta ła przez ĩ dolód – znajduje si tu 14 jezior, na ogół niewielkich (najwi ksze z nich – jezioro Kołatkowskie na południowo-wschodnim kra cu puszczy ma 14 ha powierzchni). W południowej cz ci puszczy rozci ga si pas wzgórz moreny czołowej, opadaj cy stromo w kierunku doliny Warty. Najwy sze wzniesienie to Dziewicza Góra (143m n.p.m.), na które wspina si tak e Wielkopolska Droga w Jakuba. Puszcza Zielonka jest ulubionym terenem wypoczynku weekendowego i wi tecznego mieszka ców Poznania.

Parafia pw. NMP Wniebowziętej
Sanktuarium Matki Pocieszenia
Dąbrówka Kościelna 29
62-280 Kiszkowo
tel. +48 61 427 63 85
www.dabrowkakoscielna.pl
Msze św.
niedziele: 8.30, 11.00
dni powszednie: 18.00



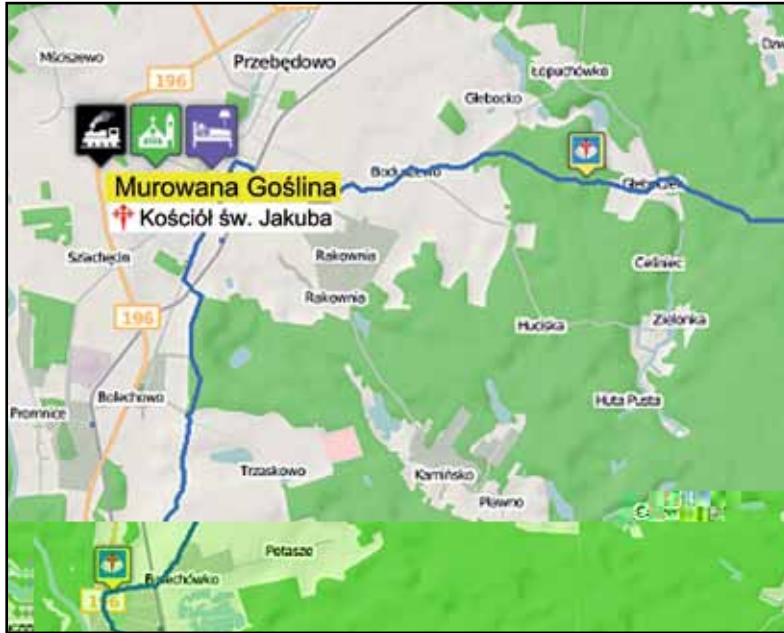
 Z D brówki Ko delnej wychodzimy prosto asfaltem, a potem le n , bit drog – cały czas zgodnie ze szlakiem rowerowym nr 4, przednaj cym północn cz Puszczy Zielonki. Po dotarciu do **Głęboczka (92 km)**, za mostem, główn drog w prawo – tak docieramy do **Boduszewa (96 km)**, sk d dalej główn drog do Murowanej Go ĩliny.

Nocleg

Karczma Stajenka Anna i Tomasz Dworcak
Boduszewo 13
62-095 Murowana Goślina
tel. +48 61 811 29 38
tel. +48 601 776 240 (cały dzień)
biuro@karczmastajenka.pl
www.karczmastajenka.republika.pl

Gospodarstwo Agroturystyczne
Czesław Matoga
Boduszewo 8
62-095 Murowana Goślina
tel. +48 603 308 472

Gospodarstwo Agroturystyczne - Hanna Sudol
Dąbrówka Kościelna 20, 62-280 Kiszkowo
kontakt@ranczo4x4.pl
tel. +48 61 429 79 01, +48 603 964 094



Murowana Goślina (99 km)



Wejście ul. Gnieźnieńskiej, za wiaduktem w prawo, wzdłuż torów do stacji PKP, gdzie skręcamy w lewo w ul. Dworcową. Idąc chodnikiem wzdłuż budynku Ośrodka Zdrowia dochodzimy do pl. Powstańców Wielkopolskich (czyli rynku), gdzie znajduje się kościół pw. św. Jakuba. Ten jednonawowy kościół reprezentuje styl późnogotycki (przełom XV i XVI w.) z drobnymi fragmentami romańskimi; natomiast prezbiterium zostało dobudowane w XVIII wieku. W ołtarzu głównym znajduje się XVII-wieczny obraz św. Jakuba - w tym portretowany jest trochę nietypowo, bo występuje w szatach biskupich, a nie pielgrzymich. O świętym kulcie Apostoła świadczy w Murowanej Goślinie obchodzony co roku odpust i Jarmark św. Jakuba.

W ołtarzu bocznym znajduje się XVIII-wieczny obraz Matki Boskiej, który tak jest odbierany, jako łaskami słynący.

Przed dojściem do pl. Powstańców Wielkopolskich, jeszcze przy ul. Dworcowej, mijamy także inny w tym: poewangelicki kościół w tym tego Ducha, powstały w latach 1783-1804 na planie rotundy. W roku zachowana ambona ołtarzowa - ołtarz z umieszczony nad nim bezpośrednio ambon. Jest to nietypowe, bo w kościołach katolickich nie stosuje takiego rozwiązania, toteż najczęściej w przejmowanych po ewangelikach

w tym kościołach koszt ambon jest likwidowany. W tym miejscu kościół umieszczono w tym miejscu kopię obrazu MB Cz. stochowskiej. Obiekt jest obecnie restaurowany z przeznaczeniem na kościół filialny parafii rzymskokatolickiej. Liczba obecnie 10 tys. mieszkańców Murowana Goślina prawa miejskie otrzymała przed 1369r. i rozwijała się na szlaku z Wągrowca do Poznania oraz z Gniezna na Pomorze Zachodnie. Niedawno miasto - b. d. ceju mieszkalnym zapleczem Poznania - zostało podzielone na 12 mniejszych osiedli, z których niektóre (jak na przykład „historyczny” Zielone Wzgórze z całkiem jeszcze nowym „rynkiem” i „ratuszem”) tworzą w tym niezależne organizmy. W parku miejskim warto zobaczyć okiem na klasycystyczny pałacyk z 1841 roku.

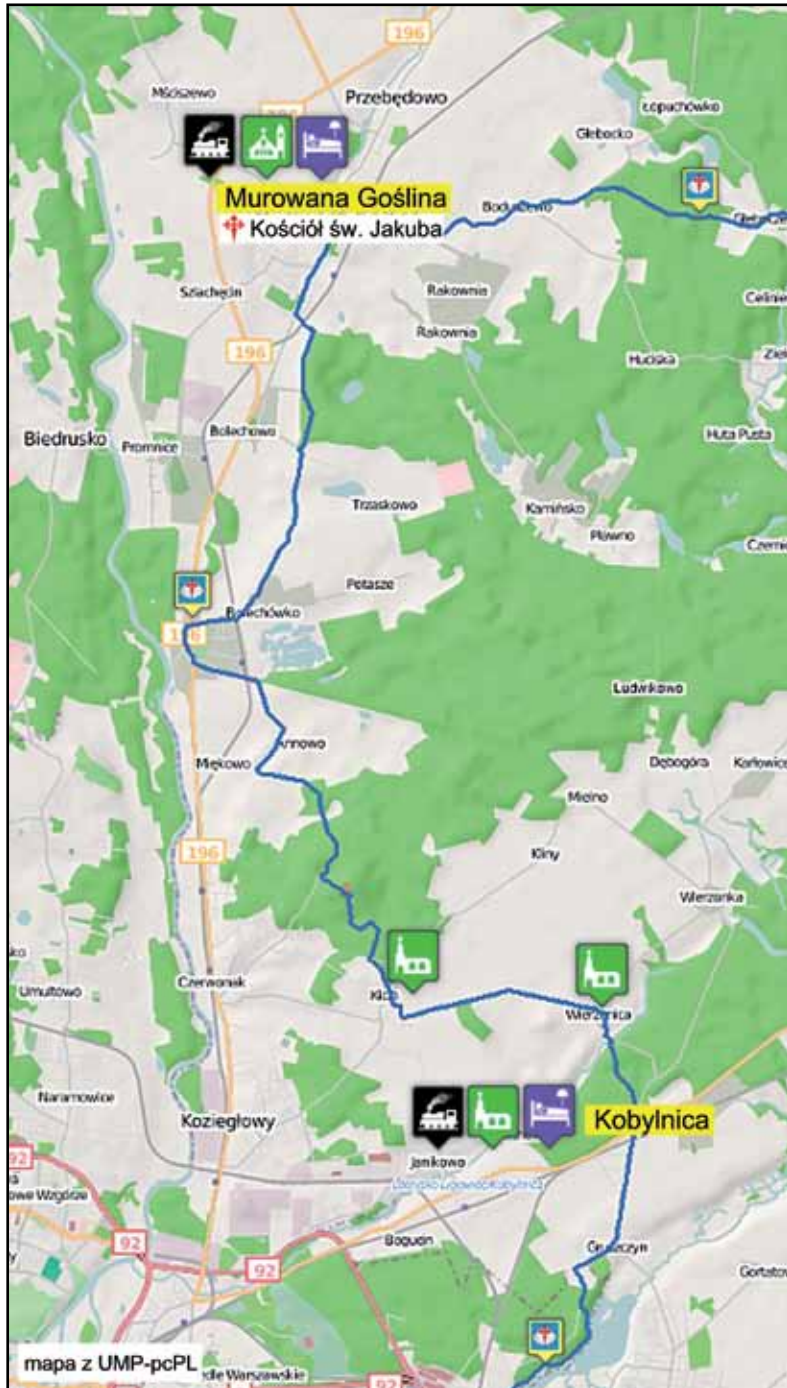


Parafia pw. św. Jakuba Apostoła
pl. Powstańców Wlkp. 21, 62-095 Murowana Goślina
tel. +48 61 812 21 08, www.parafajakuba.cba.pl
Msze św.
niedziele: 7.00, 8.30, 9.30, 11.00, 12.00, 18.00
dni powszednie: 8.00, 18.00

Nodeg

Hotel "RELAX"
ul. Poznańska 47, 62-095 Murowana Goślina
tel. +48 61 812 22 11, relax@hot.p





Etap 5

Murowana Goślina – Owińska – Dziewiczka Góra – Kicin – Wierzenica – Kobylnica

Długość: 24 km

Różnica wysokości: 88 m

Czas: 5.80 h

Maksymalna wysokość: 130 m n.p.m.



Z rynku w Murowanej Goślinie wychodzimy w dół, prawą stroną ul. Poznańskiej. Za rondem, na wysokości stacji benzynowej - koniec chodnika, przekraczamy ruchliwą ulicę (droga wojewódzka nr 196) i drogą obok niej, w prawo na skos, kierujemy się w stronę lasu. Przechodzimy tor kolejowy. Na skraju lasu, koło głazu upamiętniającego pomordowanych w 1939r., skręcamy w prawo. Idziemy przez waleczki, krótki odcinek wzdłuż brzozy i ponownie w lesie. Po dojeździe do drogi asfaltowej skręcamy w lewo, a po kilkunastu metrach w prawo. Droga w ród pól przechodzi w ul. Krótką w Bolechówku.

Bolechowo (106 km)

Ta podpoznańska miejscowość, w której na każdym niemal kroku daje o sobie znać wielkopolska przeszłość, najbardziej znana jest kierowcom autobusów w całej Europie. Przed kilkoma laty na rynku producentów autokarów pojawił się „nowy” - od roku 1997 w Bolechowie powstają miejskie i turystyczne autobusy „Solaris”. Codziennie dowożą one do pracy i do domu mieszkańców 45 miast w Polsce oraz 11 krajach Europy. Proste logo wytwórni każdego dnia widzimy m.in. berlińczycy i monachijczycy oraz mieszkańcy Tallina i Ostrawy, a także pasażerowie odwiedzających trolejbusów w Rzymie.



Przy krzyżu na granicy Bolechówka i Owińska skręcamy w prawo i po przejeździe toru kolejowego znowu w prawo. Następnie kierujemy się w lewo w ul. Ks. Piotrowskiego w Owińsku. Po dojeździe do ul. Poznańskiej skręcamy w lewo, przechodząc jednocześnie nie na prawą stronę ulicy.

Owińska (108 km)

Warto wiedzieć, że w miejscowości znajdował się klasztor, założony w roku 1242 przez księcia Przemysła I, a osadzenie w nich 7 lat później cysterek z podwrodawskiej Trzebnicy miało być znakiem pokoju między Piastami



wielkopolskimi i łódzki. Po kasacie zakonu w 1823r. w klasztorze umieszczono szpital psychiatryczny (zlikwidowany w listopadzie 1939 – blisko 1100 jego pacjentów zostało rozstrzelanych przez hitlerowców w lesie koło Obornik), a obecnie znajduje się tam ośrodek szkolno-wychowawczy dla dzieci niewidomych. Moemy podzi-

wia barokowy kościół klasztorny (wybudowany w latach 1720-1728 według projektu Pompeo Ferrari) pw. św. Jana Chrzciciela. Wnętrze posiada bogate wyposażenie wnętrza – szczególnie imponująca jest ośmioboczna kopuła z malowidłami franciszkanów, Adama Swacha i Walentego Ebrewskiego (1728-1731). Od 1965r. znajduje się w nim otoczona czci kopią figury Matki Boskiej Fatimskiej.

W świątyni możemy zobaczyć również renesansowy kościół pw. św. Mikołaja w roku 1574 (od roku 1939 pełni funkcję kaplicy cmentarnej). W miejscowości znajduje się także klasycystyczny pałac von Treskow (wybudowany prawdopodobnie według projektu Karla Schinkla) z przyległym parkiem (obecnie własność prywatna).

Nocleg

Parafia św. Jana Chrzciciela

pl. Przemysława 12, 62-005 Owińska

tel. +48 61 812 65 02, owinska@archpoznan.pl, www.owinska.archpoznan.org.pl

Msze św.

niedziele: 7.30, 9.00, 10.15, 11.30, 18.00, lipiec-sierpień: 7.30, 10.15, 11.30

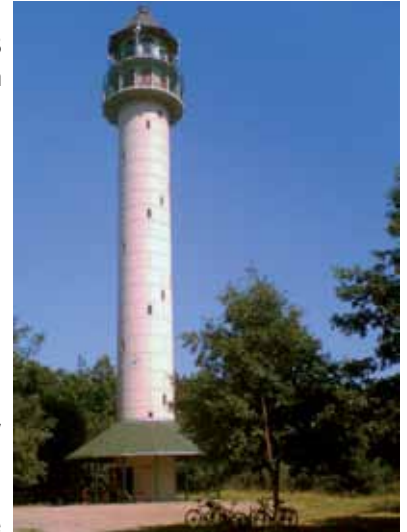
dni powszednie: 18.00, pn., śr., so.: 7.00, pt. 16.30



W drujemy przez centrum wsi, po prawej przy pl. Przemysława kościół w zabudowaniach dawnego klasztoru cysterek. Po lewej stronie ulicy znajduje się pałac i punkt informacji turystycznej (z toalet). Na wiatłach przechodzimy na lewą stronę ulicy i po dojeździe do ul. Kolejowej skręcamy w lewo, zgodnie z drogowskazem na Annowo. Towarzyszą nam znaki dwóch szlaków rowerowych. Przekraczamy linię kolejową i niebawem na skrzyżowaniu kierujemy się w prawo, opuszczając drogę ze szlakami rowerowymi. Dalej podążamy za znakami niebieskiego szlaku pieszo, który przed Annowem skręca w prawo i doprowadza do skraju Miłkowa. Tu na skrzyżowaniu idziemy w lewo,

w ul. Kolejowej. Po wyjściu z lasu przekraczamy skrzyżowanie i ponownie wchodzimy w las. Znaki niebieskiego szlaku prowadzą przy Leśnictwie Annowo, a obok w dolinie zobaczymy sosnowy pomnik przyrody. Po dojeździe do prostokątnego duktus skręcamy w prawo, schodzimy z niebieskiego szlaku. Dochodzimy do asfaltowej ul. Dziewicza Góra i idziemy w lewo. Z lewego parkingu (ciekawy, rozpoczynający się przy dwóch głazach, podchodzimy na Dziewiczą Górę).

Dziewicza Góra (114 km) jest najwyższym wzniesieniem (143 m n.p.m.) Puszczy Zielonki i jednym z najwyższych, w najbliższym otoczeniu Poznania. Nazwa wzniesienia pochodzi od mniszek cysterskich z Owińska, do których do końca XVIII wieku należały tutejsze dobra. Widok z Dziewiczej Góry jest szczególnie imponujący po wybudowaniu w 2006r. wieży widokowej. Można tu naprawdę poczuć się jak Mójesz, spoglądający na Ziemi Obiecanej – gdy obserwujemy Poznań z platformy na wysokości 30 m. Na pewno warto. W lasach na zachód od Dziewiczej Góry stwierdzono występowanie



czerwca polskiego, owadów żyjących w korzeniach drzew, w rezerwacie wykorzystywanego do produkcji czerwonego barwnika. Cysterki z Owińska hodowały go na Dziewiczej Górze, czego ślady zachowały się także w nazwach miejscowości: Czerwonak oraz Czerwonecyn. Natomiast sama nazwa Owińska pochodzi od łacińskiego słowa *ovens* - „owca”; te sympatyczne zwierzęta miały być w większych ilościach wypasane w świątyni klasztoru.



Ze szczytu Dziewiczej Góry schodzimy duktem w prawo na skos, na pierwszym skrzyżowaniu skręcamy w prawo, a na następnym w lewo. Dochodzimy do szerokiej drogi gruntowej i ponownie idziemy w lewo. Droga przechodzi w gruntową ul. Wodną w **Kicinie (116 km)**. Tu warto zobaczyć drewniany kościół pw. św. Józefa z połowy XVIII w., usytuowany prawdopodobnie na dawnym grodzisku. Następnie przekraczamy do ruchliwej ul. Poznańskiej (widoczny dawny zajazd i kolumny oraz kamienne domy z początku XX w.).

Po dojściu do wyłotu jednej kostki brukowej ul. Wiejskiej, skręćamy w lewo, a następnie w prawo w ul. Szwarczaka. Na wysokości końca drogi skręćamy w lewo, w ul. Kościelnej prowadzącej do Wierzenicy.



Parafia pw. św. Józefa
ul. Kościelna 2
62-004 Kicin
tel. +48 61 812 70 22
Msze św.
niedziele: 8.00, 10.00, 12.00,
18.00, w lipcu i sierpniu: 8.00,
11.00, 18.00
dni powszednie: 18.00

Wierzenica (121 km)

Parafia w tej miejscowości została założona już w XIII w. W roku 1842 stała się siedzibą Augusta Cieszkowskiego, wybitnego działacza narodowego i społecznego, pierwszego prezesa Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu. Sześciokrotnie odwiedzał go tu Zygmunt Krasiński. Drewniany kościół pw. św. Mikołaja należy do 10 najstarszych w Wielkopolsce, posiada unikalny obraz MB z Dzieciątkiem z 1636r. Jest na nim napisana (po polsku) i namalowana cena - „para bydła”.



Ponadto są tu obrazy MB z Dzieciątkiem (XVII wiek, olej na płótnie) i Maryi ukazującej się św. Mikołajowi (przełom XVII/XVIII wiek, namalowany na drewnie). W pomniku nagrobnym A. Cieszkowskiego zwracaj uwagę drzwi wykonane przez Pellasę we Florencji w 1872r. - najcenniejsze dzieło polskiej romantycznej sztuki nagrobnej. Członkowie rodziny Cieszkowskich pochowani są w krypcie pod kościołem. W kładzie zachodniej znajduje się tablica upamiętniająca 200 rocznicę bitwy pod

Wiednem o bardzo religijnym i patriotycznym wydźwięku. W świątyni wsi cmentarzysko - alik z najstarszym grobem z połowy II tysiąca p.n.e.



W Wierzenicy droga przechodzi w gruntową ul. Liwkową, po jej lewej stronie kościół. Skręćamy w prawo, asfaltowymi ulicami Wierzenicką i dalej Dębową, kierujemy się znakami szlaków rowerowych i ówtego szlaku pieszego. Za mostem na rzece Głównej, opuszczając drogę asfaltową, skręćamy najpierw w prawo, a potem w lewo i wchodzimy w las. Po dojściu do asfaltowej drogi przechodzimy jej w ul. Dębówki w Kobylnicy, skręćamy w prawo.

Parafia pw. św. Mikołaja
ul. Wierzenicka 10, 62-006 Wierzenica
tel. +48 61 897 33 04, www.parafia-wierzenica.pl
Msze św.
niedziele: 7.30, 11.00; dni powszednie oprócz środy: 17.30

Kobylnica (123 km)

Tu warto zobaczyć budynek po Towarzystwie Kolonii Wakacyjnych i Stacji Sanitarnej „Stella”. Na budynku PKP tablica upamiętniająca obóz młodzieżowy z lat 1942-43. W szkole przy ul. Poznańskiej znajduje się całoroczne szkolne schronisko młodzieżowe. W świątyni wsi usytuowany jest glaz upamiętniający rozwój zaniechania skautingu w zaborze pruskim. Na granicy z Gruszczynem znajduje się kościół pw. św. Krzysztofa z końca XX w., do którego dojdziemy ul. Polną.

Parafia pw. Świętego Krzyża
ul. Polna 1, 62-006 Kobylnica, www.kobylnica.archpoznan.org.pl
tel. +48 61 817 44 18
Msze św.
niedziele: 8.30, 10.00, 11.30, dni powszednie: 18.00

Nocleg

Schronisko Młodzieżowe „Sarenka”
ul. Poznańska 50, 62-006 Kobylnica
tel. +48 61 815 00 02
info@ssmkobylnica.pl



Etap 6

Kobylnica – Gruszczyn – Poznań – Poznań Głuszyna

Długość: 23 km

Różnica wysokości: 37 m

Czas: 7.00 h

Maksymalna wysokość: 94 m n.p.m.



Na skrzyżowaniu z ul. Poznańską (droga nr 5) przekraczamy na wiaduktach i po przejeździe linii kolejowej kierujemy się na południe w ul. Śwarzędzkiej. W dalszej drodze poprowadz nas znaki szlaków rowerowych do **Gruszczyna (125 km)**. Tam przed boiskiem sportowym skręcamy w prawo w ul. Katarzyńską, na skrzyżowaniu w lewo w ul. Mechowską, a na następnym skrzyżowaniu w prawo w ul. Zielonej. Tak dojedziemy do stacji kolejowej prowadzącej do Poznania.

Poznań (135 km)

Obok Krakowa i Warszawy także Poznań nosi zaszczytny tytuł Miasta Stołecznego. W roku 968, ten założony w VIII wieku gród, stał się siedzibą pierwszego biskupstwa w państwie Piastów, na którego czele stanął biskup Jordan. Wraz z pochowaniem w Wojciecha w Gnieźnie oraz erygowaniem tam archidiecezji (1000 rok), a także koronacją Bolesława Chrobrego w katedrze gnieźnieńskiej w 1025r., Poznań stracił swe funkcje stołeczne, którym kres położył najazd Brzetysława w roku 1039. Niezmiennie jednak miasto nad Wartą – lokowane na lewym brzegu rzeki w roku 1253 – pozostawało jednym z głównych ośrodków państwa Piastów, a potem Korony i całej Rzeczypospolitej. Takie dziś, liczący 550 tysięcy mieszkańców (piąte miejsce w kraju) Poznań, należy do głównych ośrodków gospodarczych, naukowych i kulturalnych w Polsce. Międzynarodowe Targi



Poznańskie, Festiwal Teatralny „Malta”, najbogatszy polski przedsiwiorca, Festiwal Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego, flota najnowocześniejszych w Polsce samolotów wojskowych, przysłowiowa poznańska gospodarność oraz „poznańskie koziołki” - to tylko niektóre elementy natychmiast kojarzone ze stolicą Wielkopolski.



Wielkopolska Droga w Jakuba prowadzi nas dalej ul. Strzałkowski i Sołnicki oraz tunelem pod trasą wylotową na Warszawę, a następnie ul. Za Cybinką, Radziwoja i dalej korytarzem nad Miłskim Stawem i przez Białogórę, gdzie mijamy Wielkopolski Park Zoologiczny. Nadal wśród zieleni posuwamy się ul. Krakowską i Wileńską oraz północnym brzegiem jeziora Maltańskiego do Ronda Ródki.



Na terenie Poznania znajduje się około 200 zbiorników wodnych, głównie jezior polodowcowych oraz mniejszych stawów. Największym sztucznym zbiornikiem jest jez. Maltańskie o powierzchni 67 ha, które powstało w 1952 r., na terenie zajmowanym wcześniej przez stawy hodowlane. Obecnie jest to najnowocześniejsze w Polsce centrum rekreacyjne z całorocznym stokiem narciarskim, pełnowymiarowym torem regatowym o długości 2,5 km (w roku 2006 odbywał się tu wioślarski Puchar Świata), wspomnianym ZOO i kolejką w skotorowisku. Swoją nazwę zawdzięcza Maltańskim kawalerom maltańskim, czyli joannitom, którzy w roku 1187 przejęli załozone kilkanaście lat wcześniej hospicjum dla podróżnych przy szlaku prowadzącym do Gniezna i na Kujawy, wraz z kościołem pw. św. Mikołaja. Z dawnej komandorii (tak nazwane do dziś nosi osiedle na północnym brzegu jeziora Maltańskiego) zachował się ceglany kościół św. Jana Jerozolimskiego uważany za najstarszy w tym mieście w Wielkopolsce.



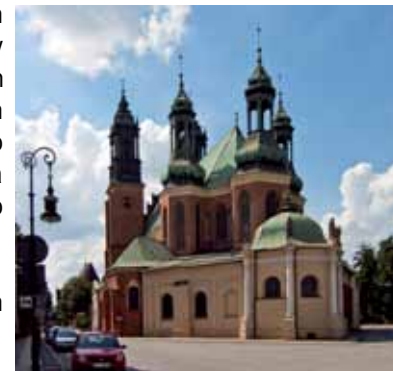
komandoria joannitów powstała na skraju Ródki, która jeszcze w początkach XIII w. była największym osiedlem ówczesnej „aglomeracji” Poznania. Dla jej mieszkańców powstał wczesnogotycki kościół pw. św. Małgorzaty, przy którym w roku 1665 osadzeni zostali księża filipińscy (dawny klasztor także znajduje się przy Rynku Ródki). Uliczka Ostrówek prowadzi do nieistniejącej dziś przeprawy do kolebki Poznania – na Ostrów Tumski.



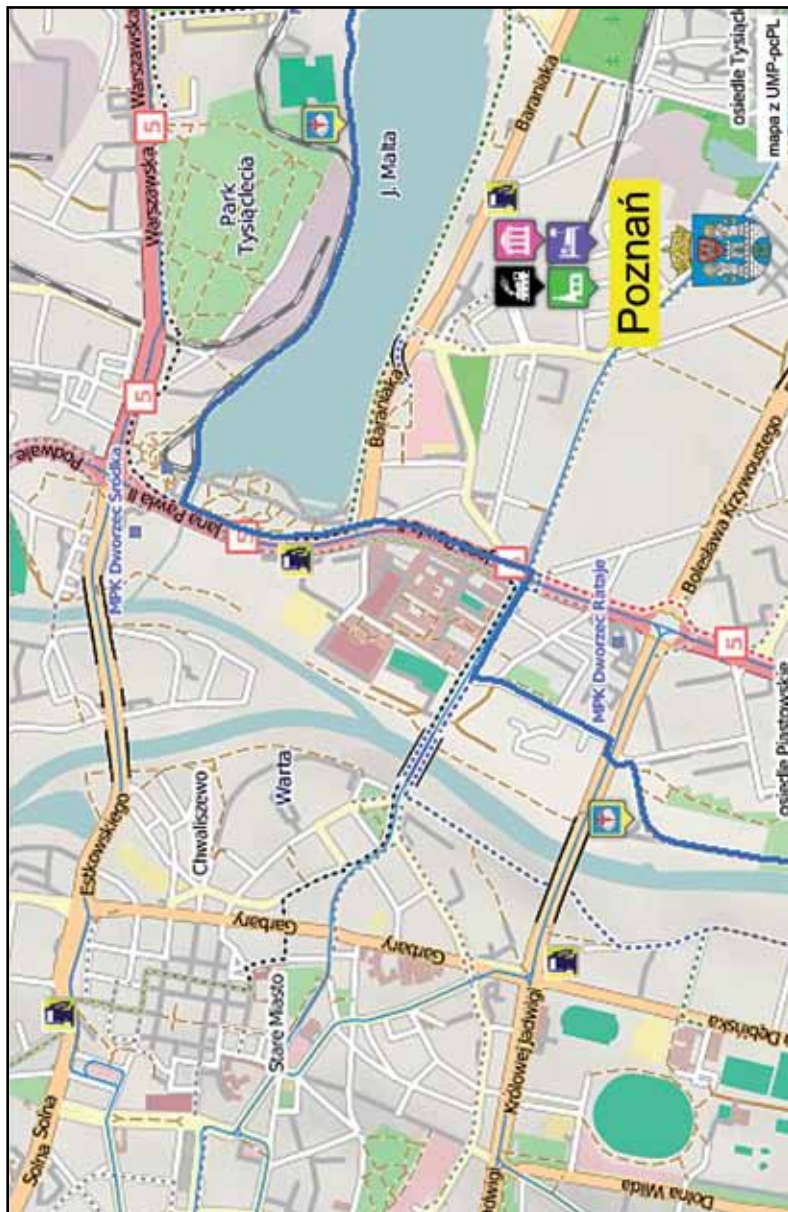
Wprowadź znaki wytyczające Wielkopolską Drogę w Jakuba prowadząc z Ronda Ródki na południe wzdłuż ul. Jana Pawła II (i dalej w prawo w ul. Kórnicką do kościoła pw. św. Rocha przy ul. Serafińskich) i nie przechodząc przez obszar centrum Poznania (w tym także Ostrów Tumski), warto poświęcić nawet kilka godzin na spacer po historycznym sercu miasta.

Poznań-Ostrów Tumski

To właśnie tutaj, w rozlewiskach Cybinki i Warty powstał gród, który w drugiej połowie X w. stał się jednym z najpotężniejszych w państwie Polan obok Gniezna, Ostrowa Lednickiego i Giecz. Po powstaniu biskupstwa poznańskiego w roku 968 rozpoczął się budowa katedry pw. św. Piotra – jakkolwiek niektórzy badacze dowodzą, iż biskup Jordan prowadził wśród Polan jedynie biskupstwo misyjne bez stałej siedziby a do powołania metropolii gnieźnieńskiej. Przypuszcza się, że w okresie panowania Mieszka I Gniezno pozostawało siedzibą rodów Piastów, gdzie trudniej było wykorzenić wierzenia tradycyjne – natomiast Poznań stał się „nowoczesną stolicą”, otwartą na nową religię. Badania archeologiczne wskazały jednak na pozostałość wcześniejszych wity – przedromańskiej i romańskiej – w podziemiach dzisiejszej bazyliki archikatedralnej, pochodzącej z przełomu XIV i XV w. Po kolejnych przebudowach i odbudowach, obecna katedra nawiązuje do wyglądu z okresu późnego średniowiecza: w takiej postaci została ona odbudowana po zniszczeniach z roku 1945.



Archikatedra na Ostrowie Tumskim została ponownie udostępniona wiernym 29 czerwca 1956 roku, a więc dokładnie w czasie, gdy w mieście dobiegły końca krwawe wydarzenia nazywane „Poznańskim Czerwcem”. W czasie demonstracji rozpoczętych dzień wcześniej w poznańskich Zakładach im. H. Cegielskiego (wówczas im. Stalina), w których uczestniczyło ok. 100 tysięcy ludzi, zginęło 57 osób (według innych źródeł – 74). Jakkolwiek przyczyny tego „pierwszego krzyku w PRL” miały charakter głównie ekonomiczny (nieuzasadnione pobranie podwyższonego podatku od lepiej zarabiających robotników), to efekty poli-



tyczne szły znacznie dalej: zmiany we władzach państwowych, oficjalna krytyka „okresu błędów i wypaczeń”, polityczna „odwilż”, zmniejszenie intensywności walki z Kościołem (uwolnienie kardynała Stefana Wyszyńskiego z internowania 28.10.1956), zgoda na pewne reformy gospodarcze (m.in. umożliwienie istnienia indywidualnych gospodarstw rolnych), czyli to wszystko, co nazwane zostało „Polskim Państwem”. Popierając wydarzenia w Polsce, także bratankowie z nad Dunaju wyrazili swój sprzeciw wobec władz komunistycznych – w gierskiej rewolucji 1956r. została jednak krwawo stłumiona i kosztowała życie kilku tysięcy osób.

W czasie powojennej odbudowy znaczna część ruchomych elementów obecnego wystroju wnętrza katedry została przeniesiona z innych miejscowości. I tak gotycki poliptyk w ołtarzu głównym (1512) pochodzi z Góry Łódzkiej, późnogotyckie stalle ze Zgorzelca (z kościoła pw. św. Piotra w Görlitz), a barokowa ambona i chrzcielnica z kościoła w Miliczu.

W nawie północnej, przy wieży, znajduje się wejście do podziemi. Można tu zobaczyć wspomniane już relikty budowli sakralnych z X i XI w., fragmenty przypuszczalnych grobowców Mieszka I i Bolesława Chrobrego, a także współczesne krypty biskupów poznańskich, w której pochowany jest m.in. abp Antoni Baraniak, więzień epoki stalinizmu (zm. w 1979r.).

Trzynawowe wnętrze katedry okala wieniec kaplic. Najciekawszą z nich jest niewątpliwie położona za prezbiterium Złota Kaplica, przebudowana w latach 1835-41 z kaplicy gotyckiej, będąca mauzoleum pierwszych władców Polski. Jej wystrój jest utrzymany w stylu bizantyjskim – szczególnie interesująca złożona kopuła oraz ołtarz główny z mozaikową kopią tyjczanowskiej „Madonny Assunta”. W kaplicy znajduje się sarkofag oraz ufundowany przez hr. Edwarda Raczyńskiego pomnik (1828-1841) Mieszka I i Bolesława Chrobrego. Ołtarz główny jest darem hrabiego Konstancji. Spośród innych kaplic katedry warto wymie-



ni kaplic Górków (z ciekawymi renesansowymi nagrobkami fundatorów) oraz najstarsz w katedrze kaplic w Stanisława Biskupa, zwan Królewsk , zało on w 1293r. przez Przemysła II, pó niejszego króla Polski, który został tu pochowany wraz ze sw drug on – szwedzk królown Ryks .



Przemysł II (1257-96) był synem księcia poznańskiego Przemysła I i księżniczki wrocławskiej Elbiety. Wcze nie osierocony, jako 16-latek po lubił księżniczką meklemburską Ludgardę, a rok pó niej objął samodzielne rządy w księstwie poznańskim. W dziesięć lat po lubie księżna zmarła w niewyjaśnionych okolicznościach - podobno zamordowana została na polecenie matki. Wkrótce Przemysł ożenił się z Ryksą, która również nie dożyła do dziesiątego wieku. Przemysł ożenił się więc ponownie, tym razem z Małgorzatą Brandenburską i wraz z nią koronował się w Gnieźnie na pierwszego od ponad 200 lat króla Polski. Kilka

miesiący pó niej Przemysł został zamordowany przez nieznaną sprawcę - zamachowcami byli prawdopodobnie Brandenburczycy, którym morderstwo władcy Polski było na rękę. Niewykluczone, że działali w porozumieniu z królową Małgorzatą. Jednak ludowa legenda, która przetrwała kilkaset lat, traktuje to królobójstwo jako karę Bożą za zbrodnię popełnioną na Ludgardzie.



Oprócz katedry, na Ostrowie Tumskim warto zobaczyć jeszcze gotycki kościół Najświętszej Marii Panny in Summo zbudowany w latach 40-tych XV wieku. Zastąpił on wcześniejszy wityni, która stała w tym miejscu - przedromanski kaplic pałaców, przebudowany w stylu romańskim zapewne w 2 połowie XIII w. Tutejsze palatium mogło być siedzibą pierwszych władców Polski.

Wokół kościoła jeszcze w początkach

XVIII w. znajdował się cmentarz. W czasie badań archeologicznych prowadzonych przez prof. Hannę Kórkę-Krenz w roku 1999, w warstwie z okresu po przebudowie kościoła mariackiego w XIII stuleciu została odkryta

do zaledwie 4 tysi cy. Po rozbiorach Polski Pozna stal si stolic tzw. Prus Poludniowych, ale pozostawal miastem prowincjonalnym. Od polowy XIX w. mieszkaj cy w Poznaniu Polacy (m. in. hrabia Edward — em 4 s



Bynajmniej nie błazenad, lecz postaci bliska demu poznaniakowi, jest Stary Marych – wyprawdzie wymyślony przez felietonistę Juliusza Kubelę, ale uosabiający rodowitego mieszkańca grodu nad Wartą. Trzymajcego rower, z klamerkami spinającymi nogawki i tecką na kierownicy jednoładu – moją spotkać na pl. Wiosny Ludów.

Natomiast w pobliżu, przy ul. św. Marcina znajduje się niewielki, ceglany kościółek pod wezwaniem innego opiekuna Poznania – św. Marcina. W świątyni biskupa Tours warto byłoby w Poznaniu: choćby dla samych tylko drożdży o wycie „rogali marcińskich”, których smak pamięta się jeszcze długi czas. Sam kościółek wskazuje, że przed lokacją dzisiejszego miasta, na lewym brzegu Warty musiały istnieć spore osady; w dokumencie lokacyjnym z 1253r. wspomina się o już istniejącej parafii św. Marcina.

W czasie spaceru po Starym Mieście natknijemy się na liczne obiekty sakralne m.in. kościół pw. św. Antoniego Padewskiego, gdzie znajduje się słynny obraz Matki Boskiej w Cuda Wielmożnej – Pani Poznania.



Zdecydowanie najcenniejszym jest barokowy kościół farny. Konsekrowana w roku 1705 świątynia pw. św. Stanisława Biskupa, należała początkowo do kolegium jezuitckiego (w tym budynku obecnie znajduje się siedziba Urzędu Miasta). Do dziś zachwyca ona fasadę główną projektu Pompeo Ferrari'ego. Po gruntownej renowacji w ostatnich latach, ten

kościół halowy robi duże wrażenie od samego wejścia, a organy wykonane przez Friedricha Ladegasta oraz malowidła Karla Dankwarta na sklepieniu, wzmacniają to doznanie.

Na zachód od Starego Miasta rozciąga się XIX-wieczne centrum handlowe. W jego skład wchodzi m.in.: budynek tzw. Bazaru z 1838-42 (proj. Karol Schinkel), Muzeum Narodowe z bogatymi zbiorami malarstwa, klasycystyczny gmach Biblioteki Raczyńskich z roku 1829. Nieco dalej monumentalny Zamek Cesarski zbudowany w latach 1905-1910 dla cesarza Wilhelma II w stylu neoromańskim – obecnie Centrum Kultury. Naprzeciwko niego znajduje się

gmach Collegium Minus Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Na placu pomiędzy Zamkiem a Uniwersytetem wybudowano pomnik (1981r.) upamiętniający ofiary Poznańskiego Czerwca z 1956r. Przy siedzącej ulicy Fredry warto zobaczyć neoklasycystyczny gmach Teatru Wielkiego z 1910 roku.



Na północ od rynku (dojdziecie ul. Rydywską) jest dawna synagoga, przekształcona przez okupanta w pływalnię miejską, a dalej Wzgórze św. Wojciecha. W podziemiach gotyckiego kościoła pod tym samym wezwaniem znajduje się tzw. Poznańska Skalka, gdzie pochowani są m.in. Józef Wybicki (autor słów „Mazurek Dąbrowskiego”), lekarz i społecznik Karol Marcinkowski, pierwszy rektor UAM prof. Heliodor Wiślicki oraz kompozytor „Roty”, Feliks Nowowiejski. Naprzeciwko zobaczymy barokowy kościół Karmelitów Bosych, a dalej cmentarz zasłużonych Wielkopolan (dawny farny).

Nieopodal budynku Starej Wagi na poznańskim Rynku natkniesz się mimo wszystko na pomnik Bamberki, który przypomina o 900 osadnikach przybyłych na początku XVIII wieku do podpoznańskich miejscowości z okolic Bambergu, ale także innych regionów Cesarstwa. Mieli oni zasiedlić opuszczone wsie zniszczone podczas wojny północnej i następującej po niej epidemii cholery. Jedynym warunkiem dla osadników było (zgodnie z nakazem Augusta II Mocnego dotyczącym wszystkich cudzoziemców osiedlających się w Polsce) wyznanie rzymskokatolickie. Ze względu na główny region pochodzenia osadników zwano Bamberami. W wieku XIX mianem tym określano wszystkich, niezależnie od pochodzenia, mieszkańców wsi; w okresie międzywojennym „bamber” oznaczał dobrego, bogatego gospodarza.



Jeśli chodzi o obiekty poza ścisłym centrum Poznania, warto wspomnieć o Cytadeli (na jej stokach cmentarz żołnierzy brytyjskich z II wojny światowej oraz cmentarz żołnierzy Armii Czerwonej) i monumentalny pomnik

Armii „Poznań” z 1982r.) z najwikszą w Polsce ekspozycją plenerową, którą stanowi 112 „skorup” postaci ludzkich, odlanych z metalu przez Magdalenę Abakanowicz. Miłośnicy, a może przede wszystkim miłośniczki, prozy Małgorzaty Musierowicz powinni odwiedzić poznańskie dzielnice Jeżyce. Jest to miejsce spopularyzowane w cyklu powieści „Jeżyjada”. Ponoć adresowane głównie do nastolatków książki były ulubioną rozrywką i lekiem na ból głowy nie tylko kogoś, bo samego mistrza Czesława Miłosza.

Na północnym skraju Poznania znajduje się rezerwat geologiczny „Morasko”, gdzie możemy obejrzeć krater po uderzeniu meteorytu. Pierwszą jego datę z przestworzy znaleziono 12 listopada 1914r. Miała ona długość 45 cm i wagę 77,5 kg. Obecnie szacuje się, że uderzenie miało miejsce w IV tysiącu lat p.n.e., a żelazny bolid, zanim rozpadł się podczas lotu przez atmosferę, miał masę około 80 ton. Do dziś widocznych jest siedem kraterów, z czego sześć jest zalanych wodami. Na terenie rezerwatu znajduje się również najwyższe wzniesienie na terenie Poznania - Góra Moraska (154 m n.p.m.).

Chcąc wyjść ze Starego Miasta i powrócić na Wielkopolską Drogę w kierunku Jakuba kierujemy się ku farze, a następnie przez pl. Kolegiacki, ul. Za Bramki do placu Bernardyńskiego. Ulice w. Marii Magdaleny i Kórnicka, przez Most Rocha doprowadzają do kościoła pw. w. Rocha (we wnętrzu powstałym tu przed II wojną światową w ścianie znajdziemy pochodzący z Bawarii figurki w. Rocha w stroju pielgrzyma). O 10:00 przyjdzie nam przejść koło Błogosławieństwa 1 i 2, a przez



Etap 7

Poznań-Głuszyna – Rogalinek – Mosina – Sowiniec – Żabno

Długość: 23 km

Różnica wysokości: 34 m

Czas: 5.80 h

Maksymalna wysokość: 83 m n.p.m.



Nieco za kościołem skręcamy w prawo, w ul. Daszewick i opuszczamy granice administracyjne Poznania. Tu schodzimy w prawo (główna szosa prowadzi dalej w kierunku Daszewic) do lasu i idziemy jego skrajem przez 200 metrów, następnie dalej prosto duktem przez las, przednią jezdnię. Po wyjściu z lasu szlak prowadzi do szerokiej drogi polnej. Za osadę Kubalin dochodzimy do drogi asfaltowej, która doprowadza nas do Rogalin. Od Kubalina prawie przez 15 km będziemy przemierzać i podziwiać uroki Rogalińskiego Parku Krajobrazowego.



Rogalinek (155 km)

W tym miejscu warto zejść na pewien czas ze szlaku pniecznego. W pobliżu znajduje się bowiem jedno z najciekawszych zespołów pałacowo-parkowych w Wielkopolsce - Rogalin. Po dojeździe do głównej drogi w Rogalinie kierujemy się w lewo około 3 kilometry. Dojeżdżamy do ruchliwej drogi w kierunku Kórnik, jest oznakowana dla spokoju i bezpieczeństwa lepiej jednak przejechać ten odcinek równoległym pieszym szlakiem czerwonym, który prowadzi nas przez jedno z największych w Europie skupisk dębów szypułkowych.

Jedną z głównych atrakcji Rogalińskiego Parku Krajobrazowego, utworzonego w roku 1997 na powierzchni 12 220 ha, są słynne Dęby Rogalińskie - spośród ponad tysiąca drzew rosnących w parku w stylu angielskim, większość liczy sobie po kilkaset lat. Najbardziej znane z wiekowych drzew to: Lech (obwód 6,35 m), Czech (7,26 m; niestety już całkowicie uschnięty) i Rus (9,26 m). Potemnie dopiero w ostatnich latach niszczy chrząszcz kozioróg dębosz, który - paradoksalnie - także podlega ochronie. Znacznie lepiej prezentuje się inne z monumentalnych drzew - Dęba Edwarda - którego imię wiążemy z dwiema osobistościami z dziejami Rogalina. Jeden to właściciel





pałacu Edward Raczynski (1786-1845), drugi noszący to samo imię - ostatni przedstawiciel rodu. Edward Bernard Raczynski (1891-1993) był ambasadorem RP w Londynie, a później prezydentem RP na uchodźstwie (1979-1986). W rogalińskim pałacu znajduje się przeniesiony z Londynu gabinet Prezydenta, który wraz z przodkami

pochowany został w rodzowym mauzoleum w podziemiach miejscowego kościoła pw. w. Marcelina.

Klasycyzyczna wieżownia wybudowana w latach 1817-1820 znajduje się już na zachód od samego pałacu. Barokowo-klasycyzyczna rezydencja Raczynskich (od 1768, sama miejscowość była wzmiankowana już w XIII stuleciu) wzniesiona została w latach 1768-76 wg projektu J. F. Knoebela i pod kierunkiem D. Merliniego. Po II wojnie światowej



urządzono tu muzeum w trzech pałacowych (jako filia Muzeum Narodowego w Poznaniu). Obecnie do zwiedzania udostępnionych jest kilka pomieszczeń w przyziemiu (dawne apartamenty dla gości pałacowych), a także

galeria bardzo cennych dzieł malarstwa polskiego (m.in. „Dziewica Orleańska” Jana Matejki, „Wybrzeże morskie” C. Moneta, prace Wyczółkowskiego, Malczewskiego, Bożnańskiej), specjalnie dobudowana do korpusu pałacu w XIX w. W miarę powiększania kolekcji na galerii zamieniono też dawną oranżerię. Wzdłuż osi założenia znajduje się m.in. dawna wozownia, w której obecnie umieszczono ekspozycję Muzeum Powozów.



Po wizycie w Rogalinie, możemy wrócić do Rogalina znanym nam już szlakiem czerwonym. Rezygnując natomiast z odwiedzin Rogalina, w Rogalinie przechodzimy na wprost przez główną drogę (Mosina-Kórnik) i minujemy XVIII-wieczny drewniany kościół pw. w. Michała Archanioła i MB Wspomożenia Wiernych z późnogotycką figurą Madonny, kontynuujemy w drogą czerwonym szlakiem pieszym, wraz z którym przekraczamy most na Warcie.

Parafia pw. Św. Michała Archanioła i Matki Bożej Wspomożenia Wiernych
ul. Wodna 8, Rogalinek, 62-050 Mosina
tel. +48 61 893 80 61
www.rogalinek.archpoznan.org.pl
Msze św. w niedziele: w czasie letnim 7.00, 9.00, 11.00; w czasie zimowym 8.00, 10.00, 12.00
dni powszednie: godz. 18.00



Wielkopolski Park Narodowy

Przez kolejnych kilkaset metrów do Kanalu Mosińskiego idziemy południowo-wschodnim skrajem utworzonego w roku 1957 Wielkopolskiego Parku Narodowego. Na obszarze blisko 7600 ha chronione są przede wszystkim relikty krajobrazu polodowcowego z licznymi morenami, jeziorami rynnowymi i głazami narzutowymi. Wiskoszowej powierzchni Parku zajmują lasy z przeważającym udziałem sosny.



Idąc skrajem do ruchliwej drogi dochodzimy do miejsca, gdzie z prawej strony dochodzi droga asfaltowa, prowadząca do Puszczykowa. Tu warto odwiedzić Muzeum Arkadego Fiedlera (2 km w prawo). Chcąc zrobić postój lub nadejść w Mosinie należy pojechać prosto (2 km do centrum).

Na północ od przebiegu Wielkopolskiej Drogi w. Jakuba w Puszczykowie znajduje się Muzeum-Pracownia Literacka Arkadego Fiedlera. Słynny podróżnik i pisarz, który odbył 30 wypraw po najdalszych zakątkach świata i zostawił po sobie 32 książki (wśród nich „Ryby piewają w Ukajali”, „Kanada pachnie cyprysem”, „Spotkałem szczeliny Indian” czy „Dywizjon 303”), przez 40 lat związany był z Puszczykowem. Tu także zmarł w roku 1985. W założonym przez niego w 1974r. prywatnym muzeum prezentowane są liczne pamiątki z wypraw A. Fiedlera, ale także organizowane są wystawy i koncerty przybliżające inne kultury i zwyczaje.

Muzeum Arkadego Fiedlera
ul. Słowackiego 1
62-041 Puszczykowo
tel. +48 61 813 37 94
www.fiedler.pl, czynne wt. - niedz.
9.00 - 18.00 (lato) 10.00-15.00 (zima)



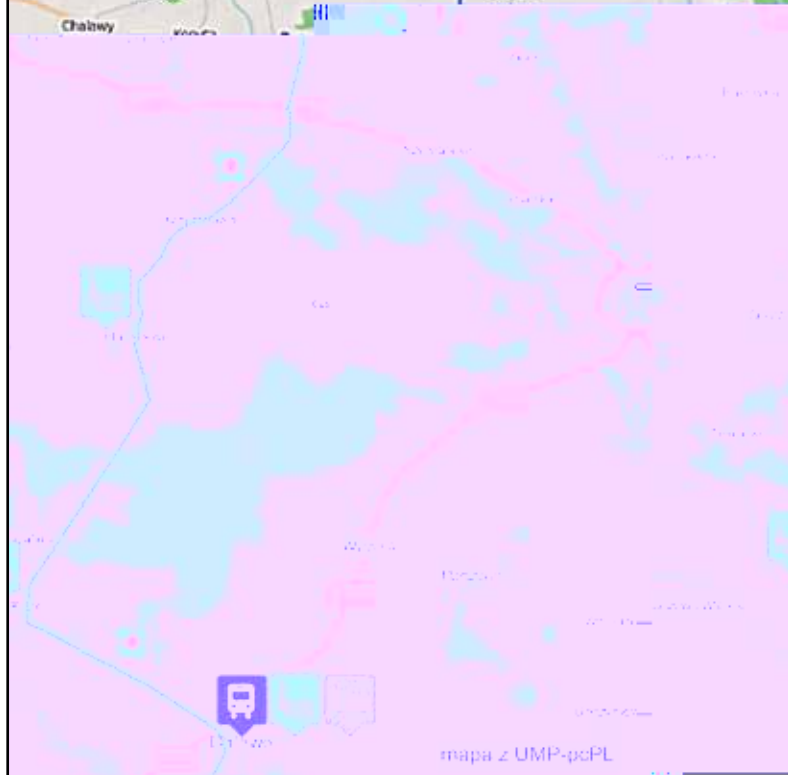
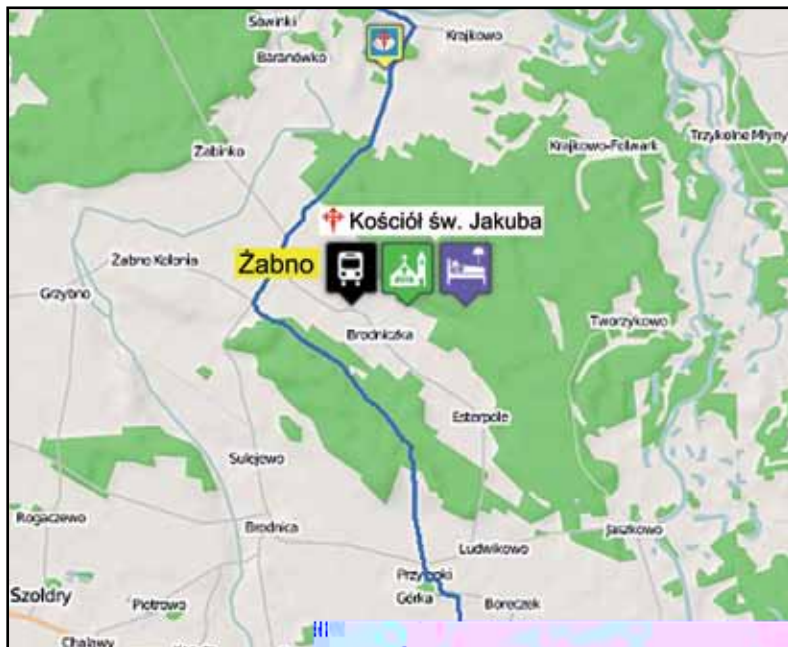


Nie planujcie zejścia ze szlaku do Puszczykowa lub Mosiny skręcając w lewo, podobnie jak Ziemiański Szlak Rowerowy na szerokopiaszczystej drodze w dół, która przeprowadza także przez Kanał Mosiński. Po ok. 200m szlak rowerowy prowadzi po drodze w lewo, a Szlak Jakubowy w prawo. Idźcie przez łęk. Dalej przechodzimy lasem następnie 200m, przedamy lewą drogę i idziemy w kierunku wsi **Sowiniec (160 km)**.

W centrum tej małej miejscowości znajduje się kolumna maryjna. Ale w całej niemal Wielkopolsce osada znana jest głównie z dużego zespołu pałacowo-parkowego z prywatną stajnią koni.



Wszedłszy na asfaltową drogę w lewo idziemy na ok. 4 kilometrów (po prawej stronie cały czas mijamy tereny wodonośne Poznania, na których obowiązuje całkowity zakaz wstępu) i tu za Baranowem skręcając w prawo – na Żabno.



Etap 8

Żabno – Przylepki – Manieczki – Krzyżanowo – Błociszewo – Rąbiń – Dalewo – Mościszki – Bieżyn – Lubiń

Długość: 32 km

Różnica wysokości: 57 m

Czas: 8.30 h

Maksymalna wysokość: 98 m n.p.m.



Dalej kierujemy się za znakami na Brodnica, ale kilkaset metrów za wsi, przy odboju drogi na Grzybno (w prawo), skręcamy w połną drogę w lewo. Idziemy cały czas prosto przez las, podobnie jak czerwony szlak pieszy, po 3 km dochodzimy do skrzyżowania dróg leśnych. Szlak czerwony odbija w lewo, a my prosto, po około 100m z głównej drogi skręcamy w prawo, lekko pod górę. Aleja wyprowadza do miejscowości **Przylepki (177 km)**, gdzie przed przejściem przez drogę z Brodnicy do Jaskowa idziemy prosto przez wieś, mijając po prawej stronie zabudowania dawnego majątku. Za wsi, przy skrzyżowaniu, skręcamy w prawo. Później jest to stara droga asfaltowa, która po 500 metrach przechodzi w drogę polną. Doprowadzi nas ona do Manieczek.

Manieczki (179 km)

Do wsi wchodzimy przy znanym w regionie (głównie za sprawą medialnych doniesień o efektach głuchoty – dosłownie i w przenośni – imprez technologicznych) klubie „Ekwador”. Zwraca uwagę wyróżniająca się elewacją z cegły klinkierowej. Z pewnością jednak wikszym powodem do sławy miejscowości wydaje się być



faktem, że na przełomie XVIII i XIX w. właścicielem tutejszego majątku był Józef Wybicki (ur. 1747r. w Białymostku - zm. 1822r. w Manieczkach). Generał legionów, autor słów polskiego hymnu narodowego – Mazurka Dąbrowskiego, był również fundatorem tutejszego kościoła parafialnego pw. Narodzenia NMP. Ta istniejąca do dziś, klasycystyczna wieża w kształcie rotundy, powstała w roku 1786. Generał Józef Wybicki został wprawdzie pochowany w pobliskiej Brodnicy, ale w roku 1922 prochy tego zasłużonego Polaka przeniesiono na Poznańskie Skalki.

W 1960r. Manieczki stały się siedzibą jednego z najbardziej „wzorcowych” w Polsce kombinatów PGR, który specjalizował się w hodowli bydła, trzody chlewnej i drobiu. W Wielkopolsce tradycje rolnej gospodarki uspołecznionej są bardzo długie, sięgają XIX w. (cz sto polscy rolnicy zrzeszali się w spółdzielnię produkcyjną, traktując to jako sposób na walkę ekonomiczną z państwem pruskim, a później niemieckim). Toteż zakładania po II wojnie światowej na tych terenach spółdzielni rolniczych i państwowych gospodarstw rolnych nie traktowano tu jako „zamach” na wiecześnie prawo własności ziemi. Gospodarstwa państwowe i spółdzielcze niejednokrotnie do dziś nadal prosperują, co dla mieszkańców innych regionów Polski często jest niepojęte. Kombinaty w Manieczkach od 1992r. jest sprywatyzowany, ale nadal prowadzi swoją działalność.



Przekraczamy szosę oraz nieczynną linię kolejową i idziemy dalej (podobnie jak szlak rowerowy R9) prosto do **Krzyżanowa (181 km)** i zostawiamy po prawej stronie staw, kierujemy się dalej do Błociszewa.

Błociszewo (183 km)



W tej wsi mijamy kolumnę w Rochu, przedstawionego w stroju pielgrzymim. Fundatorem statuy (1867) był uczestnik kampanii napoleońskiej Roch Jurga z żoną Agnieszką (oboje pochowani na tutejszym cmentarzu). We wsi znajduje się także eklektyczny pałac oraz szachulcowy (i obudowany z zewnątrz drewnem) kościół pw. św. Michała Archanioła konsekrowany w 1785r. Wśród zabytkowych elementów wyposażenia wewnątrz można wymienić figurę św. Jana Chrzciciela z XVIII wieku.



Parafia pw. Michała Archanioła
ul. Kasztanowa 2, 63-111 Błociszewo
www.blociszewo.archpoznan.pl
tel. +48 61 670 02 62
Msze św.
niedziele: 8.00, 10.00, 11.30
dni powszednie: 18.30
(w czasie zimowym 17.00)



Gruntowa droga – a wraz z nią szlak rowerowy R9 – prowadzi nas do Rabinia. Równocześnie nie wjeżdżamy na teren Parku Krajobrazowego im. Dezyderyego Chłapowskiego. Utworzony w roku 1992 na powierzchni 17 200 ha park, obejmuje obszar historycznego krajobrazu rolniczego ukształtowanego w XIX w. Lasy stanowią tu jedynie 15% powierzchni. To kolejny dowód na to, że Wielkopolska rolnictwem stoi.

Patronem, ale przede wszystkim twórcą całego założenia w rejonie Rabinia, jest gen. Dezydery Chłapowski (1788-1879), uczestnik kampanii napoleońskiej, a później dowódca wojsk polskich na Litwie w czasie powstania listopadowego (1830-31r.). Po upadku powstania zrezygnował z kariery wojskowej i poświęcił się gospodarowaniu w posiadłościach niedaleko Rabinia majątku, w Turwi (obecnie w pałacu Chłapowskich znajduje się stacja naukowo-badawcza PAN). Wprowadzał nowoczesne metody gospodarki rolnej, z którymi zapoznał się w czasie studiów w Anglii. Opierały się one m.in. na umiejętnej melioracji, wykorzystaniu naturalnych drobnych zbiorników wodnych, a także na sadzeniu pasów drzew i krzewów, stanowiących ochronę przed wiatrem. Można go uznać za prekursora dzisiejszego rolnictwa ekologicznego. Był także autorem podręcznika „O rolnictwie” (1835r.).

Rabin (188 km)

Główne atrakcje miejscowości grupują się wokół gotyckiego kościoła (z dodanym jednak później, barokowym wystrojem) z II połowy XV wieku, który obecnie jest nieczynny. Naprzeciwko wejścia do wewnątrz (już po drugiej stronie ulicy) zobaczymy również ciekawą kapliczkę z 1764r. w kształcie trójkątnego obelisku. Za nią, wśród cmentarza, mieści się nekropolia rodu Chłapowskich. Grób Dezyderyego znajduje się po południowej stronie, przy prezbiterium. Obok pochowana jest żona generała, Antonina z Grudzińskich (1793-1857) i jej siostra, księżna łowicka Joanna Grudzińska. Na tym cmentarzu umiejscowiona także mogiła córki Dezyderyego, Zofia Kosińska. Po jej samobójczej śmierci w 1853r. (cierpiąca na nieuleczalną wówczas depresję), z inicjatywy jej męża Jana, ustawiono stację Drogi Krzywej wzdłuż trasy konduktu kolejowego - z Kopaszewka do Rabinia.



Joanna Grudzińska (1791-1831) w 1820r. po lubiła rosyjskiego namiestnika Księcia Warszawskiego – zienawidzonego w Polsce wielkiego księcia Konstantego, brata cesarzy Rosji Aleksandra I i Mikołaja I. Książę znany był z porywczostwa i patologicznego okrucieństwa, powszechnie jednak uważano, że Joanna ma na niego dobry wpływ. W noc wybuchu powstania listopadowego spiskowcy usiłovali zamordować księcia, jednak Joanna ocaliła go, ukrywając go w swojej sypialni (scenę tę opisał Stanisław Wyspiański w „Nocy listopadowej”). W czasie wspólnej ucieczki do Rosji książę nagle zmarł na dżumę (powtarzano pogłoski o jego otruciu). Ona przeżyła go zaledwie o kilka miesięcy. Jej zwłoki sprowadzono z Carskiego Sioła do Lublina w 1929r.



Parafia pw. św. Ap. Piotra i Pawła
ul. Kościelna 17
64-010 Rąbiń
tel. +48 65 513 41 82
Msze św.
niedziele: 8:00, 11:00
dni powszednie: 19:00 - czas letni
18:00 - czas zimowy



W Rąbiniu za kościołem skręcamy w lewo na szeroką drogę polną w kierunku Dalewa, skąd kierujemy się dalej w prawo do Mościsk, dokąd doprowadza nas szutrowa droga w ród pól.

Dalewo (192 km)

W miejscowości tej możemy zatrzymać nas nie tylko w celu znalezienia noclegu, ale także wczesnogotycki kościół pw. św. Wojciecha. Warto dłużej skupić uwagę na renesansowej ambonie i barokowym wyposażeniu.

Nocleg

(po wcześniejszym uzgodnieniu)
Parafia pw. św. Wojciecha
Dalewo 67, 63-100 Śrem
tel. +48 61 281 67 60

Mościszki (195 km)

Wielce nad jeziorem, do którego dostanie się jednak nieco utrudniony. Uwagę zwracają natomiast zabudowania fabryczne regionalnego potentata w branży spożywczej.

W dalszej drodze możemy zobaczyć filmy (ale i literatury romantycznej) mogą pozwolić sobie na mały odskoczek do Cichowa. Miejscowość atrakcyjna od niedawna jest skansenem filmowym Soplicowa, na który składają się dekoracje do filmowej adaptacji „Pana Tadeusza” wyreżyserowanej przez Andrzeja Wajdę. Skansen znajduje się przy wjeździe do miejscowości po prawej stronie. Poza budynkami filmowego Soplicowa spotkamy tam także zwierzęta domowe – pozostaje tylko czekać na „bursztynowy wierzop” i gryk „jak nieg biały”. W roli Niemna wcielił się natomiast jezioro Cichowo-Mórka ze sportowców.



Skansen filmowy Soplicowa
Cichowo 11, 64-010 Krzywiń
tel. +48 65 517 71 77



Po ewentualnej idyllicznej przerwie w skansenie, możemy kontynuować pielgrzymkę Wielkopolską Drogą św. Jakuba. W Mościskach skręcamy w prawo (na południe) drogą asfaltową do Bieżyńska (198 km), za którą to wieś za przejazdem kolejowym, kierujemy się w prawo i nadal asfaltem w drodze do Lublina. Po drodze mijamy kapliczkę „Ecce homo”. Od tego momentu do Krzywiń korzystamy także z Ziemięckiego Szlaku Rowerowego.



Przy przejeździe kolejowym w Bieżyńsku znajduje się przystanek Krzywińskiej Kolejki Drezynowej. Dzwonić na podany na tablicy informacyjnej numer telefonu możemy na umówi się na przejazd kolejką drezynową. Nie należy się obawiać zbyt bliskiego spotkania z lokalnym InterCity – linia kolejowa od kilku lat jest nieczynna.

Czy nie za dużo o tych wszystkich „zejściach ze szlaku” w ostatnim czasie? Zatem najwyższa już pora, by wrócić na powrót do klasztoru.

! to do jednego z najwi kszych opactw, i najcenniejszych obiektów sakralnych w Wielkopolsce.

Lubiń (201 km)

Okolo 1070r. do Lubinia przybyli benedyktyni z opactwa w Leodium (dzi Liege w Belgii). Tradycja podaje, e opatem był tu autor najstarszej kroniki Polski (powstałej okolo roku 1112), znany jako Gall Anonim (wiele lat historycy wywodzili jego pochodzenie z Flandrii lub północnej Francji – st d Gall; dzi raczej przewa a pogl d, e mógł on pochodzi z okolic

Wenecji). W redniowieczu Lubi był wa nym o rodkiem przepisywania ksi g; istniała tu biblioteka i szkoła. W czasie „potopu” (1655-1660) klasztor został ograbiony przez Szwedów. W 1834r. władze pruskie podj ły decyzj o kasa- pocho W

W

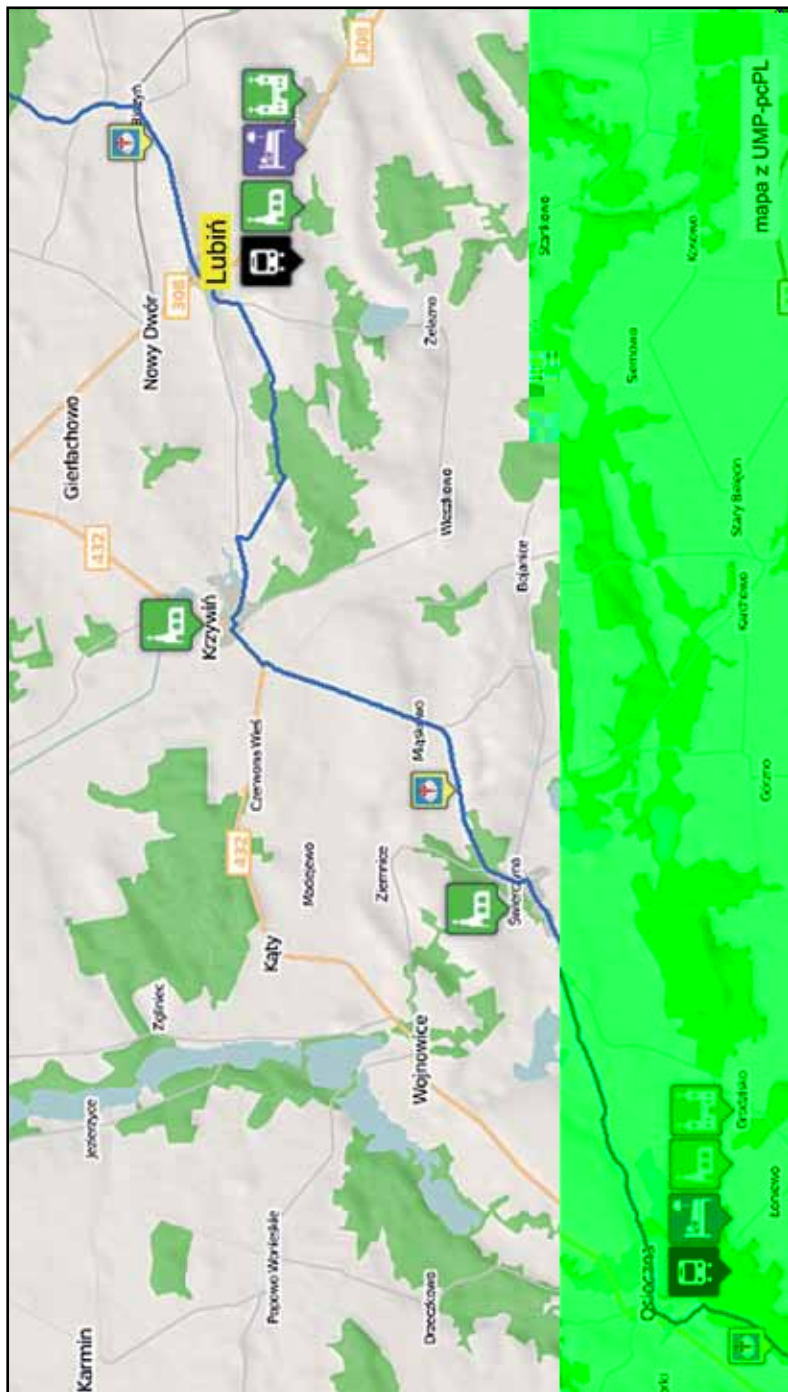
klasz y

kasa

ksi kłtoli

1834rv szkol

p



Etap 9

Lubiń – Krzywiń – Miąskowo – Świerczyna – Osieczna – Leszno

Długość: 28 km

Różnica wysokości: 74 m

Czas: 8.10 h

Maksymalna wysokość: 130 m n.p.m.



Po mini dniu klasztoru benedyktynów dochodzimy do drogi nr 308 – tu skr camy w lewo, a nast pnie w prawo (kierunek: Krzywiń). Po ok. 500 metrach (kierunek – elazno) udajemy si w lewo, a po kolejnych 300 metrach – schodzimy z asfaltu w prawo (wraz z Ziemia skim Szlakiem Rowerowym). Po drodze mijamy kilka zabudowa Wyganowa i dotarwszy do asfaltu skr camy w lewo, ponownie w kierunku Krzywinia.

Krzywiń (207 km)

To niewielkie miasteczko (ok. 1,5 tys. mieszkańców i 1,6 km² powierzchni) ma e si poszcyci 760-letni historię, w d i gu której było m.in. siedzib kasztelanii. Obecnie stanowi lokalne centrum usługowo-handlowe dla mieszkańców rolniczego regionu. Nieopodal rynku mo emy zajrze do gotyckiego ko cioła pw. w. Mikołaja z przełomu XV i XVI wieku, którego rówie nikami s rze by w ołtarzu głównym. Ciekawa figura, przedstawiają ca w. Wawrzy ca, znajduje si na miejscowym rynku.



Przez miasto idziemy za znakami w kierunku na Leszno. Przy mo cie na Obrze odkryto relikty grodziska kasztela skiego. Przyjmuje si e mógł tu w 1000 roku przebywa Otton III, w drodze do relikwii w. Wojciecha. Tu za mostem nad Kanalem Ko dia skim (przed dawnym budynkiem stacji kolejowej) odbijamy w lewo na mniejsz drog , która mijaj c Miąskowo (209 km) doprowadza nas do mostu nad kanałem Obr-Samica. Wraz z t drog skr camy w prawo i kieruj c si cały czas na wprost dochodzimy do wierzyny, gdzie

przy wejściu do miejscowości po prawej stronie mijamy cmentarz. Za kościołem idziemy w prawo kierując się zgodnie ze znakami na Leszno.

Parafia pw. św. Mikołaja
64-010 Krzywiń, ul. Kościelna 10
tel. +48 65 517 05 39
Msze św.
niedziele: 8.00, 9.30, 11.00
dni powszednie: 8.00 lub 18.00

Parafia pw. św. Łukasza Ewangelisty
64-113 Świerczyna 41
tel. +48 65 535 05 20
Msze św.
niedziele: 7.15, 9.00, 10.30
dni powszednie: 18:00

Świerczyna (212 km)



Od roku 1750 tutejszy drewniany kościół (cmentarny) pw. św. Łukasza Ewangelisty stanowi lokalne sanktuarium MB Wierzyjskiej. Sama figura Maryi pochodzi z I połowy XV wieku. Ludowe stalle z figurami 12 apostołów nie mają oczywiście tak starej metryki, ale podobnie jak dobudowana, murowana nawa pochodzą z lat 1929-30. Przed kościołem znajduje się ponadto późnobarokowa figura św. Jana Nepomucena, a za kościołem – św. Jana Chrzciciela.



Na zachodnim skraju wsi, przy rozwidleniu dróg, wybieramy tę prawą, która prowadzi między dwoma jeziorami (pierwsze pojawia się tu na północ od drogi; potem po lewej stronie zbliżamy się do brzegu jeziora Łoniewskiego) wiedzie nas do Osiecznej.

Osieczna (218 km)

To niewielkie miasteczko, podobnie jak mijany wcześniej Krzywiń, stanowi lokalne centrum handlowo-usługowe, ale także pielgrzymkowe i letniskowe.

Wyrośliło z południowo-wschodnim brzegu jeziora grodu, przypuszczalnie otoczonego wałami - „osiecznego”. Według niektórych badaczy nazwa miejscowości wywodzi się od tutejszych umocnień. W I połowie XVII w. miejscowość była silnym ośrodkiem protestantyzmu. Po roku 1540 Andrzej Górka przekazał protestantom miejscowy kościół parafialny pw. św. Krzyża (poznano go łatwo po trzech wiekach). Później w tym miejscu była równocześnie przez luteran i katolików, którzy to ostatecznie przejęli kościół w roku 1628. Wówczas powstał, nieistniejący już dziś, kościół ewangelicki. W roku 1777 zakończono barokową przebudowę kościoła św. Krzyża, jednak do dziś możemy podziwiać gotyckie sklepienie w prezbiterium oraz kolumny rozdzielające nawy.



Jakkolwiek zimowa aura może nie sprzyjać pielgrzymce po Wielkopolskiej Drodze św. Jakuba w lutym, to jednak w Osiecznej warto pojawić się dokładnie 14 lutego. Właśnie w dniu wspomnienia świętego Walentego u franciszkanów odbywa się wielkie święto. Ten popularny opiekun zakochanych (ale także chorujących psychicznie, o czym jednak przy okazji Walentynek lepiej nie przypominać) patronuje klasztornej kościołowi, który został wybudowany według projektu nie kogo innego, jak Pompeo Ferrariego, w latach 1729-1733. Warto wiedzieć, że w tym miejscu znajdują się także relikwie św. Walentego.

We wnętrzu kościoła podziwiać możemy także rokokowe wyposażenie z drewna dębowego, wykonane w latach 1784-1787 przez Antoniego Schultza z Rawiczy. Uwagę zwraca także niezwykle duża figura Chrystusa Ukrzyżowanego w ołtarzu głównym, a także XVIII-wieczne freski na sklepieniu. Najważniejszym jednak elementem wystroju (w ołtarzu bocznym) jest obraz Matki Boskiej Osieczkiej (Bolesnej), przedstawia-



Jej cym Maryj czuwaj c nad pi cym Dzieci tkiem w koronie, trzymaj cym krzy . Pochodzi cy z około 1650r. obraz, został ukoronowany papieskimi koronami 5 sierpnia 1979r. przez arcybiskupa poznańskiego Jerzego Stroba . Nad brzegiem jeziora Łoniewskiego znajduje si sporych rozmiarów eklektyczny zamek (od XV wieku była to siedziba rodziny Górków), którego obecna forma pochodzi z ostatnich lat XIX wieku. Z pierwotnego wystroju, z przełomu XVI i XVII stulecia, kiedy była to rezydencja rodu Czarnkowskich herbu Nał cz, zachował si manierystyczny portal oraz sklepienie kolebkowo-krzyowe w sali rycerskiej (jadalnej). Obecnie zamek mie ci sanatorium leczenia otyło ci dla dzieci oraz neurologiczne dla dorosłych.



Kieruj c si na Leszno, tu za Osieczn , wje d amy na Ziemia ski Szlak Rowerowy, oznaczony znakiem R4. Szerok , le n drog wiedzie te niebieski szlak pieszy. Po mniej wi ciej 4 kilometrach wraz z pozostałymi szlakami skr camy w prawo i wraz ze Szlakiem Ziemia skim (niebieski pieszy po chwili odchodzi w lewo) dochodzimy do rogatek Leszna.

Nocleg

Gospodarstwo Agroturystyczne „U Janeczki”
Łącko 10, 64-113 Osieczna, tel. +48 655 350 170, +48 507 064 302

Schronisko Młodzieżowe „Morena”
ul. Kopernika 4, 64-113 Osieczna
tel. +48 65 535 01 34
www.schronisko.osieczna.pl

Ośrodek Wczasowo-Kolonijny „Relax”
ul. Gostyńska 6, 64-113 Osieczna
tel. +48 65 535 01 32, +48 605 887 212
www.owkrelax.emeteor.pl

Wychodz c z Osiecznej w kierunku Leszna nie sposób pomin , postawionych po prawej stronie na wzgórzu, trzech dobrze zachowanych wiatraków-kołaków z XVIII i XIX w., noszących nazwy Józef Starszy, Józef Młodszy i Jan. Nazwa „kołak” pochodzi od konstrukcji wiatraka, która opiera si na centralnie osadzonym na skrzy owanych belkach słupie, czyli kołie. Do niego przymocowany jest dodatkowy dr g umo liwiają cy ustawienie wiatraka w zale no ci od kierunku wiatru. Bez przesady mo na uzna takie wiatraki za symbol Wielkopolski, a na pewno – Ziemi Leszczy skiej. Przy wiatrakach funkcjonuje niewielkie Muzeum Młynarstwa. Po lewej stronie drogi, na cmentarzu ewangelickim, znajduje si mauzoleum Tassilo von Heydebrandta (1818-1899)– niemieckiego mistrza szachowego, wybitnego historyka szachów.



Klasztor Zakonu Braci Mniejszych - Franciszkanów
ul. O. Edwarda Frankiewicza 4, 64-113 Osieczna
tel. +48 65 535 01 73

Msze św.
niedziele 7.00 i 9.30; dni powszednie 7.00 i 18.30
Apel Jasnógórski - od początku maja do końca sierpnia codziennie o godzinie 21.00

Parafia pw. Świętej Trójcy
ul. O. Edwarda Frankiewicza 2, 64-113 Osieczna
tel. +48 65 553 05 33

Msze św.
niedziele: 8.00, 11.00, 17.00 (w lipcu i sierpniu 20.30); dni powszednie: 17.00

Leszno (229 km)

Pierwsza wzmianka o Lesznie pochodzi z 1393 roku, kiedy to wymienia si wła dciela ówczesnej wsi, Stefana z Karmina. Potomkowie Stefana przybioraj pó niejsze nazwisko „Leszczy ski” od nazwy miejscowo ci, która w roku



1547 otrzymała prawa miejskie od Zygmunta Augusta. Dynamiczny rozwój nastąpił jednak dopiero w XVI i XVII wieku, zwłaszcza po przybyciu w roku 1620 wielu tzw. Braci Czeskich. W XVII wieku Leszno było najwęższym w Wielkopolsce ośrodkiem drukarstwa, związany z działalnością miejscowych ewangelików, w ród których przeważali uchodźcy z pobliskiego Łska. W 1656r. miasto zostało spalone przez wojska hetmana Stefana Czarnieckiego (był to odwet za wypuszczenie do miasta wojsk szwedzkich), ponownie zniszczone w 1690 i 1707 roku, a w roku 1709 zdziesiątkowała je zaraza. Rok 1793 przyniósł drugi rozbiór Polski, w wyniku którego Leszno zostało wcielone do Prus i zdegradowane do roli miasta prowincjonalnego. Do Polski powróciło na mocy traktatu wersalskiego 17 stycznia 1920r. Czternaście lat później urodził się tu znany poeta i publicysta Stanisław Grochowiak (zm. 1976r. w Warszawie). W latach 1975-1998 Leszno było stolicą województwa. Obecnie jest miastem powiatowym z 64 tysiącami mieszkańców.



Zbliżając się do miasta szlak rowerowy R4 koło czy się doprowadzając do szosy rem-Osieczna-Leszno. Z ul. Osieckiej skręcamy w prawo na chodniku rowerowym za osiedlami, następnie w lewo w al. Konstytucji 3 Maja (to główna trasa przelotowa przez miasto, droga krajowa nr 5 Poznań-Wrocław) i ponownie w prawo w ul. Niepodległości. Odtąd chodnik rowerowy, pozornie skomplikowany plan ulic, prowadzi nas w lewo ul. Grunwaldzkiej, w prawo al. 21 Października, w lewo ul. Bohaterów Westerplatte, w lewo ul. Królowej Jadwigi, w lewo ul. Chrobrego, w prawo ul. Witkowskiego (chodnik rowerowy). Ulic Leszczyńskich (lub nawet wcześniej przed ulicą al. 21 Października) możemy wygodnie dojść do miejskiego rynku.



W XVI i XVII wieku Leszno stało się
dużym ośrodkiem. W XVII wieku



resów w Lesznie pod zaborem pruskim. W centralnym miejscu placu stoi ogromny (bo o wysokości 35 metrów) dąb Bolek, uznany za pomnik przyrody. W narożniku placu uwagę przykuwa kościół pw. w. Krzyża, stanowiący pierwszy w Lesznie w tym stylu. Projekt obecnego kościoła wykonał w 1711 roku Pompeo Ferrari. W 1946 roku nowym użytkownikiem stała się parafia polsko-katolicka. W 1977 roku kościół przejęła parafia w. Mikołaja, a obecnie jest to parafia pw. w. Krzyża.



Parafia pw. Świętego Krzyża
pl. Metziga 19, 64-100 Leszno, www.krzyz.leszno.pl
tel. +48 65 529 91 24
Msze św.
niedziele: 7.00, 9.00, 10.45, 12.00, 19.00
dni powszednie: 7.00, 18.30

Parafia pw. św. Jana Chrzciciela
ul. B. Chrobrego 28, 64-100 Leszno, www.jan.chrzciciel.leszno.pl
tel. +48 65 520 26 68
Msze św.
niedziele: 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.15, 15.30, 18.00
dni powszednie: 6.30, 7.00, 8.00, 18.00

Parafia pw. św. Mikołaja
ul. Kościelna 18, 64-100 Leszno, www.kolegiata.leszno.pl, tel. +48 65 520 25 75
Msze św.
niedziele: 7.30, 9.00, 10.00, 11.30, 13.00, 18.30
dni powszednie: 7.00, 8.00, 18.30, w lipcu i sierpniu: 8.00, 18.30

Podczas uroczystości pogrzebowych papieża, Jana Pawła II, wystąpił w Watykanie chór, który śpiewał kilka pieśni. Jednym z pierwszych był utwór „Herzliebster Jesu” autorstwa Johanna Heermanna. Urodzony w Rudnej koło Lubina, późniejszy pastor ewangelicki w Chobieni (gdzie napisał wiele pieśni), ostatnie lata życia spędził w Lesznie. Tu stworzył i wydał wiele

swoich dzieł. Jako zasłużony dla miasta obywatel, Johann Heermann pochowany jest w podziemiach miejscowego kościoła pw. w. Krzyża.

Nocleg

Bursa Międzyszkolna Nr 1
ul. Poniatowskiego 11, 64-100 Leszno
Czynne tylko w czasie roku szkolnego!
tel. +48 655 204 049

Hotel przy Zespole Szkół Ekonomicznych
ul. Poniatowskiego 2, 64-100 Leszno
kontakt z p. Włodzimierzem Muszyńskim
tel. +48 695 556 559

Pensjonat „Stodola”
ul. Pilotów 15a, 64-100 Leszno
tel. +48 65 529 98 09

Usługi Hotelarskie Józef Piotrowski
ul. B. Chrobrego 16/4, 64-100 Leszno
tel. +48 693 300 263

Noclegi Leszno
ul. Lubuska, 64-100 Leszno
tel. +48 65 529 15 11
tel. +48 508 986 508

Motel „TORTUGA”
ul. Lipowa 22a, 64-100 Leszno
tel. +48 65 520 56 32
tel. +48 788 149 738

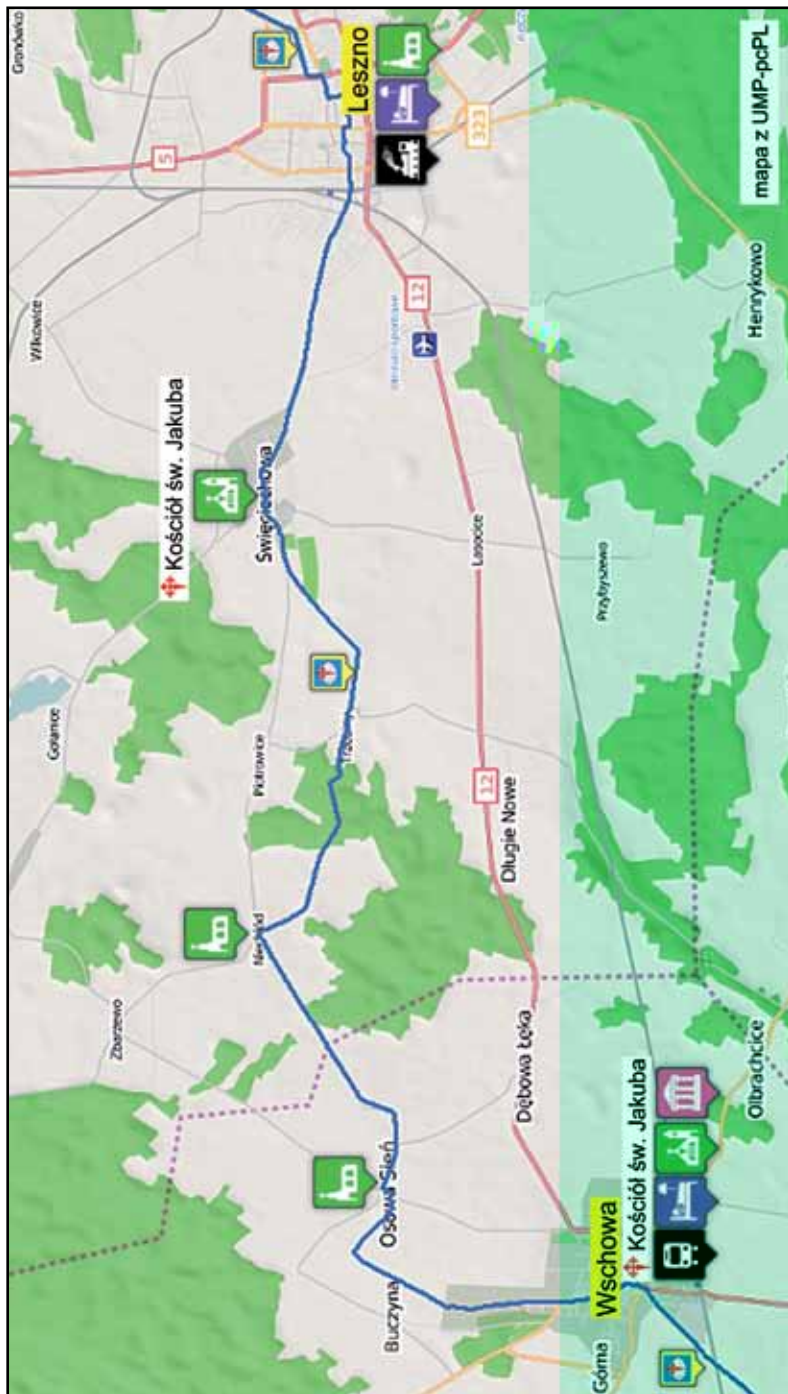
Muzeum Okręgowe w Lesznie należy do najstarszych instytucji muzealnych na terenie Wielkopolski. Uwaga zwraca jego nietypowe usytuowanie. Główna siedziba znajduje się w dwóch zabytkowych kamieniczkach z XVIII i XIX wieku, postawionych przy placu J. Metziga 17. Drugi obiekt natomiast jest urządzony w dawnej synagodze i mieści się przy ul. G. Narutowicza 31. Nosi on nazwę: Galeria Sztuki Muzeum Okręgowego w Lesznie.

Muzeum Okręgowe w Lesznie
pl. J. Metziga 17 i ul. G. Narutowicza 31
pon. nieczynne
wt. 9.00 – 16.30
śr., czw., pt. 9.00 – 14.30
sob. i niedziela 10.00 – 14.00



rodniejski deptak, wyprowadza nas z leszczyńskiego rynku na zachód, w kierunku dworca kolejowego. Po przekroczeniu torów podamy dalej na zachód ulicą wieciechowską.

Zgodnie z tradycją to droga z Leszna (ul. wieciechowska) jest (prawdopodobnie) tym traktem, którym cesarz Otton III w 1000 roku wraz z Bolesławem Chrobrym udawał się w pielgrzymkę do grobu w Wojciecha. Na tym samym szlaku powstała i rozwijała się także wieciechowa - jedna z najstarszych osad w tej części Wielkopolski.



Etap 10

Leszno – Świąciechowa – Trzebiny – Niechłód – Osowa Sień – Wschowa

Długość: 24 km

Różnica wysokości: 14 m

Czas: 5.70 h

Maksymalna wysokość: 110 m n.p.m.

Świąciechowa (235 km)

Miejscowość położona na starym szlaku z Poznania do Głogowa posiadała prawa miejskie w latach 1333-1934. Od roku 1181 osada była własnością klasztoru benedyktynów z Lubinia; folwark klasztorny należał do mnichów jeszcze do roku 1810, czyli do sekularyzacji w Prusach. Centrum miejscowości stanowi czworoboczny rynek z ulicami wybiegającymi z każdego narożnika. Przy ulicy migielskiej 1a stoi wiatrak-kołak z 1878 roku, w którym obecnie mieści się Izba Regionalna.



Kierujemy się cały czas prosto ku widocznej z daleka wieży kościoła ulicami: Wolności, Uła składowej i tu przed rynkiem skręcamy w lewo ulicą Kołakowską do kościoła pw. św. Jakuba.

Nad miejscowość góruje wieża powstała w XV wieku w tym miejscu, której patronuje Apostoł Jakub Starszy. W jej wnętrzu znajdziemy efekty gruntownej przebudowy w latach 1730-1750: barokowe i rokokowe ołtarze oraz barokowe polichromie w kaplicach odkryte w 1964 roku. Współczesne polichromie zostały wykonane przez Teodora i Stanisława Szukałow. W późnobarokowym ołtarzu głównym z 1798r. znajduje się sto lat starszy obraz Matki Boskiej Szkaplerznej. Na jego zasłonie natomiast - obraz św. Jakuba z końca XVIII wieku.

Parafia pw. św. Jakuba Większego Apostoła
ul. Kościelna 7
64-115 Świąciechowa
tel. +48 65 533 03 25
Msze św.
niedziele: 8.00, 10.00, 11.15
dni powszednie: 18.30



W centrum miejscowości, która zachowała układ przestrzenny osady targowej z XIII wieku, ustawiono na metalowym kole od wozu, model kuli ziemskiej. Więsele z tym legendą, która głosi, że przez rynek przechodzi owoce wiatu, który burmistrz miasta nakazał co roku oliwić. Podobno w dawnych wiekach w rynku stawiano beczki z masłem na kamieniu, pod którym słyszano zgrzyt obracającej się osi. W miarę zbliżania się południa, słonece topiło masło, które otworem w dnie beczki spływało w ziemię i tym samym smarowało poruszającą się oś ziemską.



Ulicą w Marka dochodzimy do rynku. Z jego narożnika, niejako przedłużeniem Ulicańskiej, ale już ul. Wschowskiej wychodzimy ze wsi do chowy. Po 1400 metrach dochodzimy do bocznej, szerokiej drogi gruntowej ukośnie w lewo. Po 1700 metrach od momentu zejścia z asfaltu natrafiamy na wyraźne rozwidlenie, gdzie skręcamy w prawo drogą obsadzoną dębami. Dochodzimy do asfaltowej drogi koło krzyża, kierujemy się w lewo, by po chwili dojść do okazałego pałacu.

Trzebin (239 km)



Pałac w Trzebinach powstał w latach 1680-1690 dla senatora i kasztelana poznańskiego, Jana Melchiora Gurowskiego. W 1860 roku został gruntownie przebudowany. Obecnie jest to budynek barokowy o cechach neorenesansowych. Obiekt należy do Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie i mieści Pracownię

Terenów tego Instytutu. Wokół pałacu znajduje się ciekawy park krajobrazowy, udostępniony do zwiedzania.



Wychodząc z parku kierujemy się na lewo, osiągnięciem po kilkuset metrach centrum tej niewielkiej miejscowości. Skręcamy w lewo przy starym dębie. Początkowo asfaltowa droga (do ostatnich zabudowań), później już gruntowa droga osiągnęciem skraj lasu. Wtedy natrafiamy na leśne skrzyżowanie, na którym kierujemy się w prawo. Po chwili natrafiamy na kolejne skrzyżowanie, gdzie skręcamy w lewo zgodnie z główną drogą. Wychodzimy z lasu przechodząc małym mostem nad rowem, a w oddali widać już pierwsze zabudowania miejscowości Niechlód.

Nodleg

Dorota i Marek Wróbel
Trzebin 35, 64-100 Leszno
tel. +48 655 330 256 (wieczorem)
tel. +48 601 170 496

Agroturystyka „U Donaty”
ul. Jesienna 21, Długie Stare, 64-100 Leszno
www.agroturystykaudonaty.dobrynocleg.pl
tel. +48 693 938 441, +48 609 281 966

Niechlód (246 km)

Od końca XII wieku do roku 1810 wieś stanowiła własność benedyktynów z Lubin, a następnie – kilku wielkopolskich rodów szlacheckich. Młody Siciński wybudował w 1906 r. dwukondygnacyjny, eklektyczny dwór, który po 10 latach wykupiła rodzina Bojanowskich. Miejscowość kojarzona jest



Wszystkich wieśnych z XVIII wieku to ciekawy, drewniany obiekt o konstrukcji zrębowej; otacza go mur z kamienia i cegły z XIX wieku. W tym czasie w Niechłodzi jest jednym z 58 drewnianych kościołów w archidiecezji poznańskiej. Mając więc czas warto obejrzeć inny drewniany kościół, poświęcony św. Michałowi Archaniołowi w oddalonych o 7 km Jezierzycach Kościelnych.

Parafia pw. Wszystkich Świętych
Niechlód 26a, 64-115 Świąciechowa
tel. +48 65 537 07 03
Msze św.

niedziele: (na przemian ze Zbarzewem)
9.00 - II, IV, VI, VIII, X, XII
11.00 - I, III, V, VII, IX, XI
dni powszednie: pon., śr., pt.: 18.00



Droga ulowa biegnąca wzdłuż osi kościoła prowadzi nas obok przynajmniej kapliczki do Osowej Sieni. Mijając Wincentów i niewielki ciek wodny, przekraczamy dawną granicę polsko-niemiecką i wchodzimy na teren województwa lubuskiego. Do Osowej Sieni wkraczamy tu przy klasycystycznym dworze z początku XIX wieku. Asfaltowa droga prowadzi nas do skrzyżowania, gdzie kierujemy się lekko w lewo, ku widocznej po przedniej stronie figurze Chrystusa i dalej wzdłuż kamiennego muru kościoła.

Osowa Sień (247 km)



Wieś była wzmiankowana już w roku 1325 pod nazwą Rudegeri Villa. Współczesna nazwa miejscowości pochodzi od właścicieli ziemskich – rodu Ossowskich herbu Dołga, którzy byli właścicielami części tej miejscowości przez kilka stuleci. Około 1 km na północ od miejscowości do 1939r. przebiegała granica między Niemcami a Polską (Osowa Sień była pierwszą miejscowością już na terenie Niemiec). Do dziś pozostał, zaadaptowany na mieszkanie, budynek strażnicy granicznej. W Osowej Sieni znajduje się XIV-wieczny gotycki kościół pw. św. Fabiana i Sebastiana z nieciosanego kamienia polnego. Pierwotnie nosił wezwanie św. Mikołaja i w latach 1568-1700 należał do tutejszej gminy ewangelickiej.



Idąc dalej mijamy po prawej stronie klasycystyczny dwór z początków XIX wieku. Przy nim oficyna oraz rozległy park krajobrazowy z kanałem wodnym i sztuczną wyspą, romantycznymi ruinami oraz bogatym drzewostanem. Całe założenie stanowi własność prywatną. Okazalszy, eklektyczny pałac znajduje się także w Osowej Sieni Górnej.

Parafia pw. świętych Fabiana i Sebastiana
67-405 Osowa Sień, tel. +48 65 540 61 85, Msze św. w niedziele 8.30, 11.30

13 lutego 1706 roku na polach koło Osowej Sieni doszło do jednego z największych i najkrwawszych starć wojny północnej (1700 - 1721), która przez kilka lat toczyła się na terytorium Rzeczypospolitej. W boju starły się dwie potężne armie, sasko-rosyjska licząca 18 000 żołnierzy i szwedzka w liczbie około 13 tys. żołnierzy. Szwedzkie zwycięstwo na kilka lat zmieniło sytuację polityczną w Europie. August II Mocny zmuszony został do zrzeczenia się polskiej korony (odzyskał ją 3 lata później) i do zerwania sojuszu z carem Piotrem I.



Wychodząc z kościoła nasza droga prowadzi w prawo obok budynku parafii. Po chwili mijamy wspomniany klasycystyczny dwór. Na skrzyżowaniu przy oświetleniu skręcamy w lewo. Gruntowa droga poprowadzi nas do Wschowy.

Wschowa (253 km)

Pierwsza wzmianka o mieście pochodzi z roku 1136, kiedy została wymieniona w bulli papieża Innocentego II, jako wieś arcybiskupów gnieźnieńskich. Położenie przy ważnym szlaku handlowym biegnącym z Poznania do Głogowa sprzyjało rozwojowi. Już w XIV wieku miasto stanowiło znaczący ośrodek. W roku 1343 Kazimierz Wielki przyjął, podobnie jak wcześniej władani książąt i królów, do Polski. W 1364r. odbył się tu lub król z księżniczką Jagodą Jadwigą. Z racji położenia, przy trakcie z Wielkopolski na Łużyce, często przebywali tu saski król Polski (August II Mocny i August III), którzy zwolowali także w Wschowie posiedzenia senatu. W okresie przedrozbiorowym miasto było jednym z głównych ośrodków zachodniej części Rzeczypospolitej.



W wyniku II rozbioru, w styczniu 1793r. Wschowa znalazła się w granicach Prus. Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918r. nie zmieniło sytuacji miasta, które pozostawiono w granicach Niemiec do końca II wojny światowej. Dziś Wschowa jest miastem powiatowym z 15 tysiącami mieszkańców.

Po roku 1404 we Wschowie powstała mennica Andrzeja Tymfa (bicie tu monet od jego nazwiska nazywano „tymfami”), której księpskiej jako ci produkty utrwalone zostały w powiedzeniu - „dobry art tymfa wart”.



Do miasta wchodzimy ul. Polną, która wiedzie prosto do ul. Bohaterów Westerplatte i wprowadza w obręb starego miasta. Ale jeszcze wcześniej przedamy ul. Spokojną, przy której znajduje się spory kompleks oświetlenia – w ród nich powstały w roku 1609 Staromiejski Oświetlenie Ewangelicki, jedno z największych lapidariów w Polsce.



Ju pod koniec XVI wieku Wschowa stała się silnym ośrodkiem protestantyzmu. W 1662 roku przyszedł tu na świat Samuel Fryderyk Lauterbach, późniejszy bakałarz w miejscowym gimnazjum i pastor miejscowej gminy ewangelickiej. W 1727 r. uhonorowano go tytułem seniora generalnego Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Lauterbach zasłynął jako historyk i kronikarz pogranicza I skona Wielkopolskiego, zafascynowany polskimi

tradycjami tolerancji. Autor takich prac jak „Fraustädtisches Zion” (Wschowski Syjon), „Kleine Fraustädtische Pest-Chronica” (Mała wschowska kronika zarazy) oraz „Polnische Chronick” (Kronika Polska), które to książki czytał z daniem: „Niech się Polsce dobrze wiedzie”. Opracowane w niej dzieje Polski obejmują czasy od legendarnego Lecha do okresu panowania Augusta II Mocnego. Lauterbach zmarł w 1728 r., a jego epitafium można podziwiać we wschowskim lapidarium. Inskrypcja na jego grobie wzbogacona jest emblematami z wizerunkiem pielgrzyma w drodze przez góry.



W niedużej odległości od omentarza (dojdziecie od szlaku od ul. Bohaterów Westerplatte w prawo, w ul. Niepodległości do skrzyżowania z ul. Klasztorną) usytuowany jest zespół klasztorny braci mniejszych franciszkanów. Wybudowany przez zakonników w roku 1457, istniał do sekularyzacji w 1828 roku. We wnętrzu interesujące późnobarokowe i rokokowe wyposażenie oraz polichromia na sklepieniu prezbiterium i freski na ścianach bocznych.



Wchodząc ulicą Bohaterów Westerplatte w obręb starego miasta przy Bramie Polskiej mijamy późnorenesansowy kościół poewangelicki, który został wybudowany po połączeniu dwóch kamieniczek na początku XVII wieku. Idąc dalej i trzymając się prawej strony (ul. Powstańców Wielkopolskich i Łazienna) dochodzimy do rynku.

W centrum Wschowy zachował się duży zespół zabytkowych budynków mieszkalnych. Przy placu Zamkowym nieopodal ratusza, można zobaczyć trzy najstarsze, renesansowe kamienice mieszkalne z XVI wieku. Obecnie stanowią one siedzibę Muzeum Ziemi Wschowskiej. Natomiast sam ratusz, centralnie ulokowany w rynku (obecnie Urząd Miasta i Gminy) wymieniony był już w 1435 roku.

Najstarszym zabytkiem miasta jest kościół pw. św. Stanisława i Wniebowzięcia NMP. Pierwotnie drewniany, z początku XIII stulecia zyskał nową, murowaną bryłę. Po czterystu latach dobudowana została 68-metrowej wysokości wieża. Natomiast po pożarze w roku 1685 wieża została odbudowana po projekcie Pompeo Ferrari'ego.

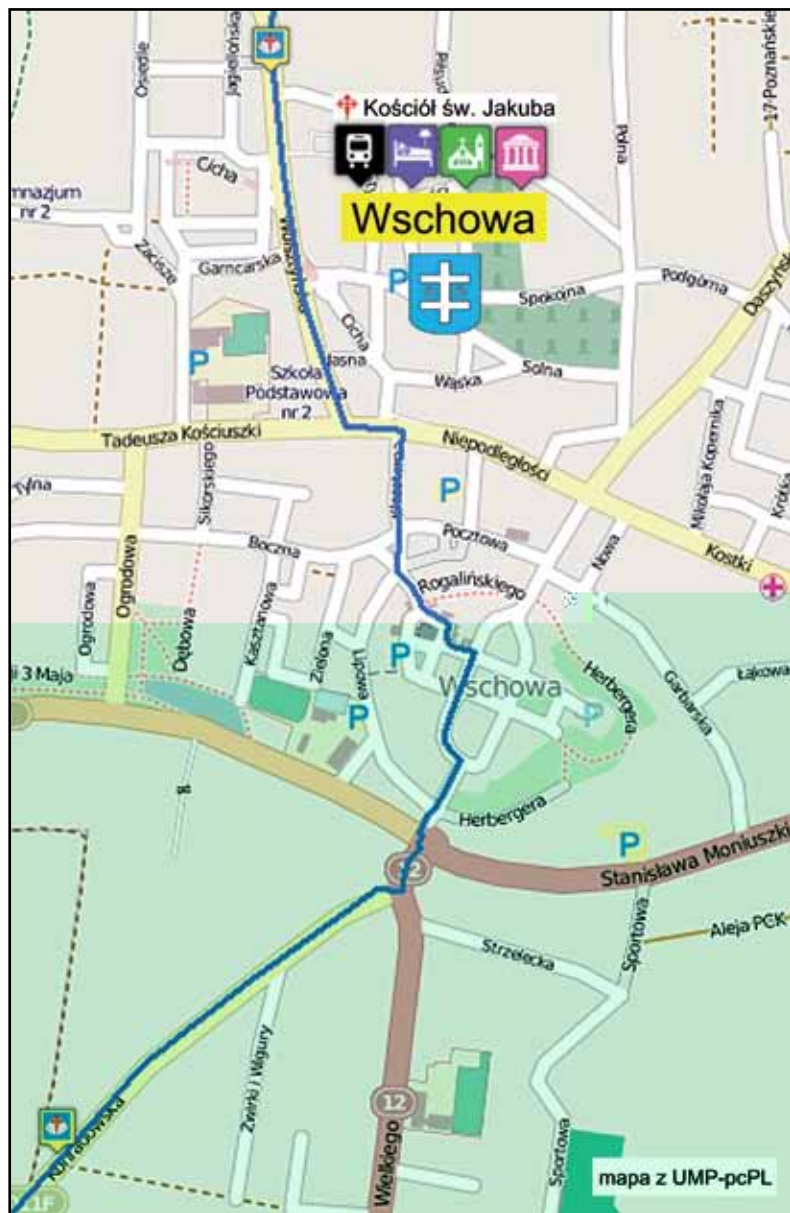


Muzeum Ziemi Wschowskiej.
pl. Zamkowy 2, 67-400 Wschowa
tel. +48 65 540 74 61
czynne wt.-pt.: 9.00-16.00

W bocznym ołtarzu Matki Boskiej Ostrobramskiej znajdujemy barokowy obraz w. Rocha. Ten pochodzi z początku XVIII wieku i przedstawia wiego w stroju pielgrzyma, wskazującego drogę prawą ręką na udzie. Obok w. Rocha stoi pies, trzymający w pysku chleb – podobnie jak na figurze w kościele w. Mikołaja w Lesznie. w. Roch urodził się około roku 1295 w Montpellier w południowej Francji. Po śmierci rodziców rozdał majątek ubogim i wybrał się jako pielgrzym do Rzymu. Po drodze jednak napotkał szerzącą się epidemię dżumy. Nie troszcząc się o własne bezpieczeństwo, opiekował się zarażonymi i niósł im pomoc w każdej sytuacji.

Podobnie postąpił, gdy po kilku latach w drodze dotarł do Wiecznego Miasta. Również tam służył ubogim i chorym. Zyskawszy swą postawą opinię wiego, udał się w drogę powrotną do Francji. W Piacenza sam zaraził się dżumą, ale by nie zarazić innych, schronił się w pobliskim lesie. W niewyjaśniony sposób dzięki psu, który przynosił mu chleb i cudownemu





ródełtku doszedł do zdrowia. W Lombardii jednak został wtrącony do więzienia jako domniemany szpieg. Tam zmarł 16 sierpnia 1327 roku w zapomnieniu i opuszczeniu. Według podań na ścianie celi więziennej odkryto napis: „Panie, jeżeli mam o coś prosić, to spraw łaskawie, aby dla zasług najukochańszego Syna Twego został uleczonej kądzi, kto mnie w zaraźliwej chorobie wezwie o pomoc”. W Roch jest patronem podróżnych, lekarzy, więźniów i opuszczonych, strzeże od zaraźliwych chorób i w sposób szczególny opiekuje się zwierzętami domowymi. Jego atrybutami w ikonografii są: anioł, pies trzymający w pysku chleb oraz torba pielgrzyma.

Dwa kilometry na zachód od Wschowy, w miejscowości Przyczyna Górną, odkryto polichromię polichromii z lat 1410-1444 ze scenami religijnymi i dworskimi. Do XIV-wiecznego, ceglano-kamianego kościoła, w którym znajduje się ta polichromia, możemy dotrzeć ulicą Obroćców w Warszawie. Widoczne na ścianach prezbiterium oraz na północnej ścianie nawy wielotematyczne malowidło, przedstawia sceny z legendy o św. Krzysztofie i św. Jerzym, cykl „Grzechu i Odkupienia” zawarty w przedstawieniu ukazującym Adama i Ewę, a także Sąd Ostateczny oraz zwierzęce alegorie grzechów głównych.

Nodeg

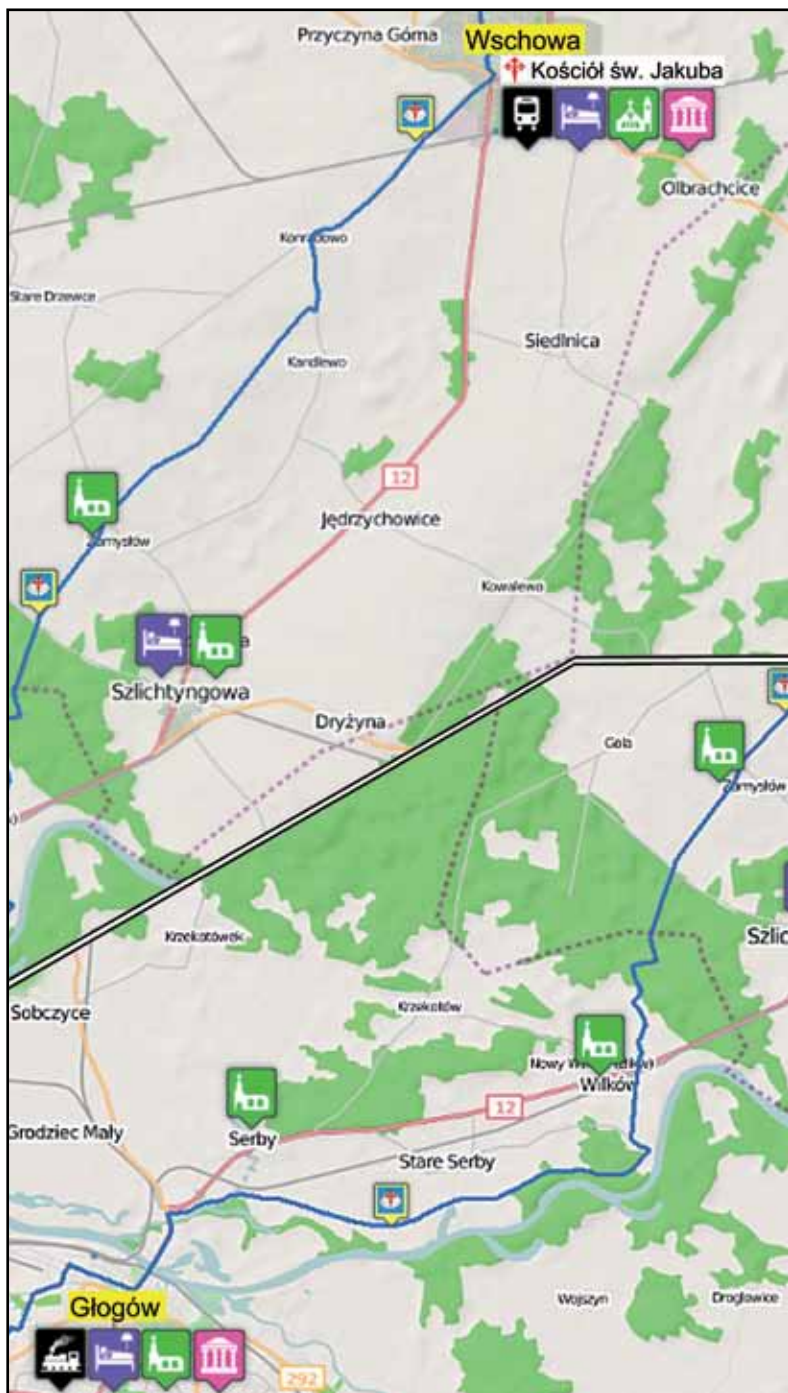
Dom Serca im. Jana Pawła II
Klasztor Braci Mniejszych Franciszkanów
ul. Klasztorna 2, 67-400 Wschowa
tel. +48 65 540 73 45

Hotel Ośrodka Sportu i Rekreacji
ul. Sportowa 5, Wschowa
tel. +48 65 540 21 28

Parafia pw. św. Stanisława Biskupa
i Męczennika
pl. Farny 2
67-400 Wschowa
tel. +48 65 540 21 21
Msze św.
niedziele: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 19.00
dni powszednie: 6.30, 18.00



Parafia pw. św. Jadwigi Królowej
ul. Zacisze 3, 67-400 Wschowa, tel. +48 65 540 64 20
Msze św.
niedziele: 8.00, 11.00, 12.30 (od IX do VI), 18.00; dni powszednie: 7.00 i 18.00



Etap 11

Wschowa – Konradowo – Zamysłów – Wilków – Klucze – Serby – Głogów

Długość: 29 km

Różnica wysokości: 15 m

Czas: 6.00 h

Maksymalna wysokość: 100 m n.p.m.



Rynek opuszczamy ulic Łazienną, przechodzimy obok fontanny z XVIII wieku z figurą kobiety w koronie i pancerzu, z tarczą w lewej ręce. Dalej skręcamy w prawo w ul. Głogowską, której kontynuacją (ul. Konradowska) wyprowadza nas z miasta, ale prowadzi asfaltową drogą – niestety – wzmagającym się ruchem. Mijając kolejne przydrożne kapliczki z wizerunkami wiłchów wchodzić do Konradowa i skręcamy w lewo w uliczkę, wzdłuż której ciągnie się całe miasteczko. Dochodzimy do kościoła pw. św. Jakuba mijamy eklektyczny pałac z 1881 roku.

Konradowo (258 km)

Od 1307r. a do pruskiej sekularyzacji w 1810r., wieś stanowiła własność klarysek z Głogowa, z których inicjatywy ok. roku 1380 powstała parafia i drewniany kościół pw. św. Jakuba Starszego. W 1583r. powstała dzisiejsza trzynawowa, murowana witrażowa w stylu barokowym. W jej wnętrzu zachowały się późnobarokowe rzeźby Matki Boskiej i św. Jana Ewangelisty, a w ołtarzu głównym 300-letni obraz Matki Boskiej Pocieszenia, który do roku 1945 znajdował się w Rzesnej Polskiej koło Lwowa. W prawym bocznych ołtarzu znajdują się dwa obrazy przedstawiające św. Jakuba Starszego pochodzące z przełomu XVIII i XIX wieku.





Parafia pw. św. Jakuba Apostoła
Konradów 50
67-400 Wschowa
tel. +48 65 540 94 13
Msze św.
niedziele: 8.00, 11.00



Klaryski były trzeci fundacją klasztoru w Głogowie po franciszkanach i dominikanach. Książę Henryk III Głogowski ufundował im kościół pw. św. Jerzego oraz uposażył w dobra, m.in. mijane przez nas: Konradów, Kandlewo i Zamysłów. Książę był kontynuatorem polityki zjednoczenia Polski i tytułował się „dux regni Poloniae, Pomeraniae, Silesiae et dominus Glogoviae”. Jego przedwczesna śmierć 9.12.1309 roku (pochowany w kościele cystersów w Lubiu) przekreśliła plany i ambicje Piastów i książek do korony Królestwa Polskiego.



Wychodzisz z kościoła kierujemy się na południe, dochodzisz około 500 metrów do prowadzącej w prawo brukowej drogi. Po kolejnych 150 m, na wyraźnym skrzyżowaniu, wybieramy gruntową drogę i idziemy w lewo, mijając po chwili po prawej stronie wiatrak kołak. Ta stara droga wiedzie w ród pole w kierunku widocznej z daleka wieży kościoła w Zamysłowie. Po lewej stronie znajduje się wiodący zabudowania miejscowości J. Drzychowice oraz Kandlewo, będące w zasadzie przedłużeniem Konradowa. Półna droga doprowadza nas na północny skraj Zamysłowa.

Zamysłów (264 km)

Obecny monumentalny kościół pw. św. Marii Magdaleny zbudowany według projektu – a jak by inaczej! - Pompeo Ferrariego, zastąpił w 1752 roku wcześniejszy drewniany pod wezwaniem św. Bartłomieja. Choć do tej ręki rzecz biorąc, obecna wieżycia została poświęcona dopiero w roku 1992, gdy wcześniejsze wojenne zniszczenia nie pozwalały na jej użytkowanie. W południowej cz.



Wychodzisz z kościoła kierujemy się na południe, dochodzisz około 500 metrów do prowadzącej w prawo brukowej drogi. Po kolejnych 150 m, na wyraźnym skrzyżowaniu, wybieramy gruntową drogę i idziemy w lewo, mijając po chwili po prawej stronie wiatrak kołak. Ta stara droga wiedzie w ród pole w kierunku widocznej z daleka wieży kościoła w Zamysłowie. Po lewej stronie znajduje się wiodący zabudowania miejscowości J. Drzychowice oraz Kandlewo, będące w zasadzie przedłużeniem Konradowa. Półna droga doprowadza nas na północny skraj Zamysłowa.

ści wsi, przy dojeździe asfaltowej drogi z Kandlewa, znajduje się piętrowy, barokowy pałac z XVIII w., niszczonej cyfry po długoletnim agrotechnicznym eksperymencie zwanym PGR.



Parafia pw. św. Marii Magdaleny
Zamysłów, 67-407 Szlichtyngowa
tel. +48 65 540 72 25
Msze św. w niedzielę 9.30

Szlichtyngowa (poza szlakiem)

W roku 1645 Jan Jerzy von Schlichting, szlachecki ziemski wschowski, królewskim przywilejem Władysława IV Wazy założył miasto dla protestanckich uchodźców ze Śląska. Powstał wówczas szlachecki kościół ewangelicki, który spłonął w Wielki Piątek 1995r. Dwa lata później na jego miejscu poświęcony został nowy kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego na użytek parafii katolickiej.



Parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
Rynek 28, 67-407 Szlichtyngowa, tel. +48 65 540 72 25
Msze św. w niedzielę: 8.00, 11.00, 17.00 (od VI do VIII: 18.00)



Na skraju liczącego 1,5 tys. mieszkańców miasteczka zachował się jedyny w okolicy cmentarz żydowski, odrestaurowany staraniem miejscowych władz. Do dziś na powierzchni 0,2 hektara zachowało się około 50 macew z napisami w językach żydowskim, hebrajskim i niemieckim. Najstarsza

plyta znajduje się na grobie Debory, córki Salomona, zmarłej w 1802 roku. Ostatni udokumentowany pogrzeb odbył się tu 1 lipca 1923 roku.



Nocleg

Restauracja i hotel „Fin de siecle”, ul. Rynek 22, Szlichtyngowa
tel. +48 65 549 23 13, +48 603 629 897



Omijając Szlichtyngów Wielkopolska Droga w Jakuba przecina drogę po stronie numer 30 i kieruje się dalej prosto w ród lasów zgodnie z oznakowaniem drogi numer 28. Po 1200 metrach przechodzi w ulowy trakt, oznakowany numerem 26 i dociera do małego mostu. Po jego przekroczeniu i przejeździe około 50 metrów na wyznaczonym łuku kieruj się w lewo, pod samymi gruntami drogi numer 25 w prawo. Po niecałym kilometrze dochodzimy do ródle niego skrzyżowania i tu pod linią wysokiego napięcia skręcamy ponownie w prawo. Trzysta metrów dzieli nas do rozwidlenia dróg z centralnie ułożonym słupem energetycznym, gdzie szlak nasz prowadzi w lewo ku widocznym z daleka zabudowaniom Wilkowa. Podążając cały czas prosto w kierunku kościoła, mamy jeszcze do pokonania około 2 km przez wieś, uważając przy przejeździe przez ruchliwą trasę Leszno-Wschowa-Głogów.

Wilków (271 km)



O rozwoju miejscowości decydował od XIV w. trakt z Poznania do Głogowa i położenie w zdradliwym zakolu Odry. Z czasem pierwotne wezwanie kościoła (Wszystkich świętych) ustąpiło patronowi, który miał chronić okolice przed powodzią – św. Janowi Nepomucenowi; jego drewniana rzeźba znajduje się wewnątrz w tym.

Parafia pw. św. Jana Nepomucena
ul. Spółdzielcza 57, Wilków Głogowski, 67-200 Głogów, tel. +48 76 833 16 79
Msze św. w niedziele: 9.00, 11.00



Za kościołem wchodzimy na wał przeciwpowodziowy, którym prowadzi także niebieski rowerowy Szlak Odry. Tu po raz pierwszy widzimy te królowskie rzeki. Tu także kierujemy się w prawo, w dół rzeki, zostawiając po prawej stronie miejscowość **Klucze (274 km)**, za po lewej – do dziki, latem trudno dostąpić lasów łęgowej. Wzdłuż wału dochodzimy a na skraj wioski Serby.



W lesie łęgowej między Wilkowem a Kluczami jeszcze do początku lat 80-tych XX wieku rosła monumentalna sosna o niebagatelnym obwodzie 325 cm. Podobno przez całe dziesięciolecie dolecia cumowano do niej barki i statki odrzańskie zatrzymując się tu na noc, stanowiła ona także naturalny wyznacznik odległości dla podróżujących po Odrze.

Choć już od XIII wieku budowano pierwsze linie wałów wzdłuż brzegów Odry, to ich lekka konstrukcja nie zapewniała trwałej ochrony przed zalewaniem podczas ciężkich powodzi. Dopiero od 1741 roku administracja Fryderyka II, króla Prus, opracowała plan systematycznej regulacji kapryśnej i nieprzewidywalnej rzeki. W ciągu kilkudziesięciu lat wyłożonych prac umocniono brzegi, wykonano wiele przekopów i zbudowano tamy poprzeczne. W efekcie skrócono rzekę o około 160 kilometrów! Regulację Odry, a właściwie wykop nowego koryta, w okolicach Głogowa wykonano w latach 1741–1743. Efekty tych dokonanych do dnia dzisiejszego widoczne i w znacznej mierze spełniają swój rolę wyznaczony prawie trzysta lat temu.





Parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła
ul. Główna 80 a, Serby, 67-200 Głogów
tel. +48 76 833 11 99
Msze św. niedziele: 8.00, 12.00, 17.00

Serby (279 km)

Serby, to redniowieczna wieś. Zlokalizowano ją przy ruchliwym trakcie z Wielkopolski na I sk i Łuycę niemal u wrót miasta Głogowa. Tutejszy kościół pw. św. Piotra i Pawła pochodzi z 1911r. Modlili się tu ewangelicy. Po zniszczeniach II wojny światowej wieś została odbudowana w latach 1957–1959 na użytek parafii katolickiej. Na obecny wystrój kościoła składają się prace tysiąch twórców z 1975 roku.



Ścieżka na koronie wału dochodzimy do mostu na Starej Odrze i w ten sposób wchodzimy już w granice Głogowa. Przeszedłszy na drugą stronę głównej drogi, zbliżamy się do kolebki nadodrzańskiego grodu, gdzie Wielkopolska Droga w Jakuba przechodzi w Drogę Dolną I sk i Łuycy.



Głogów (282 km)

Najstarsza z miast to leży na północ od obecnego centrum Ostrów Tumski. Tutejszy gród plemienia Dziadoszan wspomniany był w roku 940 przez arabskiego geografę Massudi; 60 lat później w drodze do Gniezna zatrzymali się tu cesarz Otto i książę Bolesław Chrobry. Z tym miejscem wiążą się najbardziej chyba znany epizod z historii dawnego Głogowa. Mianowicie w czasie oblężenia miasta, w roku 1109, wojska niemieckiego cesarza Henryka V, wzięły głogowskie dzieje jako zakładników. W dowód wdzieczności za obronę grodu Bolesław Krzywousty

miał ufundować kolegiatę, która swój obecny kształt (nawa główna o długości 73 metrów) otrzymała w czasie przebudowy w latach 1413-1460. W roku 1840 dobudowana została neogotycka wieża, którą wieżę czy obecnie 4-metrowy, pozłacany krzyż. Mimo niemal kompletnego spalenia w czasie wojny trzydziestoletniej oraz w 1945r., głogowska kolegiata pw. Najświętszej Maryi Panny pozostaje symbolem miasta nad Odrę.

W roku 1208, a więc w okresie głębokiego rozbitcia dzielnicowego, w głogowskiej kolegiacie spotkali się piastowscy książęta z Dolnego I sk i Wielkopolski, a także biskupi z Poznania, Lubusza, Wrocławia i Gniezna. Temat spotkania był jeden i powtarzający się sto lat później: „Co z tym Polską?”.



Z kolegiaty przez Most Tolerancji (głogowianie w roku 2005 właśnie nie tak nazwano wybrali dla stalowej przeprawy, pomalowanej kilka lat wcześniej na kolor... wrzosowy) przechodzimy przez Odrę do odbudowanego w latach 70-tych XX wieku zamku książąt głogowskich.

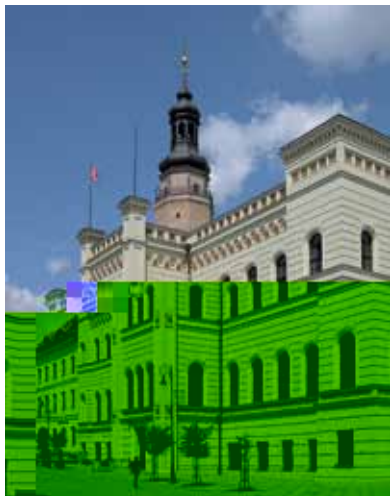
W roku 1205 Głogów stał się siedzibą kasztelania, a w 1251r. - samodzielnego księstwa piastowskiego; wówczas także na południowym brzegu Odry powstał zamek, którego najstarszą część stanowi dziś ceglana wieża z roku 1344. Daleko idącą przebudowę dokonał na początku XVI stulecia Zygmunt Jagiellończyk (późniejszy król Zygmunt I Stary), który do roku 1506 rezydował w Głogowie jako namiestnik I sk i Łuycy z ramienia jagiellońskich królów Czech. Kształt barokowej rezydencji, którą odtworzono po zniszczeniach II wojny światowej, otrzymał zamek w XVII wieku.



Gdy w Głogowie urzędował namiestnik piastowski Zygmunt nazwany później Starym, na Akademii Krakowskiej wykladał jeden z najświetniejszych wówczas filozofów, teologów i astronomów w Europie, Jan z Głogowa. Swoje wykształcenie zdobył m.in. przy kolegiacie w rodzinnym mieście, wistniejącej od XIII wieku szkole łacińskiej. Tu uczyli się też książę Henryk III Głogowski czy słynny wrocławski drukarz, Kasper Elyan. Uczniem Jana z Głogowa był Mikołaj Kopernik.



Idąc dalej na południe ku Bramie Brzostowskiej mijamy po lewej stronie odbudowywaną Starówkę, której warto poświęcić kilka kwadransów przed wyruszeniem w dalszą drogę do wsi tego Jakuba.



Pierwszy z piastowskich książąt głogowskich, Konrad I, w 1253 roku dokonał na lewym brzegu Odry lokacji miasta, które szybko stało się jednym z głównych ośrodków na Śląsku. Bez wątpienia rozwojowi sprzyjało położenie osady w pobliżu przeprawy przez Odrę oraz traktu handlowego z Pomorza i Wielkopolski na Śląsk i Łużycę oraz do Czech. Wojna trzydziestoletnia (1618-1648) oraz przekształcenie miasta w twierdzę w czasach pruskich (po roku 1742) – to nie jedyne trudne etapy w historii Głogowa. Jako miasto-twierdza zostało ono w 90% zniszczone w ostatnich tygodniach II wojny światowej. W związku z powstaniem i rozwojem Legnicko-Głogowskiego Zagłębia Miedziowego w latach 60-tych i 70-tych powstało praktycznie nowe miasto liczące dziś 72 tysiące mieszkańców, za ostatnie 20 lat to podziwu godna odbudowa całkowicie zniszczonej w 1945 roku Starówki. Zachęcająca do długich spacerów ulica Grodzka doprowadza do rynku, którego dominant stanowi ratusz (budynek nadal siedzibą władz miejskich) ze zrekonstruowaną wieżą o wysokości 80 metrów. W czasie odbudowy odtworzono jego neoklasycystyczny brył z lat 1832-35, ale w przyziemiu obejrzęmo na dwie półnogie sale piwniczne.



Na południowo-wschodnim narożniku rynku znajduje się pojezuicki kościół pw. Bożego Ciała (budowany w latach 1695-1702), z dwuwieżową fasadą zaprojektowaną przez Jana B. Peinthera. Obecny wyposażenie, odbudowane po roku 1945 w tym, pochodzi z kościoła w Kołuchowie. Z dawnego kolegium, zaprojektowanego przez J. Simonettiego, zachowało się tylko jedno skrzydło. W tym miejscu jest siedziba parafii pw. w. Mikołaja, gdy sam kościół pod wezwaniem kojarzonego z prezentami Biskupa, zachowany jest jako trwała ruina i symbol zniszczenia Głogowa w roku 1945. Jego potęga była w wyrazny sposób nawiduje go gotycki północny, ale we wnętrzu w tym archaolodzy odkryli starsze, rzymskie relikty z I połowy XIII wieku. Powstałe po pożarze w 1642r. barokowe wyposażenie z oczywistych względów nie zachowało się.

Po powrocie do Bramy Brzostowskiej Dolnośląską Drogę w Jakubie przechodzimy przez dzisiejsze centrum Głogowa. Poruszamy się wzdłuż alei Wolności, a następnie skręcamy w lewo w ulicę Przemysłową (nazwa ta odpowiada bezpośredniemu jej sąsiedztwu). Zbliżając się do ul. Sikorskiego, dojdziemy również do powstałego w okresie dwudziestolecia międzywojennego kościoła pw. w. Klemensa. Stanowi on obecnie teren usługi o.o. redemptorystów (dawnych opiekunów parafii w. Jakuba w Jakubowie).



Po powrocie do Bramy Brzostowskiej Dolnośląską Drogę w Jakubie przechodzimy przez dzisiejsze centrum Głogowa. Poruszamy się wzdłuż alei Wolności, a następnie skręcamy w lewo w ulicę Przemysłową (nazwa ta odpowiada bezpośredniemu jej sąsiedztwu). Zbliżając się do ul. Sikorskiego, dojdziemy również do powstałego w okresie dwudziestolecia międzywojennego kościoła pw. w. Klemensa. Stanowi on obecnie teren usługi o.o. redemptorystów (dawnych opiekunów parafii w. Jakuba w Jakubowie).

Na tyłach kościoła Bożego Ciała (od strony ul. Kołuckiej), w miejscu dawnej synagogi, znajduje się miejsce pamięci głogowskich żydów. Na wschód od wspomnianych ruin kościoła w. Mikołaja zobaczymy podobne, skłaniające do refleksji, miejsce. Lapidarium (kamienne fragmenty elementów architektonicznych) przy ul. Starowawowej wskazuje dawną lokalizację klasycystycznego kościoła pw. Łodzi Chrystusowej. Zajmował on miejsce po jednym z trzech ewangelickich Kościołów Pokoju, powstałych na mocy pokoju westfalskiego z 1648 roku. Wprawdzie ewangelicy mogli postawić je w tym, ale musiały one spełniać pewne warunki: miały znaleźć się poza obrębem murów miejskich, nie mogły posiadać dzwonnicy, jako budulca nie mogło być użyte cegły czy kamienia (stała się konstrukcją szachulcową z wykorzystaniem drewna, słomy i gliny), za roboty budowlane miały zapłacić w ciągu 12 miesięcy. Dwa pozostałe ewangelickie Kościoły Pokoju (w widnicy i Jaworze) od roku 2002 znajdują się na liście światowego Dziedzictwa Kultury UNESCO.



Nocleg

Dom „Uzdrowienie Chorych im. Jana Pawła II”
Cichych Pracowników Krzyża
ul. Ks. Prałata L. Novarese 2, 67-200 Głogów
tel. +48 76 833 32 97
www.cisi.pl

Grodzka Hostel
ul. Grodzka 40
67-200 Głogów
tel. +48 76 835 02 25
tel. +48 504 184 562



W roku 1109 stanął w Głogowie pomnik Dzieci Głogowskich według projektu Dymitra P. Vacewa. - upamiętnia on obronę Głogowa, bitwę, która odbyła się pod Głogowem w roku 1109. Na porządek rozejmu głogowianie wydali cesarzowi w charakterze zakładników swoich synów. Bolesław jednak nie zgodził się na kapitulację. Wówczas cesarz, łamiąc warunki

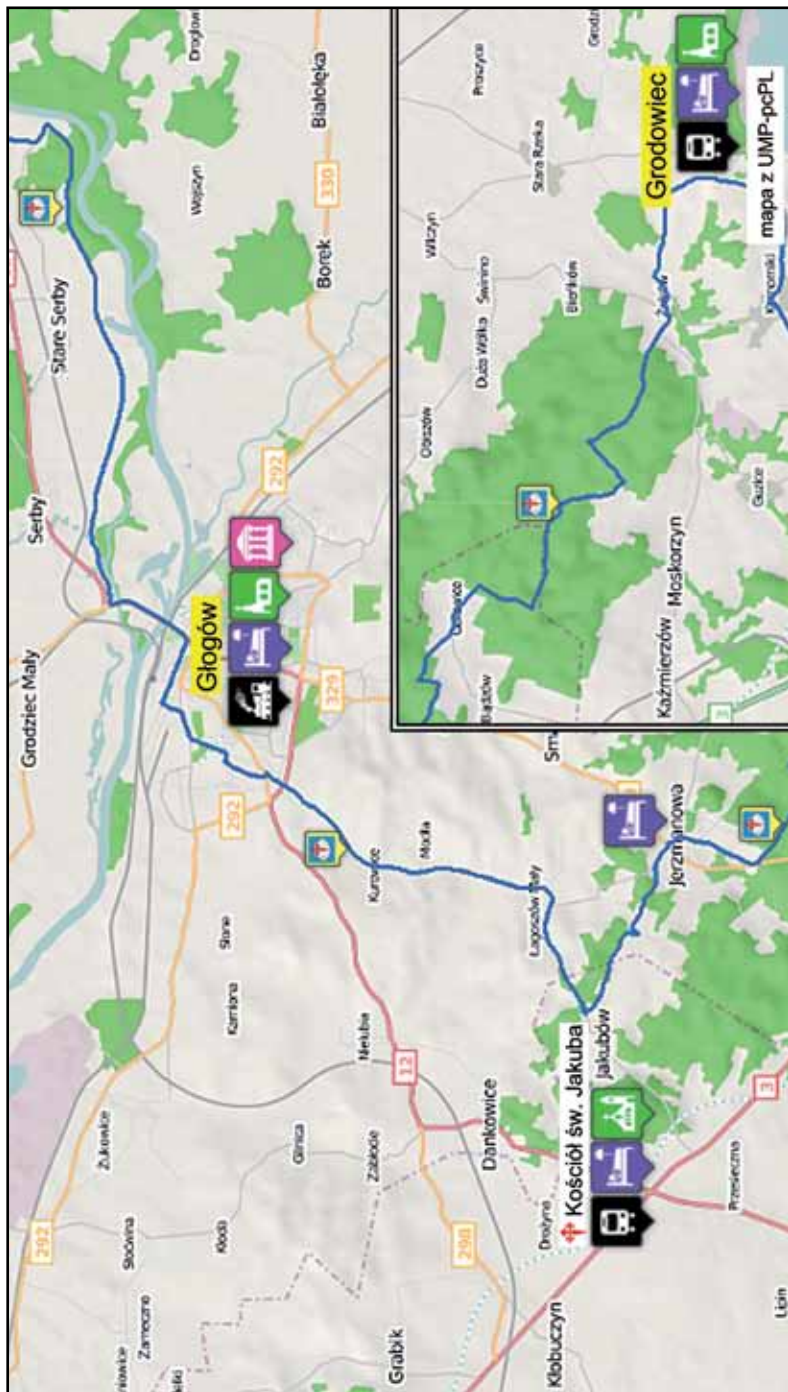
umowy, kazał przywieźć zakładników do machin oblężniczych, w przekonaniu, że obrócą się nie odwracając się do swoich dzieci. Szturm był ponawiany przez wiele dni. Cesarz nie zdobył Głogowa i musiał odejść na południe. Przy pomniku widnieje tablica z napisem: „Lepiej będzie i zaszczytniej je niż zarówno mieszczanie jak zakładnicy zginąć od miecza za Ojczyznę niż gdyby kupując ją - bionym żywym za cenę poddania grodu mieli służyć obcym”.

Parafia pw. św. Mikołaja
ul. Powstańców Śl. I, 67-200 Głogów, tel. +48 76 833 36 01
Msze św.
niedziele: 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 18.00 (latem 20.00)
dni powszednie: 7.00, 9.00, 18.00

Parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Głogowie - Kolegiata
Plac Kolegiacki 10, 67-200 Głogów, tel. +48 76 834 07 10, www.kolegiata.com.pl
Msze św.
niedziele: 8.00, 12.30, dni powszednie: 18.00

Parafia pw. św. Wawrzyńca
ul. Okrężna 14, 67-200 Głogów, tel. +48 76 833 94 13
Msze św.
niedziele: 08.00, 10.00, 12.00 i 16.00
(w czasie wakacji zamiast godz. 16.00 msza jest odprawiana o 19.00)
dni powszednie: 8.00 lub o 18.00 - zgodnie z ogłoszeniami parafialnymi

Muzeum Archeologiczno-Historyczne – Zamek Książąt Głogowskich
ul. Brama Brzostowska 1, 67-200 Głogów, tel. +48 76 834 10 81
czynne: śr. – niedz., 10.00 – 17.00



Etap 12

Głogów – Brzostów – Kurowice – Łagoszów – Jakubów – Gaiki – Żuków – Grodowiec

Długość: 31 km

Różnica wysokości: 210 m

Czas: 7.90 h

Maksymalna wysokość: 213 m n.p.m.



Szlak wyprowadza nas z miasta wzdłuż ulicy Sikorskiego a do krzyżówki z ul. Lipow, którą docieramy do Brzostowa – dawniej wioski znajdującej się dziś w granicach administracyjnych Głogowa.

Brzostów (286 km)

W samym centrum wsi zbudowanej na kształt tzw. owalnicy – o wiańczy o słowiańskich korzeniach miejscowości – znajduje się późnogotycki kościół pw. w. Wawrzyńca z początku XVI w. Wyposażenie tej niewielkiej wsi pochodzi głównie z dawnych głogowskich kościołów franciszkanów i dominikanów. Zmierzając do Santiago de Compostela warto zwrócić uwagę na figurę ołtarzową przedstawiającą w. Rocha w stroju pielgrzyma – widoczne są m.in. charakterystyczne muszle.



Parafia św. Wawrzyńca

ul. Okrężna,

67-200 Głogów

tel. +48 76 833 94 13

www.wawrzyniec.malach.org

Msze św.

niedziela: 8.00, 10.00, 12.00, 16.00

dni powszednie: 8.00 lub 18.00.



Szlak wiedzie dalej w kierunku południowym i minie wszystkie hipermarkety oraz obwodnicę Głogowa wyprowadza na polną drogę (przedłużenie ulicy Perseusza) w kierunku Kurowic.



Kurowice (288 km)

Miejscowy kościół pw. Podwyższenia Krzyża wi tego powstał w roku 1912 ze składek wiernych parafii katolickiej oraz jedynego zamieszkałego we wsi ewangelika - z tego ostatniego datku powstał hełm oraz zegar na wieżycie.



Droga na południe prowadzi do **Łagoszowa Małego (288 km)**. Szlak wiedzie przez wieś, przy czym na samym końcu wioski na ostrym łuku skręcamy w prawo i podchodzimy pod małe wzniesienie, na którym krzyżuje się polne drogi. Tutaj szlak skręca w lewo

i widokowym szczytem wzniesienia, a następnie malowniczymi wozami prowadzi do wsi Bukwica. W Bukwicy, obok kapliczki św. Maksymiliana z muszlą na fasadzie, należą polne drogi w stronę miejscowego - jedynego w najbliższej okolicy - kompleksu leśnego. Dalej poruszamy się traktem w stronę rezerwatu „Buczyna Jakubowska”, które prowadzi do samego wierzchołka góry w Jakubowie i znajdującego się u jego podnóża źródła św. Jakuba. Istnieje też alternatywna wersja tej części trasy (dla rowerzystów lub w razie deszczu), prowadząca z Kurowic drogą asfaltową wprost do Jakubowa. W ten sposób znajdujemy się już na terenie malowniczych Wzgórz Dalkowskich.

Jakubów (293 km)

To właśnie w tej niewielkiej, podgłogowskiej wiosce, stanowicej przez długie wieki lokalny ośrodek kultu św. Jakuba Starszego, powstała inicjatywa szlaku pątniczego, który stał się Dolnośląską Drogą św. Jakuba.



Wedle tradycji ustnej tutaj kościół miał powstać z fundacji Mieszka I w roku 991, na miejscu dawnej wiktoriańskiej oraz grodu zamieszkiwanego przez Dziadoszów, przy którym szlak z Czech i Łużyc do Wielkopolski. Pierwsza pewna infor-

macja o Jakubowie pochodzi z roku 1367, kiedy to w miejscowym zamku (czy może raczej wieży rycerskiej, gdy zachowały się tylko fundamenty wieży) wzięty był przez pewien czas książę sasko-głogowski Henryk V Łazny, ten Kazimierza Wielkiego. Sam zresztą koronowany został tak i gościł w Jakubowie, gdy tu przed ogłoszeniem tzw. pokoju namysłowskiego (1351r.) konferował ze swym rywalem, królem Czech i cesarzem tego Cesarstwa, Karolem IV, na temat przyszłości Silesii.

Faktem więc, że w tak politycznie ważnym miejscu powstał kościół poświęcony Apostołowi, dowodzi roli, jaką odgrywał on na ówczesnym Śląsku. Obecna wiktoria, w stylu tzw. „chłopskiego gotyku” (bez własnej wieży), pochodzi z końca XIV wieku, jednak i jej wyposażenie (m.in. ołtarz oraz polichromowany strop - malowidła są dziełem Johanna Hofmanna, ucznia Michała Willmanna - oba z wizerunkami św. Jakuba) powstało głównie na przełomie XVII i XVIII stulecia po ponownym przejściu kościoła przez katolików. W dobudowanej później dzwonnicy znajduje się natomiast jeden z najstarszych dzwonów na terenie Polski - został on odlany w roku 1506 wraz z widocznym do dziś łacińskim napisem, który można przetłumaczyć: „O Królu chwwały, przybył z pokojem”. W ścianie dzwonnicy wmurowana jest także XVIII-wieczna rzeźba św. Jakuba w stroju pielgrzyma. Od dnia 20 czerwca 2007r. jakubowski kościół nosi oficjalny tytuł sanktuarium pielgrzymkowego św. Jakuba Apostoła.

Tuż za przykościelnym murem (pełniącym niegdyś funkcję obronną) znajduje się źródło św. Jakuba, z powstał w roku 1704 figurę przedstawiającą Apostoła. Ów źródło znany był już w średniowieczu, a przybywający do Jakubowa nawet z Czech i Moraw pielgrzymi w drodze powrotnej zabierali





z niego leczniczą wodę. Po zajęciu Śląska przez Prusy (po 1741 roku) rola Jakubowa jako celu pielgrzymek stopniowo malała, ograniczając się tylko do znaczenia bardzo lokalnego, a po II wojnie światowej zanikła całkowicie. Dopiero ostatnie lata, zwłaszcza po powstaniu „Bractwa św. Jakuba Apostoła” w roku 2004, zmieniły ten stan - w kwietniu 2005r. po raz pierwszy od 60 lat do Jakubowa przybyła pieszka pielgrzymka z Głogowa; od roku 2006 odbywa się ona w wigilię rocznicy śmierci Jana Pawła II.



Prawdopodobnie to źródło było wczesną ciekawostką przyciągającą w dworku i parku do Jakubowa - kościół powstał dopiero później, by „po Bożemu” rozpocząć terapię. Woda z tutejszej „Studni Jakubowej” pomaga w gojeniu ran i ogólnie wzmacnia organizm, zwłaszcza poprawiając wzrok i leczenie bezpłodności.

Za ródlekiem rozciąga się założony w 2001r. rezerwat „Buczyna Jakubowska” o powierzchni 19 ha. Inny rezerwat leśny, „Uroczysko Obiszów”, znajduje się w pobliżu przebiegu Drogi św. Jakuba, około 1,5 km na północny-wschód od przysiółka Golowice.

Odcinek 30 pierwszych kilometrów Dolnośląskiej Drogi św. Jakuba związany jest z jednymi z największych w Europie pokładami rudy miedzi. Spółka KGHM „Polska Miedź”, z siedzibą w Lubinie, zajmuje w produkcji tego metalu siódme miejsce na świecie. W tutejszych kopalniach wydobywana jest także sól (eksploatacja jest ograniczona, choć zasoby NaCl przekraczają te z rejonu Bochni czy Inowrocławia), a w procesie przerobu miedzi otrzymywane jest srebro. W tej kategorii KGHM zajmuje w światowym rankingu trzecie miejsce!



Przed główną bramą sanktuarium znajduje się tablica informująca o szlakach pielgrzymczych w Europie i na Dolnym Śląsku: to właśnie tutaj 24 lipca 2005r. otwarty został pierwszy w Polsce odtworzony szlak pielgrzymczy do Santiago de Compostela - Dolnośląska Droga św. Jakuba.



Stąd wychodzimy lekkim łukiem w lewo i dochodzimy do skrzyżowania z główną drogą (do roku 1945 stał tu miejscowy kościół ewangelicki), które przekraczamy na wprost i na skraju wsi w prawo, nieco pod górę. Wychodząc z Jakubowa kierujemy się na południowy-wschód, w kierunku widocznej już z daleka wieży wydobywczej kopalni miedzi „Sieroszowice-Polkowice” i omijając tereny kopalniane wchodzimy na wyraźny, leśny drogę wyprowadzającą na skraj malowniczo położonej miejscowości Gaiki. Przed łatwo widocznym stawem skręcamy w lewo, by po ok. 500 metrach (gdy droga skręca szerokim łukiem w lewo, na wzniesienie) odbić nieznacznie w prawo, w kierunku lasu. Na skraju lasu przechodzimy przez bardzo ruchliwą drogę łączącą Głogów z Polkowicami i ponownie wchodząc w las kierujemy się na wschód. Różniczkę do prostokątnej drogi z Jerzmanowej do Białego - skręcając w lewo - idziemy około 300 metrów w kierunku północnym, a następnie udajemy się w prawo w stronę Golowic. Za kilkoma zabudowaniami ponownie wchodzimy w las i jeszcze przed leśniczką idziemy w prawo, podobnie jak zielony szlak rowerowy, towarzyszący nam przez kolejne 4 kilometry. Po przekroczeniu potoku Stegna, gdy zarówno Droga św. Jakuba, jak i szlak rowerowy skręcają na północ, po około 800 metrach dochodzimy do różlicznej krzyżówki. Tu (opuszczając szlak zielony) podamy w prawo, w stronę **Żukowa (310 km)**, skąd oznakowana, asfaltowa szosa prowadzi nas dalej do Grodowca.



Nodeg

Sanktuarium św. Jakuba Apostoła
Jakubów 34, 67-223 Radwanice
tel. +48 76 831 22 70
stanislaw-jakub@wp.pl
Msze św. w niedziele: 12.00

Zajazd Jerzmanowa
(4 km za Jakubowem)
tel. +48 505 030 504
tel. +48 504 184 587

Grodowiec (313 km)

Jest to kolejne ponownie odzwyczajone miejsce pielgrzymkowe na trasie Dolnośląskiej Drogi św. Jakuba. Zgodnie z wczesnymi nazwami (Mysoka, Cerekiew, Hochkirch) sercem miejscowości jest widoczny z daleka, położony



na górze (z której rozciąga się rozległy widok w kierunku doliny Odry) kościół pw. św. Jana Chrzciciela. Jest to równocześnie sanktuarium Matki Bożej Jutrzenki Nadziei. Wokół wzniesienia spotykamy liczne kaplice, ufundowanej w roku 1660 przez Abrahama Dyhrena, „Drogi Różańcowej”. Przed wejściem do kościoła warto zwrócić

uwagę na dwie kompozycje figuralne przy potocznych schodach (powstały w roku 1738). Na lewo od grupy Ukrzyżowania znajduje się rzeźba św. Jana Nepomucena; na płaskorzeźbie w jej podstawie widzimy rzadko przedstawianą scenę przybycia wiernych do Starej Bolesławy. To sanktuarium w rodnych Czechach (opiekują się nim polscy pallotyni), gdzie pierwotnie pochowany był św. Wacław, znajduje się także na szlaku z Gniezna do Pragi, na Drodze Tytułowej. Co ciekawe, przybywający do Starej Bolesławy św. Nepomucen, posiada atrybuty panny – kostur z tykwy oraz muszle na pelerynie.



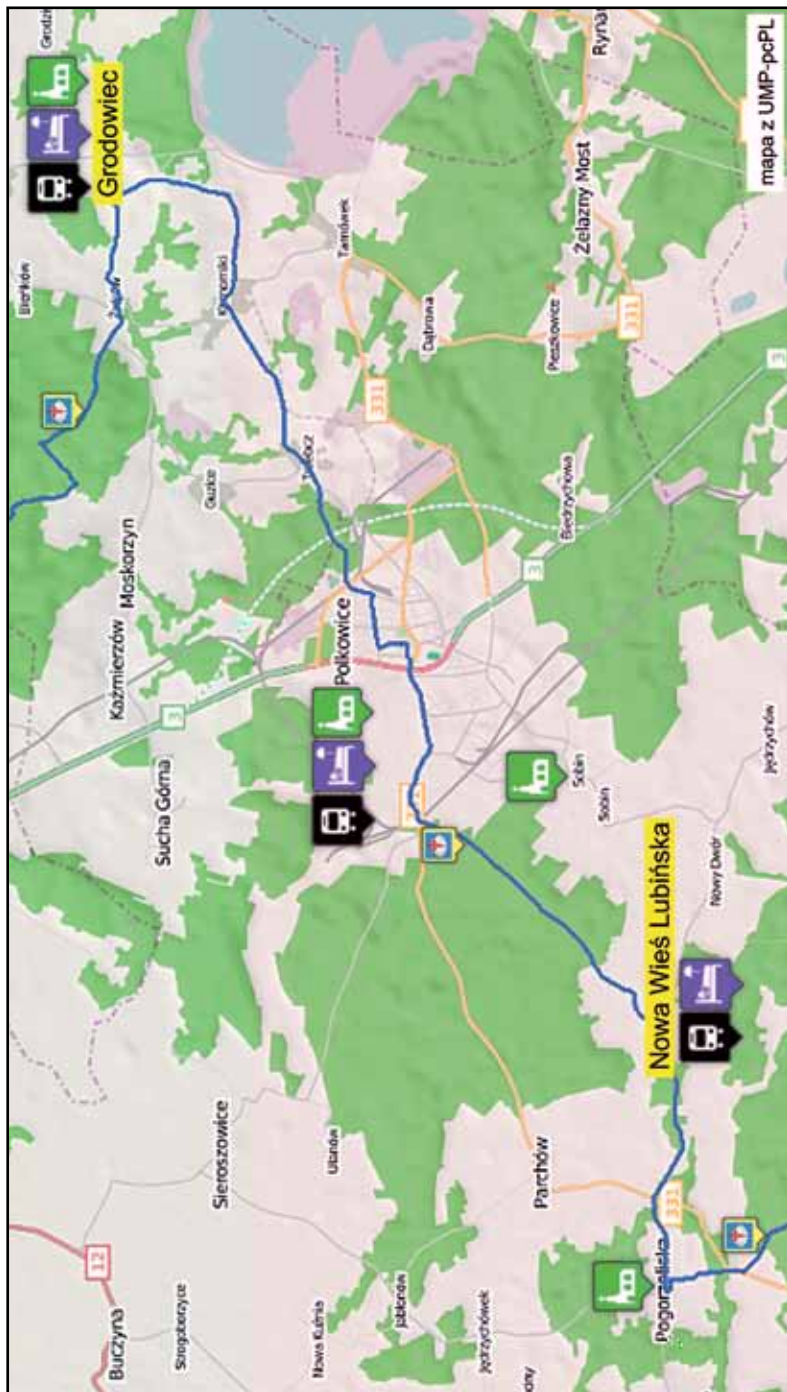
Obecna wieża (z dobudowaną w 1856 roku neogotycką wieżą) powstała po pożarze w 1591 roku. Imponujące, barokowe wyposażenie kościoła pochodzi z początku XVIII wieku. W ołtarzu znajduje się uznawana za cudowną figurę Maryi z przełomu XV i XVI wieku. Najbardziej niezwykłą wydaje się zabudowana ambona (jedyna tego typu w Polsce), która przedstawia scenę cudownego rozmnożenia chleba oraz przemienienia na górze Tabor (a w ołtarzu trzech wiatków był „nasz” św. Jakub). Pod jednym z siedmiu ołtarzy bocznych poświęconym Czternastu Wspomożycielom, pochowana jest Barberina Campanini (1721-1799).



W swoim czasie była ona niezwykle popularną tancerką, a o jej względy król Prus, Fryderyk II, starał się na tyle natrącając, że dokonał jej porwania (1744r.). Na próżno, gdy Barberina po lubiła wiceprezydenta rejeńcy głogowskiej, Carla Ludwiga von Cocceji. Po śmierci matki w pobliskim Barszowie założyła konwent dla szlacheckich dziewcząt „Fräuleinstift” znajdował się w tamtejszym pałacu, z którego cztery razy w roku (personifikacje czterech pór roku) znajdują się dziś przed wejściem głównym do gmachu Uniwersytetu Wrocławskiego. Sam pałac, jak i cała wioska Barszów już nie istnieje - zniknęła wraz z pobliskimi wioskami - Kalinówką i Pelgrzymowem (!) - na terenie znajdującego się na południe od Grodowca największego w Europie zbiornika odpadów poplota-cyjnych „elazny Most”.

Nocleg
Parafia pw. św. Jana Chrzciciela
Grodowiec 24
67-220 Grębocice
tel. +48 76 831 51 64
Msze św. niedziele: 8.15, 13.00, 17.00 - od IV do X





Etap 13

Grodowiec – Komorniki – Trzebcz – Polkowice – Sobin – Nowa Wieś Lubińska

Długość: 21 km

Różnica wysokości: 89 m

Czas: 5.20 h

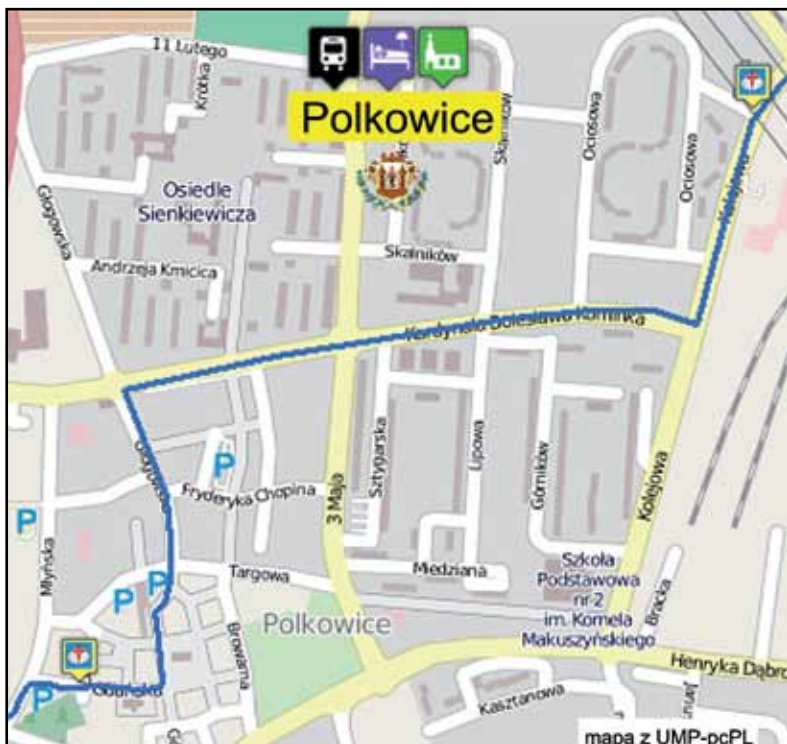
Maksymalna wysokość: 183 m n.p.m.



Z Grodowca szlak wyprowadza na południe, drogą w kierunku Tamówka. Po kilkuset metrach, za parkingiem, na skraju lasu schodzi w prawo, by po około 1 kilometrze obok widocznego krzyża skierować się ponownie w prawo, w stronę miejscowości Komorniki (316 km).



otworem wiertniczym bogate zło a rud miedzi. W ciągu kilku lat liczba ludności wzrosła do 7 tysięcy, a w roku 1967 Polkowice odzyskały prawa miejskie, z których prawdziwy użytek zrobiły w latach dziewięćdziesiątych. Obecnie należą do miast o największej dynamice rozwoju w Polsce. Poza zakładami górnictwa nie działa tu branża motoryzacyjna (zakłady Volkswagena), obuwnicza, budowlana i elektrotechniczna. Polkowice są także ważnym punktem na mapie atrakcji turystycznych Dolnego Śląska – gości z całej południowo-zachodniej Polski dzięki tu Aquapark oraz nowa zabudowa miejskiego rynku.



Początki dzisiejszego miasta wiążą się z założonym w 1150 roku przez księcia Bolesława Wysokiego (stała pierwotna nazwa – Bolkwice) dworem myśliwskim, przekształconym z czasem w zamek strzegący traktu handlowego z Wrocławia do Głogowa. To położenie sprzyjało rozwojowi miejscowości, dlatego w 1265 roku nastąpiło pierwsze nadanie praw miejskich. Najstarszym obiektem Polkowic jest kościół pw. św. Michała Archanioła, który powstał w 1365 roku, jednakże po licznych porażkach i przebudowach obecny kształt osiągnął dopiero z końcem XVIII stulecia. Wówczas miasto zyskało nowego patrona – został nim św. Sebastian, którego wstawiennictwu przypisywano ocalenie mieszkańców Polkowic w czasie epidemii dżumy w roku 1680. Warto zatrzymać się na chwilę przy krzyżu pokutnym i figurze św. Jana Nepomucena stojących obok wieży.



W tym samym czasie co wspomniany kościół postawiono też wieżę stojącą na rodku rynku ratusza. Budynek samej siedziby rajców miejskich w obecnej formie powstał w połowie wieku XIX. W nowej, ciekawej zabudowie poszczególnych pierzei rynku jedyny starszy element stanowi poewangelicki kościół pw. św. Barbary. Jakkolwiek by się nie zagłębiać w historię Polkowic, jest to interesujący punkt na naszym szlaku. Warto zaplanować sobie tu choć krótki odpoczynek, podziwiaszając to daleko zmieniające się dolnośląskie miasto.



Z rynku wyprowadza nas na zachód ulica Gdańska, na końcu której wyróżniają się szeroki chodnik prowadzący w dół do skrzyżowania (sygnalizacja świetlna) z bardzo ruchliwą drogą krajową nr 3. Po jej przekroczeniu wchodzimy na teren Polkowic Dolnych, od których na południe – za dawnymi zabudowaniami dworskimi – rozciąga się nowa strefa przemysłowa. Za przejazdem

kolejowym należy dokładnie ledzi znaki, gdy Droga schodzi tu z ulicy w lewo w las, podobnie jak ołty szlak rowerowy wraz z nim docieramy do ródle nej krzy ówki, na której skr dwszy w lewo (z niebieskim szlakiem rowerowym) dochodzimy do Sobina.

Parafia pw. św. Michała Archanioła
Plac Kościelny 2, 59-100 Polkowice, www.michalpolkowice.pl, tel. +48 76 845 14 37
Msze św.
niedziele: 7.00, 8.00, 9.30, 10.45, 12.00, 13.00, 18.00
dzień powszednie: 7.00, 9.00, 18.00

Kościół Matki Bożej Królowej Polski
ul. kard. Bolesława Kominka 1A, 59-100 Polkowice, www.parafiambkp.polkowice.pl
tel. +48 76 724 44 00
Msze św.
niedziele: 7.30, 9.00, 11.00, 12.30, 18.00, dni powszednie: 9.00, 18.00

Parafia pw. Matki Bożej Łaskawej
ul. Wojska Polskiego 7, 59-100 Polkowice, www.mbl.polkowice.pl
tel. +48 76 749 51 67
Msze św. w niedziele: 8.00, 10.00, 11.30, 18.00, dni powszednie: 18.00

Nocleg

Zajazd „Adria”
ul. Kopalniana 2
59-101 Polkowice
www.zajazdadria.pl
tel. +48 76 845 07 10
tel. +48 501 327 321

Dwór Ziemowit
ul. Nagietkowa 14a
59-101 Polkowice
www.dwor-ziemowit.pl
tel. +48 76 845 02 89

Zajazd „U Zenka”
ul. T. Babusza 2a
59-101 Polkowice
www.zajazduzenka.pl
tel. +48 76 722 22 22



Sobin (330 km)

Podobnie jak w Polkowicach, tak i tutaj ko ciałowi parafialnemu patronuje od roku 1376 Archanioł Michał. Obecna wi tynia powstała w wieku XV, za otaczaj cyj mur – trzy stulecia pó niej. W pierwszej połowie XVIII

wieku (około 1721-1727) wi tyni rozbudowano o wie z dzwonnicy i tarasem widokowym, ozdobionym kamiennymi amforami. Wewn trz ko ciało warto zwrócić uwag na gotycki tryptyk za ni ciał NMP, wykonany w pocz tkach XVI wieku, a znajduj cy si w ołtarzu bocznym. Mo na równie wsłucha si w d wi k dzwonnów – młodszy odlany został w roku 1603, za starszemu stukn to ju – dosłownie i w przeno ni 500 lat. Ostatnio wykonano tu wiele prac remontowych i konserwatorskich, przez co ko ciał w Sobinie stał si perł baroku Zagł bia Miedziowego.



Parafia pw. św. Michała Archanioła w Sobinie
ul. Turkusowa 7, 59-101 Sobin, tel. +48 76 845 96 80
Msze św. w niedziele: 8.00, 11.30, dni powszednie: 17.00

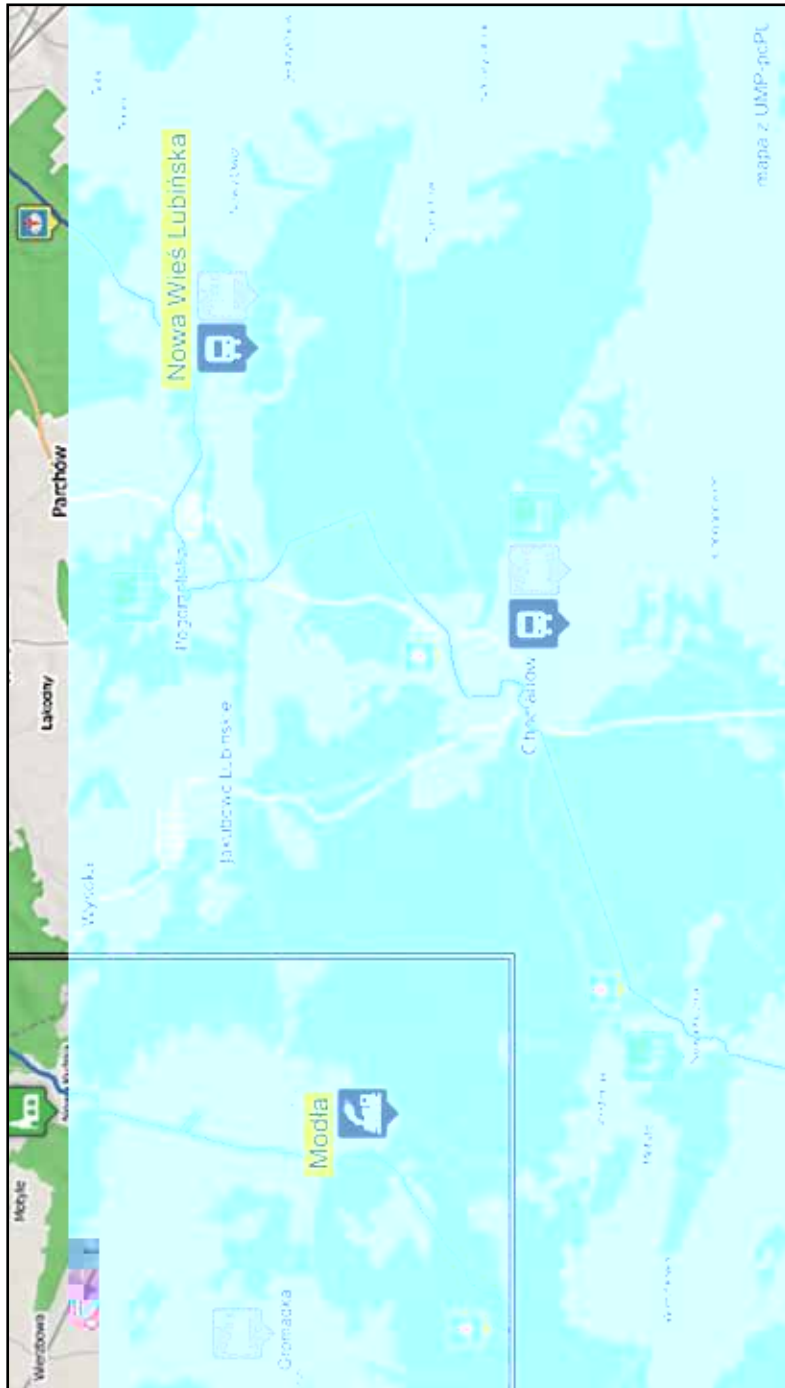


Za ko ciałem skr camy w prawo na główn drog prowadz c przez wie i poln drog docieramy do niewielkiej **Nowej Wsi Lubińskiej (334 km)**.

Nocleg

Pani Stanisława Rubinowicz
Nowa Wieś Lubińska 19a
tel. +48 768 171 311

Pani Marianna Szymendera
ul. Główna 71, 67-200 Głogów-Serby
tel. +48 507 740 526



Etap 14

Nowa Wieś Lubińska – Pogorzelska – Chocianów – Nowa Kuźnia – Modła

Długość: 22 km

Różnica wysokości: 34 m

Czas: 6.30 h

Maksymalna wysokość: 156 m n.p.m.



Mijamy kaplicę i skręcamy w lewo. Dochodzimy do drogi z J. Drzyżychowa do Pogorzelska i skręcamy w prawo, a minęszy Parchów przecinamy drogę wojewódzką Polkowice-Chocianów. Po kilkuset metrach wchodzimy w zabudowania wioski.

Pogorzelska (337 km)

Miejscowość powstała w 1305r. Nosiła wówczas nazwę *Krickheyde*, co może oznaczać, że powstała na terenach spustoszonych w czasie wcześniejszych walk. Później tak i wielokrotnie dotykały ją epidemie oraz działania wojenne. Po tych bodaj najkrwawszych w okresie wojny trzydziestoletniej we wsi osiedlili się ewangelicy z rejonu Głogowa, którzy po pokoju westfalskim (1648r.) nie mogli cieszyć się wolnością religijną. Chcąc umożliwić odbywanie praktyk religijnych także innym swoim współwyznawcom z księstwa głogowskiego, mieszkańcy wsi rozbudowali dworski szop przekazany przez braci von Stosch z Chocianowa. Same Pogorzelska znajdowały się na terenie księstwa legnickiego, które za sprawą ostatnich spośród Piastów, byłych również protestantami wyznania kalwińskiego, nie ograniczało swobód religijnych.

Kościół, zbudowany z drewna sosnowego i dębowego, z wypełnieniami ze słomy i gliny, został poświęcony 17 września 1656r., zaledwie 5 miesięcy od zgody na jego postawienie. W 1670 roku dobudowana została do niego wieża i w ten sposób powstał tzw. **kościół graniczny**.



Parafia pw. św. Jacka
Pogorzelska 21, 59-140 Chocianów
tel. +48 76 817 12 32



Do 1945r. służył miejscowej gminie ewangelickiej oraz wiernym z dalszych miejscowości (stał w jego wnętrzu tak rozbudowane empory z licznymi scenami biblijnymi – swoista „Biblia pauperum”). Obecnie kościół pw. w. Jaka jest siedzibą parafii rzymskokatolickiej, prowadzonej przez ojców salezjanów. Nietypowy dla wiary protestanckich, bogaty, barokowy wystrój powstał jeszcze z XVII stulecia. Szczególną uwagę zwraca niezwykle oryginalny element konstrukcyjny – jedyna kolumna podtrzymująca strop ma kształt drzewa palmowego, pod którego koroną znajdował się wczesny krzyż. Warto zwrócić uwagę na renesansowe ambony i chrzcielnicę oraz drzwi do obecnej zakrystii – znajdują się na nich malowidła przedstawiające Chrystusa i uczniów w drodze do Emaus w realiach wieku XVII, z pięcioma kościołami w tle.



Z kościoła w Jaku wychodzimy drogą w kierunku Chocianowa, a po dojeździe do drogi wojewódzkiej z Polkowic do Chocianowa, za mostem zjeżdżamy w lewo wraz z czerwonym szlakiem rowerowym w stronę lasu. Po około 2 km w lesie znowu napotykamy znak czerwonego szlaku rowerowego. Idąc za znakami szlaku ponownie przedamy drogę z Polkowic i wchodzimy do Chocianowa. Szutrowa droga doprowadza nas do linii kolejowej, za którą skręcamy w lewo i dochodzimy do ronda. Tu ponownie udajemy się w lewo w ulicę Głogowską. Na kolejnej krzyżówce w prawo w ulicę Ratuszową, która doprowadza do rynku (plac Wolności) – centrum Chocianowa.

Chocianów (344 km)



Początki tego niewielkiego, ale posiadającego bardzo miłą, domową atmosferę miasteczka, sięgają końca XIII stulecia. Książę widnicko-jaworski, Bolko I, wzniósł tu warownię obronną, na miejscu której znajduje się dziś barokowy pałac. Projekt tej rezydencji zbudowanej dla Melchiora von Redema przygotował działający

w Legnicy, a pochodzący z Revala (dzisiejszy Tallin) Martin Frantz. Do pałacu przylega 15-hektarowy park w stylu angielskim, pełniący dziś funkcję otwartego parku miejskiego. Dominantką za Chocianowskiego rynku jest postać w XVI wieku kościół w. Józefa, którego wyposażenie niemal w całości powstało już po II wojnie światowej.



Znaki Drogi w Jaku wyprowadzają z placu Wolności na ulicę Parkową, za którą rozciąga się zespół pałacowo-parkowy. Skręcamy w prawo, idąc skrajem parku dochodzimy do ul. Kościuszki, prowadzącej dalej w stronę Chocianowa. Na skraju Chocianowa, gdy ulica wyraźnie skręca w lewo, należy skierować się w prawo do lasu, podobnie jak czerwony szlak rowerowy, na niemal idealnie prostą drogę nazywaną Torflinią. Prowadzi ona przez teren rezerwatu przyrody, dlatego na tym odcinku nie należy schodzić ze znakowanego szlaku.

Na południe (z perspektywy Drogi po lewej stronie) od Torflinii znajduje się uroczysko „Czarne Stawy” o powierzchni blisko 10 ha. Na tamtejszych bagniskach widoczne jest wyrobisko potorfowe. Obecnie ten teren mają we „władaniu” urawie oraz bobry. Nieco dalej na zachód znajdują się natomiast ruiny wieży i widokowej zwanej Wieżą Fryderyka.



Torflinia prowadzi Dolnośląską Drogą w Jaku przez jeden z największych kompleksów leśnych południowo-zachodniej Polski – Bory Dolnośląskie. Będąc z nimi towarzyszą nam jeszcze przez kolejnych blisko 20 kilometrów, podobnie jak pieszy szlak zielony. Po wyjściu z Torflinii na skraju lasu dochodzi kilka drobniejszych ścieżek, które wprowadzają nas do Nowej Kuchni.

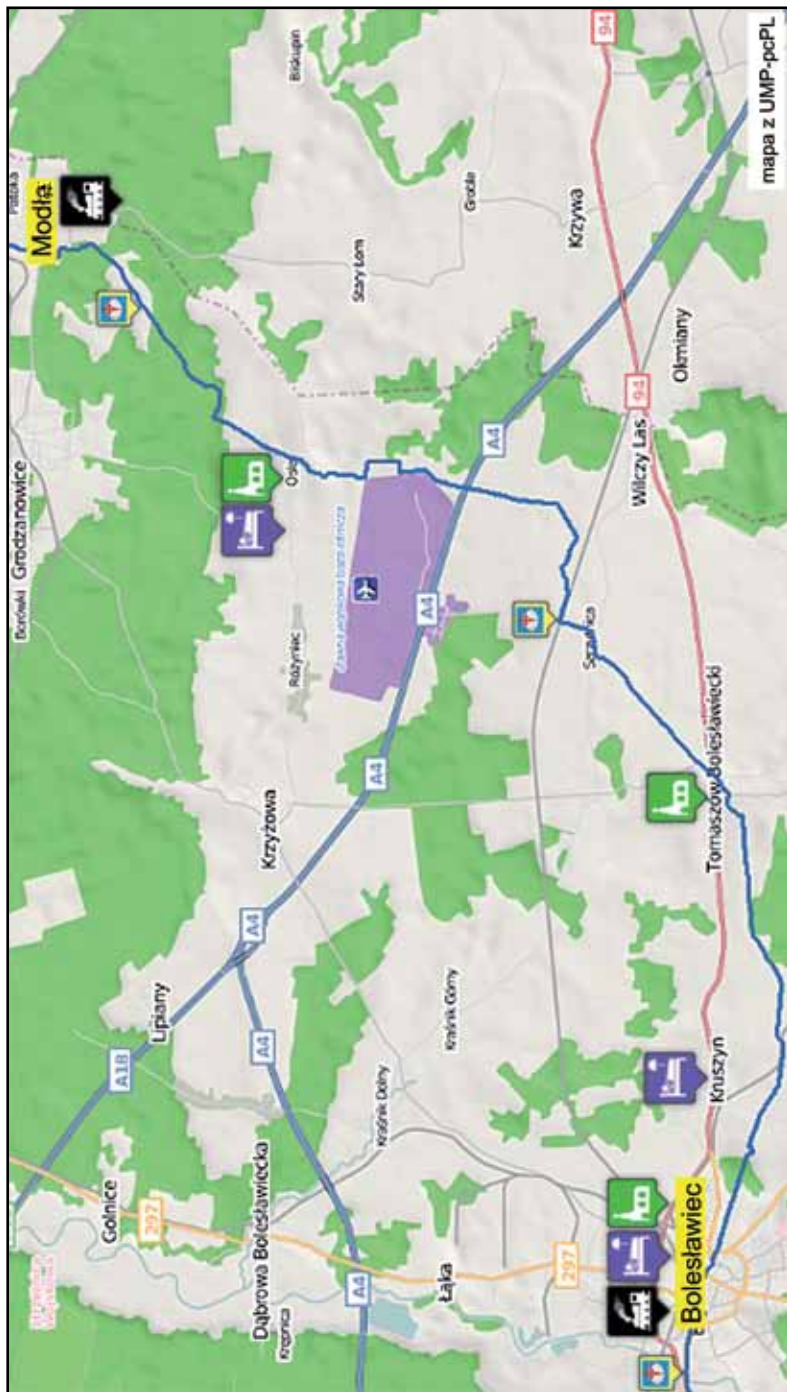
Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny
ul. Głogowska 2, 59-140 Chocianów, tel. +48 76 818 50 38
Msze św.
niedziele: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00; dni powszednie: 6.30, 18.00

Etap 14 - Droga Dolna

Nowa Wieś Lubińska-Modła

Modła

szereg
Modła i



Etap 15

Modła – Osła – Szczytnica – Tomaszów Bolesławiecki – Kruszyn – Bolesławiec

Długość: 26 km

Różnica wysokości: 98 m

Czas: 6.60 h

Maksymalna wysokość: 233 m n.p.m.



Dolno I skie camino opuszcza Modł skr caj c z drogi asfaltowej w prawo tu za ko dółem i zabudowaniami dawnego folwarku. Z drugiej strony dol cza swe znaki szlak zielony i ju razem prowadzi nas przez kompleks le ny na południowy-zachód. Po mini ciu obszernej polany, na skrzy owaniu dróg, nale y dalej i prosto do kolejnego ródle nego skrzy owania dróg, st d wybieramy drog na południe odbijaj c nieznacznie w lewo. Po kilkuset metrach Droga oraz szlak zielony wyprowadzaj na otwarte zbocze, łagodnie opadaj ce w stron zabudowa kolejnej miejscowoci.

Osła (363 km)

Jedna z najstarszych miejscowoci w tej cz ci Borów Dolno I skich, wymieniana ju w roku 1245, jako słowia ska wioska nale ała do biskupów wrodawskich. Bez w tienia osoblwo ci Oslej jest miejscowko dół pw. wi tych Piotra i Pawła. Poprzednia wi tynia splon ła w wielkim po arze wsi w sierpniu 1825 roku; obecny ko dół zbudowano w d gu siedmiu miesi cy. Wspomina o tym okoliczno ciowa płyta umieszczona na prawo od wej da do wi tyni. Podziwu godny jest nie tylko zapał ówczesnych mieszka ców wsi, ale tak e bardzo ciekawe w formie zwie czenie wie y ko dzielnej; niemal identyczne mo emy podziwia na wie y sanktuarium Wniebowzi tej NMP w Bolesławcu oraz na ko cie mariadkim w Berlinie. We wsi funkcjonuje trawiaste I dowisko Krzywa na terenie byłego lotniska.



Parafia pw. św. Piotra i Pawła w Oslej
Osła 45, 59-705 Różniec
tel. +48 75 738 23 31

Nocleg

Dom Chleba, Osła 112, 59-706 Gromadka
tel. +48 75 611 60 51, +48 663 284 115 (o. Marek Skiba OMI)
kontakt@osla-domchleba.pl, www.osla-domchleba.pl

Gospodarstwo Agroturystyczne „Zacisze”
Osła 82, 59-706 Gromadka
tel. +48 75 738 30 79, +48 601 636 566

Gospodarstwo Agroturystyczne
Osła 107, 59-706 Gromadka



Z wioski wyprowadza nas na południe polna droga odległa o ok. 400 metrów na wschód („w dół” wsi, następnie w prawo) od kościoła. Możliwe jest także wyjście piaszczystą drogą naprzeciwko kościoła lekko do góry – wówczas jednak musimy ominąć od wschodu teren byłego radzieckiego lotniska wojskowego.

Przed rokiem 1992 oczom podróżujących podległym z Bolesławca do Legnicy lub jadącym autostradą w stronę Berlina, w ród szumiącego lasu ukazywały się nagle bloki mieszkalne, do których dostępu bronił wysoki płot. Na żadnej z map nie sposób było jednak znaleźć jakiegokolwiek miasta czy osiedla. Niemniej tajemniczo wyglądały startujące niemal w lesie myśliwce. Krążyływiśc opowieści o podziemnej, radzieckiej bazie lotniczej. Teren dawnego lotniska to obecnie tereny inwestycyjne Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz gminy Gromadka. Już dziś wytwarzane są tu m.in. drewniane okna i drzwi, miska oraz chemia budowlana.



Już z pagórków na południe od Osłej możemy dostrzec wyraźny sylwetki potężnego krzyża. Z wiaduktu nad autostradą A4 widzimy go już bardzo wyraźnie, za tu przed Szczytnicą mijamy go w odległości 2 kilometrów. Jest to najwyższy w Polsce, licząc sobie blisko 20 metrów wysokości, Krzyż Milenijny. W jubileuszowym roku 2000 stanął on przy samej drodze E40 tuż przed zjazdem na autostradę. Ten krzyż ma być drogowskazem nie tylko dla jadących z Drezna czy Berlina do Wrocławia, ale dla wszystkich – Chrystus wczoraj, dziś i na wieki jest Drogą, Prawdą i miłością.



Dolnośląska Droga w Jakubówce przekracza autostradę z Wrocławia do Berlina i Drezna przez widoczny z daleka niewielki wiadukt. Coraz szersza, szutrowa droga doprowadza na skraj miejscowości **Szczytnica (368 km)**, którą omijamy najpierw od północy (pierwsza droga asfaltowa w prawo, a następnie za przejazdem kolejowym – w lewo), a następnie po minięciu kościoła pow. w Antoniego skręcamy w lewo na ukos. Tu ostatecznie rozstajemy się z pieszym szlakiem zielonym. Wyraźna, kierująca się na południowo-zachód polna droga doprowadza nas do pierwszych zabudowań Tomaszowa Bolesławieckiego. Na skraju skręcamy lekko w lewo wchodząc na asfaltową drogę z Krzywej, skąd dochodzi także rowerowy szlak czerwony. Po ok. 300 metrach po raz pierwszy przed nami historyczna Via Regia – dzisiejsza droga krajowa nr 94. Za nią skręcamy w prawo i dochodzimy do starego mostu.



Królewska Droga (Via Regia) zwana też Wysoką Drogą przez kilka stuleci stanowiła o rozwoju wielu miast i regionów Europy środkowej. Od XI wieku, wraz z ukształtowaniem się struktury politycznej w państwie Piastów oraz w Cesarstwie, krystalizowała się także sieć głównych ośrodków handlowych i politycznych. Prowadzące z południa przez Norymberg, a z zachodu przez Kolonię oraz Frankfurt i Fuldę, szlaki handlowe łączyły się w Turyngii w trakt prowadzący przez Erfurt, Naumburg i Lipsk na Górny Łużyce. Tu przez Budziszyn, Zgorzelec i Lubą prowadził na Śląsk i dalej przez Lwówek i Złotoryż (a później ze Zgorzelca wprost przez Bolesławiec) do Legnicy, Wrocławia, Brzegu, Opola, Bytomia, Olkusza i Krakowa. Stąd Wysoka Droga





niósł przez Tamów i Lwów a hen na Dzikie Pola, Zaporę i ku Morzu Kaspijskiemu. Ta ówczesna „autostrada” (nie bez przyczyny dzisiejsza A4 w Polsce i Niemczech niemal pokrywa się z dawną Via Regia) służyła nie tylko kupcom, ale także armiom - tatarskim hordom w roku 1241 a po Legnic, Napoleonowi w chwale roku 1807 i sromocie 1813r. oraz Armii Czerwonej w 1945. To, co współcześnie nazwano III Transeuropejskim Korytarzem Komunikacyjnym, wykorzystywali także pielgrzymi zmierzający wzdłuż dróg i ścieżek Via Regia w jednym kierunku - na zachód do Santiago de Compostela. Bo to przede wszystkim tam, w nie mniejszym stopniu niż w Rzymie, zbiegały się wszystkie drogi Kontynentu. Stąd widać nie wzdłuż Wysokiej Drogi tylko śladów dawnych pielgrzymów. Obecnie wzdłuż dawnej Via Regia prowadzi także szlak pątniczy. Na dzisiejszej Drogu św. Jakuba „Via Regia” wejdziemy w Lubaniu, a jej kontynuacją jest Ekumeniczna Droga Pątnicza przez Saksonię i Turynię.

Tomaszów Bolesławiecki (374 km)



Parafia pw. św. Jadwigi Śląskiej
Tomaszów Bolesławiecki 95
59-255 Tomaszów Bolesławiecki
tel. +48 75 738 95 19

Wieś składa się z dwóch części (Tomaszowa Dolnego i Górnego) powstała w XIII wieku i od swych początków stanowiła majątek rycerski (później szlachecki, pozostający od połowy XIX stulecia we władaniu rodziny von Pückler). Korzystano tu z dogodnego położenia przy Wysokiej Drodze. Do dziś zresztą widzimy jej ślady: w centrum wsi znajdują się dwa równoległe mosty na rzeczce Bobrzycy - starszy z nich służy ruchowi lokalnemu i pieszemu (w tym także Dolnośląskiej Drodze św. Jakuba), za nowszym, nieco wyższym przebiega ruchliwa droga krajowa nr 4

ze Zgorzelca do nieodległej już autostrady A4. Po przeciwnych stronach drogi oraz rzeki znajdują się dwa kościoły o nieskomplikowanej formie - nieukończony, poewangelicki z 1742r., a za mostem - katolicki kościół parafialny pw. św. Jadwigi, powstały w roku 1558 z licznymi śladami XVIII-wiecznych przebudów.

W dawnych zabudowaniach folwarcznych, przy wylocie w stronę Bolesławca, od kilku lat pracuje prywatna huta szkła rodziny Borowskich, wytwarzająca szkło użytkowe i artystyczne, choć może najlepiej byłoby powiedzieć - artystyczne szkło użytkowe. Na miejscu można zobaczyć proces wytopu i obróbki szkła, a także zabrać na dalszą drogę jakiś drobny przedmiot.



Zaraz za starym mostem na Bobrzycy Dolnośląska Droga św. Jakuba skręca w lewo, w stronę Warty Bolesławieckiej, jednak po chwili, za stacją transformatorów, odchodzi w prawo nieco pod górę w stronę zabudowań huty szkła „Borowski”, którą omija zostawiając po prawej stronie. Wyraźnie na drodze polna doprowadza na kraj lasu; dalej jego obrzeżami w mniej więcej stałej odległości od drogi krajowej nr 4 dociera do śladów dawnej linii kolejowej.

Rejon Nowej Kuni i Gromadki zamieszkuje w dużej mierze Łemkowie i Bojkowie przesiedleni tu w czasie akcji „Wisła”. Natomiast do wielu miejscowości wokół Bolesławca trafili po II wojnie światowej Polacy przybyli z Bośni i Serbii, głównie z okolic miast Prnjavor oraz Banja Luka. Tam w połowie XIX wieku trafili ich przodkowie z Bukowiny i Naddniestrza, którzy osiedli na Bałkanach poszukując dogodniejszych terenów pod uprawy.

Kruszyn (379 km)

Dolnośląska Droga św. Jakuba przechodzi południowym skrajem miejscowości, przy dawnym folwarku Kruszynek, który po zamknięciu linii kolejowej z Bolesławca do Nowej Wsi Grodzkiej wyraźnie stracił na znaczeniu. W roku 1743 Hans Friedrich von Falkenhayn założył miasto oboma częściami Kruszyna osiedle przybyłych tu z Leszna (o czym była mowa wcześniej)



Braci Czeskich o nazwie Gnadenberg (obecnie: Godnów). Tego samego roku powstał dom modlitwy, wokół którego skupiło się 43 braci i siostr z rejonu Bolesławca. W krótkim czasie wokół prostokątnego rynku i przy wychodzących z uliczek powstały nowe domy. Tu przed wybuchem II wojny światowej gmina Braci Czeskich liczyła 144 osoby i obok Hermhut oraz Gnadenfrei koło Pław Górnich, należała do najliczniejszych na Podszlęciu. Po przejściu frontu w roku 1945 oraz zajęciu Godnowa przez Armie Czerwoną, z dawnego Gnadenberg pozostało zaledwie kilka zabudowań mieszkalnych.

Przy drodze z Godnowa do Wieborowic zachowały się dwa pomniki upamiętniające poległych tu w czasie kampanii napoleońskiej (21.08.1813r.) żołnierzy rosyjskich, w tym huzara Nataloski, który własnym ciałem zastąpił przed francuskimi kulami pułkownika Reutema.

Nocleg

Pensjonat „Albergo”

ul. Główna 23

tel. +48 601 983 371, +48 75 732 07 35

fax 75 732 07 34

biuro@albergo.boleslawiec.org

Pensjonat „Columbus”

ul. Orzechowa 13

tel. +48 75 732 14 76

tel. +48 889 568 806

Parafia pw. św. Jana Chrzciciela

ul. Świętojańska 15, Kruszyn, 59-700 Bolesławiec, tel. +48 75 732 14 14

Msze św. niedziele: 8.00, 12.00; dni powszednie: 18.00



Ominijąc od południa centrum Kruszyna i osiedle Godnów, Dolnośląska Droga w Jakuba dochodzi do nowego osiedla domków jednorodzinnych. Skręcając pod łagodnym kątem w prawo, na nieutwardzonej jeszcze uliczce, przednia asfaltowa szos i kieruje się w stronę widocznych z daleka

elevatorów zbożowych. Wchodząc tym samym w granice administracyjne miasta Bolesławiec tuż za ogrodzeniem elevatorów skręcając w prawo, podobnie jak znany nam już szlak zielony, a następnie kierując się cały czas prosto na zachód, przednia podmiejski las i ulicę Piastów wprowadza nas do miasta. Na skrzyżowaniu z ul. Spółdzielczą, gdy piesze szlaki zielony i niebieski odchodzą w prawo, kierujemy się dalej na wprost w ul. Buczka, a następnie wracając intuicyjnie lekko w lewo w ulicę Asnyka, której przedłużeniem jest ul. Sierpnia 80. W jej perspektywie z lewej strony góruje już nowoczesna bryła Starostwa Powiatowego, a tuż za nim Sanktuarium Wniebowziętej Matki Kościoła.

Bolesławiec (382 km)

Liczący dziś 43 tysiące mieszkańców Bolesławiec, dzięki położeniu przy kolejowej i samochodowej trasie łączącej Drezno z Wrocławiem, należy do najszybciej rozwijających się miast Dolnego Śląska. Popularność w całej Europie przynosi mu ceramika. Słynne biało-niebieskie wzory rodem z Bolesławca można znaleźć w salonach Salzburga, w domach amerykańskich oficerów stacjonujących w Niemczech, w warszawskim studio „telewizyjnym” oraz w stolicy europejskiej porcelany – Mian.

Prawdopodobnie już za rządów Bolesława Krzywoustego istniał na lewym brzegu Bobru gród kasztelański wzmiankowany jako Boleslawecz, w którym znajdował się także kościół pw. św. Jakuba. W latach czterdziestych XIII stulecia Bolesław Rogatka lokował miasto na jego dzisiejszym miejscu, czyli na prawym brzegu Bobru. Do rozwoju miasta przyczyniła się wtedy lokalna górnictwa złota, które było wydobywane na południe od Bolesławca.

Od XVI wieku, wraz z rozpoczęciem eksploatacji gliny i kaolinu na zachód i południe od miasta, rozpoczął się rozwój gamcarstwa; prawdziwy przełom nastąpił po upadku sukiennictwa po wojnie trzydziestoletniej (1618-1648). Po powojennej odbudowie (w 1945r. miasto zostało zniszczone w 60%) w rejonie Bolesławca rozwi-



n to si zał bie miedziove (było to „preludium” do powstania Legnicko-Głogowskiego Okr gu Miedziovego), które pó niej ust piło przemysłowi chemicznemu („Wizów”, „Polfa”) oraz produkcji materiałów budowlanych.

Bodaj najciekawszym zabytkiem architektury nadobrzezbrzaskiego grodu jest



zamykaj ce wschodni pierzej rynku, Sanktuarium Wniebowzi tej Matki Ko ciola. Jego obecna bryła powstała po zniszczeniu przez Husytów poprzedniej, murywanej wi tyńi w roku 1429. Przebudowy dokonali w połowie XVI wieku mistrzowie działający tak e przy zgorzeleckim ko cie w. Piotra i Pawła. Ponowna przebudowa nast piła po wojnie 30-letniej pod kierunkiem Włocha Giulio Simonettiego – z tego okresu pochodzi barokowe wyposażenie wi tyńi. Wchodzi c do ko ciola pw. Wniebowzi cia NMP i w. Mikołaja (takie jest pełne wezwanie sanktuarium) od strony południowej przechodzimy pod zegarem słonecznym (z roku 1907) z łacińskimi inskrypcjami – „Hora fugit, Mors venit, Umbra transit, Lux Manet” – „Czas ucieka, mier przybywa, ciemno przemija, światło zostaje”. W roku 2012 sanktuarium otrzymało godność i tytuł Bazyliki Mniejszej.



Przy wejściu do ko ciola, obok schodów stoją dwie figury patronów, wzywanych w czasie epidemii na tych terenach – w. Sebastiana (jak to miało miejsce w Polkowicach) i w. Rocha. Ten ostatni przedstawiony jest w stroju pielgrzyma podążającego do Santiago. Podobne atrybuty, a więc kapelusz z muszlą, peleryna oraz pielgrzymi kostur, ponownie pojawiają się wewnątrz ko ciola w ołtarzu, w południowej kaplicy bocznej (patrz c w kierunku ołtarza głównego – po prawej stronie), która po wieconą jest w. Aleksemu.

W 1597r. w Bolesławcu urodził się Martin Opitz (zm. w Gdańsku w 1639r. podczas epidemii dżumy), poeta, dworzanin i sekretarz króla polskiego Władysława IV (od 1636). Wcześniej pełnił służbę dyplomatyczną i pedagogiczną na dworach m.in. w Heidelbergu, Jutlandii, Niderlandach, Siedmiogrodzie, Köthen, Wiedniu oraz Brzegu. Był założycielem tzw. I szkół Szkoły Poetyckiej, a zaproponowane przez niego odnowienie poezji (Von der deutschen Poeterey, 1624r.) a po czasie Goethego stanowiło punkt odniesienia dla wierszopisarzy w języku niemieckim. Przez współczesnych siebie nazywany był księciem i Feniksem poezji.



Na rodku rynku znajduje się renesansowy ratusz powstały w latach 1525-35 pod kierunkiem Wendela Roskopfa (prowadził on także budowę gmachów miejskich w Zgorzeli, Lubaniu i Lwówku). Konstrukcja wcześniejszego, powstałego w połowie XIII wieku ratusza zniszczonego w czasie burzy w 1457r., była o tyle ciekawa, że umożliwiała ruch kołowy po skosie rynku, od dzisiejszej ul. Sierpnia 80 do ul. B.Prusa. We wschodniej ścianie ratusza płaskorzeźba przedstawiaca Rozalię von Bonin rozbrajającą francuskiego marszałka G.M.Brune w roku 1813 oraz tablica upamiętniająca tragiczną śmierć pierwszego polskiego burmistrza Bolesławca, Bolesława Kubika, w zamachu 21 lipca 1945r.



Bolesławiecki rynek z malowniczymi kamienicami (w przeważającej mierze zrekonstruowanymi po zniszczeniach II wojny światowej) opuszczamy ul. Prusa, by po chwili skręcić w lewo, w ul. Karpecką prowadzącą do pl. Zamkowego.



Poewangelicki kościół noszący obecnie wezwanie MB Nieustającej Pomocy powstał w latach 1752-1756 na terenie dawnego zamku, spalonego w 1642r. W latach 1833-1835 wybudowano neogotycki wieżowiec o wys. 72m zaprojektowany przez E. Gansela. Po zniszczeniach w 1945r., w tym miejscu została przekazana parafii rzymskokatolickiej i dziś jest siedzibą dekanatu Bolesławiec-Zachód.

Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy
pl. Zamkowy 1B, 59-700 Bolesławiec
tel. +48 75 735 11 10

Msze św. niedziele: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00; dni powszednie: 7.00, 18.00



Z kościoła kierujemy się na prawo, Aleją Partyzantów, która doprowadza nas do ul. B. Prusa i dalej ul. Zgorzeleckiej, w kierunku mostu na Bobrze.

Już w XIII w. funkcjonował tu klasztor i szpital w Duchu, przeznaczony dla kupców i pielgrzymów podróżujących Wysoką Drogą. Gdy hospicjum kupiło łaskę, w zamian miało dostarczać corocznie funt pieprzu. Jeśliby w ródłach historycznych z pogranicza Śląsku-yckiego podaje się pieprz jako rodek płatniczy, to znak, że chodzi o miejscowe łaskę przy Via Regia. Tymczasem kupcy handlowali tu poszukiwaną i niezwykle cenną w renowieczyu przyprawą. O płaceniu pieprzem wspominają te ródła z okolic Zgorzelca.



Przekraczając rzekę Bobr mostem drogowym, widzimy po prawej stronie potężną konstrukcję wiaduktu kolejowego, powstałego w latach 1844-46 według projektu E. Gansela. Licząca sobie 490 metrów długości, 26 m wysokość i 8 m szerokość przeprawa na trasie Zgorzelec-Wrocław, jest najdłuższym i najwyższym mostem kolejowym na Śląsku.

Tuż za mostem na Bobrze (to już dawna wieś Bolesławice, która od 1975r. stanowi dzielnicę Bolesławca), nieco za odbiciem drogi nr 350 w kierunku Gozdniczy, na niewielkim pagórku wznosi się kościół pw. Matki Bożej Różańcowej, noszący pierwotnie wezwanie św. Jakuba (pod tym nazwą wzmiankowany jest w 1270 roku). Związany był z tutejszym grodem Bobrzan, wspomnianym w 1155 roku. Później kościół należał do klasztoru i szpitala w Duchu.

Parafia pw. Matki Bożej Różańcowej
Ptasia 5, 59-700 Bolesławiec
tel. +48 75 734 75 63



Poniżej kościoła Dolnośląska Droga św. Jakuba odchodzi w lewo (uwaga na wzmożony ruch samochodowy), w ul. Zabobrze, a po 2,5 km ponownie na moment doprowadza do drogi krajowej nr 4. Po drugiej stronie zobaczymy potężną bramę cmentarza - tu pochowani są polegli w okolicach Bolesławca ołnierze rosyjscy z kampanii napoleońskiej 1813r. i radzieccy z roku 1945.

28 kwietnia 1813 roku w czasie potyczki Rosjan za wojskami Napoleona, w Bolesławcu zmarł (na tyfus) głównodowodzący wojsk carskich, książę Smoleński, Michał Iłarionowicz Goleniszczew - Kutuzow. Dowodził on armią rosyjską m.in. podczas pacyfikacji konfederacji barskiej i insurekcji kościuszkowskiej oraz w czasie bitwy pod Austerlitz i Borodino.



Nodęg

Dom Zgromadzenia Sióstr Adoraterek Krwi Chrystusa
ul. Zgorzelecka 27, 59-700 Bolesławiec, tel. +48 75 732 24 25, +48 663 431 91



Pensjonat „U Janiny”

ul. Kółkątaja 20a oraz ul. Kółkątaja 6, 59-700 Bolesławiec
tel. +48 75 732 44 12, +48 75 738 32 83, +48 504 375 431
pensjonatujaniny@wp.pl, www.ujaniny.boleslawiec.org

Nocleg

ul. Kasztanowa 10, 59-700 Bolesławiec
tel. +48 75 732 24 43
tel. +48 603 124 744

Nocleg

ul. Mostowa 27, 59-700 Bolesławiec
www.noclegi-boleslawiec.pl
tel. +48 668 913 333

Pensjonat „Zielony Dom”

ul. Dolne Młyny 34, 59-700 Bolesławiec
(przy wiadukcie nad Bobrem)
tel. +48 75 734 67 62
tel. +48 505 189 655
pensjonatzielonydom@o2.pl
www.pensjonat-zielonydom.pl

Pensjonat „Avalon”

ul. Staszica 9b, 59-700 Bolesławiec
tel. +48 75 736 30 27
tel. +48 501 624 316
rezervacja@pensjonatavalon.com
www.pensjonatavalon.com

Pokoje do wynajęcia

ul. Zabobrze 10, 59-700 Bolesławiec
tel. +48 75 734 83 34

Gospodarstwo Agroturystyczne

ul. Zabobrze 60, 59-700 Bolesławiec
tel. +48 75 644 95 50

Pensjonat „Justyna”

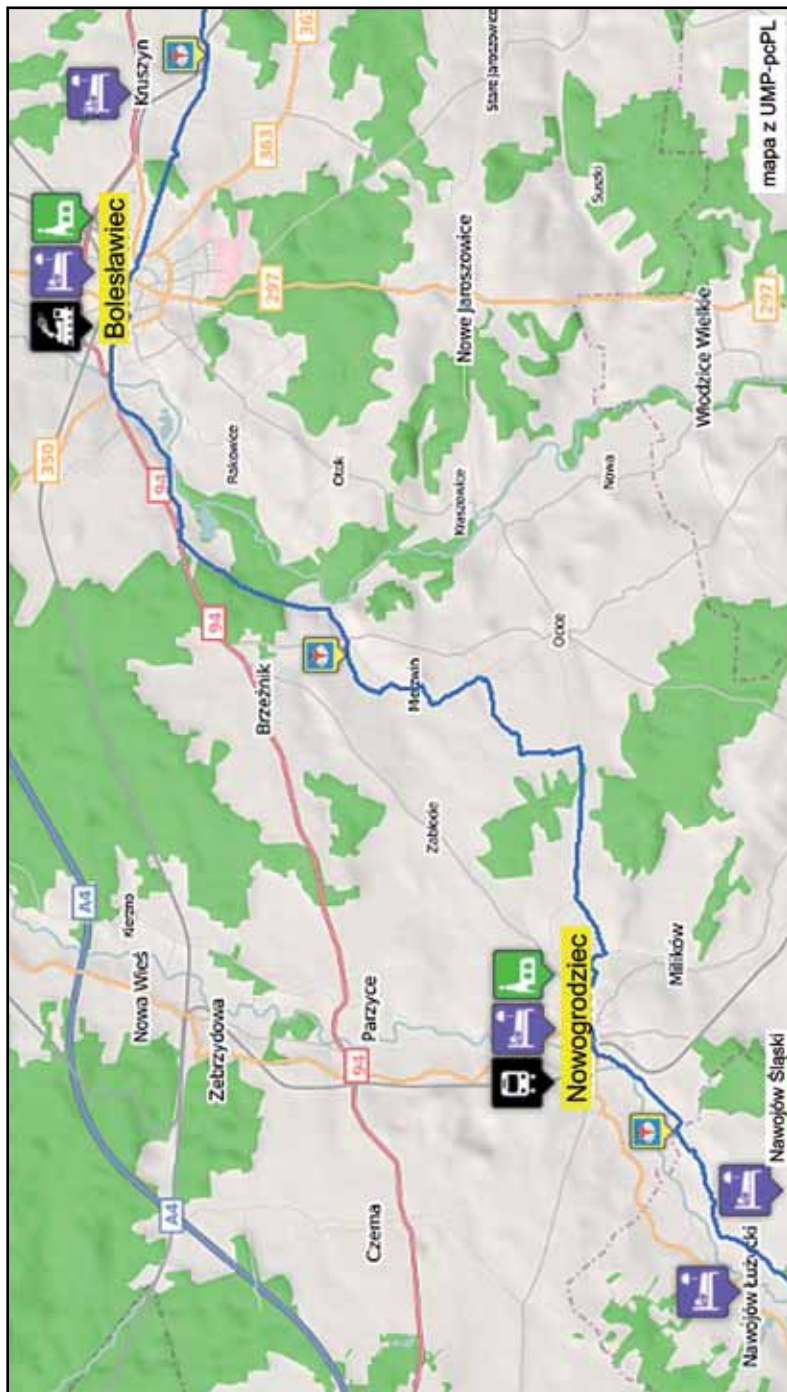
ul. Widok 12, 59-700 Bolesławiec
tel. +48 75 734 84 34, +48 500 084 440

Parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Mikołaja

ul. Kościelna 3, 59-700 Bolesławiec, www.sanktuarium.boleslawiec.pl
tel. +48 75 646 63 50

Msze św.

niedziele: 7.00, 8.30, 9.45, 11.00, 12.30, 18.00; dni powszednie: 6.30, 7.00, 9.00, 18.00



Etap 16

Bolesławiec – Mierzwin – Dzięcioły – Nowogrodzic

Długość: 19 km

Różnica wysokości: 58 m

Czas: 4.70 h

Maksymalna wysokość: 227 m n.p.m.



Około 100 metrów za cmentarzem Dolno I ska Droga w Jakuba schodzi w lewo, na szeroką, piaszczystą drogę, która wprowadza w dąb i sosnowy bór. Wraz z szlakiem pieszym im. L. Piłkowskiego dochodzimy do pierwszych zabudowań Mierzwina. Na pierwszej krzyżówce, zaraz za wyjściem z lasu przedamy drogę (uwaga na liczne dziury w jezdni - do pobliskiej piaszki!) i za nią trzymamy się prawej strony. Asfaltowa wsiąska droga łukiem doprowadza do centrum wsi, gdzie przy kaplicy skręcamy w lewo (kaplicę zostawiamy ok. 30 metrów po prawej stronie).

Mierzwin (392 km)

Początki osadnictwa nad Mierzwińskim Potokiem sięgają co najmniej I tysiąclecia p.n.e. Odkryto tu m.in. cmentarzysko działopalne z okresu kultury łowczej (1400-300 p.n.e.) i osady z okresu halsztackiego (wczesny okres żelaza - 800-400 p.n.e.). Pierwsza wzmianka o dzisiejszej miejscowości pojawia się w roku 1305. Tutejsza kaplica pw. Podwyższenia Krzyża w tym miejscu została zaadaptowana w 1946 r. ze starej kuźni (przekazał ją miejscowy soltys, reemigrant z Bośni). Na południowo-zachodnim skraju wsi, przy starej drodze, którą cząstkowo przebiega tak jak Jakubowy szlak, leży głaz narzutowy „W drowiec” (4,7 m obwodu).



Skręcając przed kaplicą w lewo, dochodzimy do krzyżówki, gdzie skręcamy w prawo na główną drogę Mierzwina. Po kilkuset metrach dochodzimy do kolejnego skrzyżowania, gdzie ponownie skręcamy w prawo, na drogę wyprowadzającą z wioski na zachód w stronę Zabłocia. Po 700 metrach, jeszcze przed zabudowaniami osiedla Smogórsko, przy widocznym już z daleka wysokim słupie energetycznym, schodzimy z asfaltu i skręcamy w lewo, na wyraźną, szutrową



drog na południe. Po kolejnych kilkuset metrach droga ta łączy się z inną drogą polną, dochodząc z wschodu – tu skręcamy w prawo, a na następnym skrzyżowaniu dróg polnych – w lewo, oddalając się od widocznych zabudowań Smogórska. Szutrowa droga dalej



proceedzi nas na południe (przy dobrej pogodzie po raz pierwszy dostrzeżemy grzbiec Karkonoszy!) do asfaltowej szosy z Olic do Nowogrodca. Tu skręcamy w prawo, w stronę niewielkiego lasu, a za nim mijamy przysiółek **Olice Kolonia (398 km)**. Idąc dalej szosą w kierunku Nowogrodca docieramy do wyraźnego zakrętu w prawo, za którym stoi sporych rozmiarów kapliczka. Tu za nią schodzimy w lewo na do kamienistą część drogi polnej, która sprowadza nas do pierwszych domów Nowogrodca. Kierujemy się w asfaltową ulicę w prawo, a następnie przy białej kapliczce z figurką Maryi, w lewo do kolejnej, równoległej uliczki. Skręcając w nią w prawo, po kilkuset metrach dochodzimy do drogi

prowadzącej z Bolesławca i kierujemy się w lewo, główną ulicę miasteczka dochodzimy do rynku. Od tego miejsca przez kolejnych 20 kilometrów (a do wyjazdu z Henrykowa) Dolnośląska Droga w kierunku Jakuba prowadzi asfaltem, co należy przy doborze obuwia.

Tak liczne na wschód od centrum Nowogrodca kapliczki to ślad przynależności do dóbr miejscowego klasztoru magdałek. Przydrożne kapliczki wyróżniają także wiele innych dolnośląskich i górnośląskich wsi, które po reformacji pozostały w przewadze katolickie.



Nowogrodziec (401 km)

Miasteczko, liczące dziś 4,5 tys. mieszkańców, zawdzięcza swe powstanie i rozwój położeniu na granicy między Śląskiem a Łużycami. Granicę tę jeszcze do 1815r. wyznaczała przepływająca przez Nowogrodziec rzeka Kwisa.

Na nadgranicznym wzgórzu stał zamek myśliwski Henryka Brodatego, który w 1217r. przeszedł na własność księżnej Jadwigi z Andechs, czyli w. Jadwigi I śkiej. Po jej śmierci obiekt przekazano siostrze magdałenkom. Z czasem (w 1495r.) zakon stał się także właścicielem lokowanego w 1233r. miasta i wielu okolicznych wsi. Po zamku nie zachował się ślad. Imponujące ruiny klasztoru wskazują na jego ogrom po zmianach w XVIII w. W czasie walk w lutym 1945r. obiekt popadł w ruinę, a po wojnie nie doczekał się odbudowy. Inny los spotkał tujejszy kościół – jego sylwetka (zwłaszcza wieża) widoczna już z daleka, przypomina kształtem kościółki w Saksonii, nawigując do wieży zamku elektorskiego w Dreźnie. Pierwotny kościół zbudowano tu przed 1247r., a obecny formę otrzymał pod koniec XVIII w. Warto zobaczyć również barokowe rzeźby – kolumnę w. Trójcy z 1694r., figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem, a przed ratuszem, powstałym w końcu XVIII w., figurę w. Jana Nepomucena wykuta w 1723r. w piaskowcu.



Parafia pw. św. Apostołów Piotra i Pawła
ul. Kościelna 1, 59-730 Nowogrodziec
tel. +48 75 731 62 46
Msze św. niedziele: 7.00, 10.30, 12.00, 18.00; dni powszednie: 7.00, 18.00

Tak liczne na wschód od centrum Nowogrodca kapliczki to ślad przynależności do dóbr miejscowego klasztoru magdałek. Przydrożne kapliczki wyróżniają także wiele innych dolnośląskich i górnośląskich wsi, które po reformacji pozostały w przewadze katolickie.

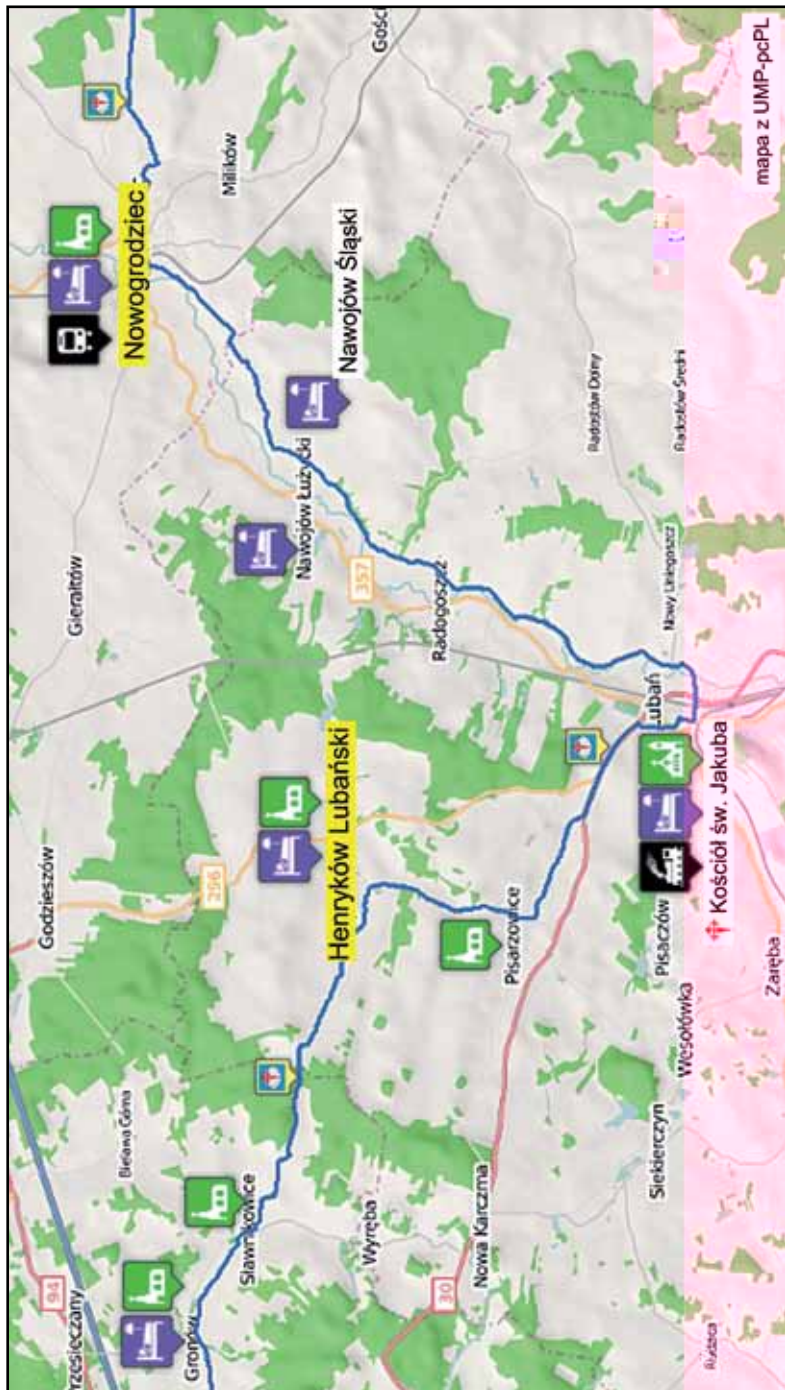


Nocleg

Pokoje gościnne
Rynek 22
59-730 Nowogrodziec
tel. +48 508 326 148

Willa Ambasada
ul. Lipowa 5
59-730 Nowogrodziec
tel. +48 606 694 538

Pokoje gościnne
ul. Robotnicza 5
59-730 Nowogrodziec
Tel. +48 697 636 641



Etap 17

Nowogrodziec – Nawojów Śląski – Lubania – Piszczowice – Henryków Lubański

Długość: 20 km

Różnica wysokości: 104 m

Czas: 5.80 h

Maksymalna wysokość: 273 m n.p.m.



Minimy rynek w Nowogrodziecu kierujemy się dalej główną ulicą w stronę Lubania. Około 150 metrów za przejazdem kolejowym skręcamy w lewo (podobnie jak długi szlak rowerowy) i tę drogą, malowniczo i gęsto z lasami, idąc w kierunku wschodnim, leśnym brzegiem Kwiszy, przechodzimy przez Nawojów Śląski (407 km), należący do gminy Lubania. Po drodze warto zwrócić uwagę na wyjątkowo, strome wzniesienie na lewo od drogi. Kryje ono w sobie wczesnośredniowieczne (VIII-XI w.) grodzisko o wymiarach 26x40 m. Idąc dalej wzdłuż Kwiszy widzimy z daleka wieś Lubania i dochodzimy do Uniegoszczy, będącej jedyną śląską dzielnicą (od 1973r.) tego górnośląskiego miasta.

Rozpocierając się na drugim brzegu Kwiszy Górny Łubany, stanowiły w ścieżce przebiegającej przez Sudety, a bagniskami Lasu Szprewskiego i nieprzebytymi Borami Dolnośląskimi. Tym samym umożliwiała dogodny dotarcie na Śląsk od zachodu i do Saksonii od wschodu. W roku 1346 sześć miast Górny Łubany (Budziszyn, Kamieniec, Lubij, Zgorzelec, Żytawa i Lubania) zawarły przymierze, które dotrwało



a do kongresu wiedeńskiego. Związek Sześciu Miast Łubany miał strzec Wysokiej Drogi, zabezpieczać interesy kupców górnośląskich i bronić wzdłuż granicy autonomii wobec władców czeskich, habsburskich, węgierskich i wreszcie saskich. Po przyłączeniu Łubany do Prus (w wyniku postanowień kongresu wiedeńskiego w 1815r.) Związek przestał istnieć i dopiero w roku 1991 burmistrzowie teraz już siedmiu miast (do Bautzen, Kamenz, Löbau, Zittau, Görlitz i Lubania) doszedł jeszcze, powstały po wytyczeniu nowej granicy polsko-niemieckiej, Zgorzelec postanowili go reaktywować. Choć Związek Miast Łubany funkcjonuje raczej tylko symbolicznie, to jednak wielu mieszkańców tego regionu identyfikuje się jako „górnoszląskie miasto”.

Nocleg

Dom pod Sową
 Nawojów Śląski 50, 59-800 Lubań
 tel. +48 509 28 99 16
 agro@dompodsowa.pl
 www.dompodsowa.pl

Pokoje gościnne Jerzy Ossowski
 Nawojów Śląski 6, 59-800 Lubań
 tel. +48 75 722 26 46
 tel. +48 604 599 420

Nawojów Łużycki (miejscowość leżąca równolegle do szlaku po drugiej stronie Kwisy)
 Gospodarstwo agroturystyczne Jolanta i Tadeusz Kunicy
 Nawojów Łużycki 42, 59-800 Lubań, ranczo25@wp.pl, www.pod-laskiem.pl
 tel. +48 75 721 65 05, +48 506 318 040

Lubań (414 km)

Nim przekroczymy rzekę Kwisę, będącą historyczną granicą między Śląskiem a Łużycami, na terenie dawnej wsi Uniegoszcz mijamy niewielki kościół Narodzenia NMP, wzniesiony z początkiem XVI wieku. Człowiek obecnego wyposażenia w tymi pochodzi ze Storożyc na Bukowinie, skąd przywieziono go ze sobą powojenni osadnicy.



Przykościelem tym znajdują się dwa szlaki pnie: Dolnośląska Droga w. Jakuba oraz Droga w. Jakuba „Via Regia”. Trasa tej ostatniej na Dolnym Śląsku prowadzi od Brzegu przez Wrocław, Legnicę, Złotoryję i Lwówek Śląski. Od Lubania przez kolejne 30 km oba szlaki mają wspólny przebieg. Dalej, od Mostu Staromiejskiego w Zgorzlecu, ścieżki muszli wytyczają

Ekumeniczną Drogę Pnie („Ökumenischer Pilgerweg”) wzdłuż dawnej Via Regia. Natomiast znaki z białą muszlą i czerwonym krzyżem w. Jakuba w centrum Görlitz skierują na południe do Wrocławia i Pragi. Do Zgorzleca można na wyznaczonej drodze skierować się dowolnym znakiem z muszli.

Niepozorna dziś przeprawa przez Kwisę stanowiła od średniowiecza jeden z najważniejszych punktów na mapie „komunikacyjnej” tej części Europy. Zdecydowało to o założeniu w połowie X wieku zamku, mającego kontrolować graniczny odcinek Wysokiej Drogi. Według niektórych źródeł był on siedzibą słowiańskiego pana, według innych – obsadzony był przez

rycerstwo saskie. Miał być stacją, a prawdopodobnie starszą o dwa stulecia serbołu. W końcu wsi do gniazda wzdłuż rzeki Siekierki, po roku 1220 lokowane zostało dzisiejsze miasto (22,5 tys. mieszkańców), które umiejętnie korzystało ze swojego położenia na granicy Łużyc i Śląska.

Nadgraniczne położenie Lubania przenosiło się także na wymiar religijny. Znajdujący się na południe od starówki, przy drodze do Leżnej, gotycki kościół z XIV wieku pełnił od roku 1654 funkcję tzw. kościoła ucieczkowego. Przeznaczony był dla protestantów mieszkających na drugim brzegu Kwisy, a więc już na Śląsku, czyli pod panowaniem katolickich Habsburgów. Obecnie stanowi on siedzibę parafii ewangelickiej obejmującej polską część Górnych Łużyc.



Krótki, ale intensywny był okres przynależności miasta do Piastów. W okresie panowania Henryka Jaworskiego (1319-1346) miasto otrzymało użyczenie do dziś herb, ufundowane zostały klasztory magdalenek i franciszkanów oraz powstał pierwszy w mieście szpital w. Jakuba.

Pierwszą „ogólnodostępną” w tymi chrześcijańską Lubania, był kościół pw. w. Jakuba, powstały w rejonie dzisiejszego skrzyżowania ul. Zgorzeleckiej i Kopernika, a więc przy wylocie Via Regia ze Starego Lubania.

W roku 1323 wdowa po obojczyku Ulryku Aumannie ufundowała w siedzibie kościoła szpital pod tym samym wezwaniem, przeznaczony dla kupców, w drowców i pielgrzymów podróżujących Wysoką Drogą. Oba obiekty spłonęły w 1634r. Kościół pw. w. Jakuba nie został już odbudowany, ale jego gruzy posłużyły do odtworzenia samego szpitala. Wśród nich znajdował się kamień z wyrytym napisem (datę powstania kościoła?) „1001”. Po ostatecznym zniszczeniu szpitala w 1945r. i odna-



leżeniu owego kamienia blisko 40 lat później, powstał pomysł budowy nowego kościoła i użycia prastarego glazu jako kamienia w gielnego. Choć symboliczny kamień zaginął, w 1991r. po wizyta została na osiedlu Płastów nowa wizytynia pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Jakuba.



Za mostem na Kwisie Droga św. Jakuba prowadzi ul. Lwówek (uwaga przy jej skręcie w lewo, tu przed halą sportową) a do centrum miasta do placu 3 Maja. Przy skwerze koło Urzędu Miasta należy skręcić w prawo, w kierunku widocznej, okrągłej wieży i wejść w ul. Bracką, stanowić ródmiejski deptak.



Na przejście przez ródmiejskie Lubania warto poświęcić nieco więcej czasu i pozwolić sobie na „Spacer po starym Lubaniu”. Tak nazwę nosi utworzony w 2005 roku szlak przez historyczne centrum, któremu towarzyszą tablice informacyjne opisujące 11 najcenniejszych obiektów. Zobaczyć można m. in. renesansowe siedziby jednej z pierwszych szkół na pograniczu Lubusko-Polski.



Baszta przy ul. Brackiej zawdzięcza swą nazwę braciom mniejszym franciszkanom, których klasztor fundowany był tu przy tej jednej z czterech bram miejskich. Baszta, podobnie jak całe fortyfikacje zachowane w dużej części wzdłuż Podwala, powstała około roku 1318.

Poklasztorowy kościół św. Krzyża, który od reformacji używany był przez lubuskie gminy ewangelickie, został ostatecznie rozebrany z końcem lat 40-tych XX wieku. Obrys jego murów wskazują cegły wbudowane w nowy bruk na pl. Okrzei, a dzwony zawisły w wieżach wrocławskiej archikatedry pw. św. Jana Chrzciciela.

Perspektyw ulicy Brackiej zamyka widoczna „od tyłu” bryła ratusza. Ten renesansowy obiekt powstały w latach 1539-1561 prezentuje się najciekawiej od strony rynku. Widać stąd odbudowany w 1971 roku wież oraz dwa imponujące portale. Tam także możemy obejrzeć odbudowany w ostatnich latach zabudowę ródrynkową (tzw. tręt), która ma szans stać się na nowo sercem miasta. W jej ródru strzela w niebo Wieża Kramarska, budynek ladem po pierwszym ratuszu, powstałym jeszcze w XIII wieku. Przy wylocie ul. Wrocławskiej (stamtąd można dojść do kościoła pw. św. Trójcy przy ul. Karola Szymanowskiego oraz klasztoru generalnego siostr magdalenek), znajduje się zrekonstruowany w roku 2005 słup dystansowy poczty sasko-polskiej, którego pierwowzór z roku 1725 stał przy dzisiejszym placu 3 Maja.



W okresie unii polsko-litewsko-saskiej (1697-1706 i 1709-1763), gdy na warszawskim tronie zasiadali August II Mocny oraz August III, istniała konieczność szybkiego i bezpiecznego transferu osób i dokumentów między Warszawą a Dreznem. Przyspieszyło to prace nad tworzeniem poczty na tej trasie. Z czasem się połączyła cała Saksonia, czego lada stanowi do dziś zachowane lub z pietyzmem rekonstruowane słupy pocztowe. Przeszło sto z nich, znajduje się na terenie dzisiejszej Saksonii, za trzy w polskiej części Górnych Łużyc w Zgorzelcu, Nowogrodziecu (jedynty zachowany w całości) oraz w Lubaniu.



Po wyjściu poza obręb lubuskiej starówki (przed mostem w lewo przez park) można dojść do nowego kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Jakuba na Osiedlu Płastów. Dojść do i powrót do szlaku

zaznaczone na planie Lubania. Znaki Drogi w Jakuba prowadzi historycznym wyjezdem z miasta wzdłuż ulicy Zgorzeleckiej, za znaki Via Regia z białą muszlą pomagają nam dotrzeć do kościoła pw. w Trójcy. Tam czekają miejsca nodego- we dla p. trników. Aby tam dojść jeszcze na rynku kierujemy się prosto, w stronę piaskowcowego słupa pocztowego i dalej ulicą Wrocławską do widocznego neogotyckiego kościoła. By powrócić do głównego przebiegu szlaku, schodzimy w dół w lewo i na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną (po drugiej stronie dom s.s. Magdalenek) skręcamy w lewo w ul. Jana Pawła II.

Przy dawnej Bramie Zgorzeleckiej znajduje się także wybudowany w roku 1703 kupiecki Dom pod Okrętem, który swą nazwę zawdzięcza tyle adekwatnej płaskorzeźbie nad wejściem co i wydatnemu, zwłaszcza czemu się ku dachom szczytowym dachowi, mającemu nawierzchnię żywą do kadłuba statku. Dziś obiekt ten jest równie często odwiedzany przez kupców i rzemieślników, gdy znajduje się w nim Urząd Skarbowy.

Przez długie wieki źródłem rozwoju Lubania było sukiennictwo (zastąpienie wiele lat później przez przemysł tekstylny), sprowadzone do miasta już w połowie XIII wieku z Flandrii. Na przełomie XIX i XX wieku dzięki produkowanym w mieście tkanym jedwabnym chustkom, ukuto się powiedzenie, iż „Lubania uciera nosa całemu światu”.



Za skrzyżowaniem ul. Zgorzeleckiej z ul. Kopernika (to właśnie tu znajdował się szpital w Jakubach) dzięki po lewej stronie mijamy supermarket, za po prawej – motel) dochodzimy do dwupasmowej drogi prowadzącej w stronę Zgorzelca. Ze względu na duży ruch samochodowy na tej trasie, bezpiecznie będzie przejechać na jej drugiej stronie na wysokości zajezdni PKS (ostatnie przejście dla pieszych na drodze krajowej nr 30 na terenie miasta), jakkolwiek po jej lewej stronie znajduje się budowany obecnie kościół w Jadwigi oraz Krzyż Milenijny z roku 2000.

Ostatnim, mijanym przez nas obiektem należącym jeszcze do Lubania, odkryte w roku 2002 pozostałości miejskiej szubienicy, która powstała dokładnie w tym czasie, gdy Krzysztof Kolumb dobijał do brzegów Nowego Łądu. Ponieważ w Europie rodkiem zachowało się niewiele szubienic miejskich, obiekt w Lubaniu należy uznać za unikatowy.



Nodeg

Parafia pw. Narodzenia NMP
ul. Różana 21, 59-800 Lubań
tel. +48 75 722 24 30, +48 608 297 091, kurzus_m@wp.pl

Parafia pw. Świętej Trójcy
ul. Szymanowskiego 1 (kościół przy ul. Wrocławskiej)
tel. +48 75 721 4 688, +48 75 722 31 03
Dojście zgodnie ze znakami z białą muszlą

Dom Generalny Zgromadzenia Sióstr św. Marii Magdaleny od Pokuty
ul. Wrocławska 17, 59-800 Lubań
tel. +48 75 646 15 94, csmm@poczta.onet.pl, www.magdalenki.pl

Motel Łużycki
ul. Zgorzelecka 51, 59-800 Lubań
tel. +48 75 722 39 46
www.motelluzycycki.com.pl, poczta@motelluzycycki.com.pl
Oferta specjalna dla pielgrzymów



Idąc wzdłuż trasy w stronę Zgorzelca, mijamy odchodząc od niej drogę prowadzącą do ogania i po ok. 300 metrach, dokładnie w miejscu zbieżenia drogi nr 30 do jednej jezdni, skręcamy w prawo do **Pisarzowic (418 km)**.

W 1481r., w pozostającym dziś w ruinie miejscowym pałacu, urodził się Jakub Salza (zm. w 1538r.). Od roku 1510 był członkiem kapituły w Głogowie, a 10 lat później został biskupem wrocławskim. W tym okresie należał do – głównie w ród mieszczaństwa – rozpowszechnił się luteranizm, w związku z czym biskup, podobnie jak kilku jego następców, przeniósł się do Nysy. Tam zmarł w roku 1538 i został pochowany w tamtejszej konkatedrze pw. św. Jakuba.



Na wysokości kościoła parafialnego pw. Matczystwa NMP w Pisarzowicach Dolnośląskich Droga św. Jakuba skręca w prawo i asfaltowa, ale bardzo spokojna droga, doprowadza nas do Henrykowa od strony tamtejszego omentarza. Po dojeździe do prowadzącej przez wieś ulicy, skręcamy w lewo na zachód. Nasza droga łączy się tym samym ze szlakiem rowerowym ER-4. Będzie nam on towarzyszył przez dalszych 17 kilometrów, a na skraj podgorzeleckiego łągowa.

Henryków (421 km)

Jedną z najdłuższych wsi Górnych Łużyc. Przez długie wieki należała do lubańskiego klasztoru magdalenek, przez co utrzymała swój katolicki charakter.



Przed II wojną światową nosiła nawet nazwę Katholisches Hennersdorf, w odróżnieniu od Jdrzychowic koło Zgorzelca, nazywanych po prostu Hennersdorf. Centrum wsi stanowi kościół pw. św. Mikołaja otoczony intrygującym murem omentarzem z krużgankami, którego początki sięgają jeszcze XIII wieku.

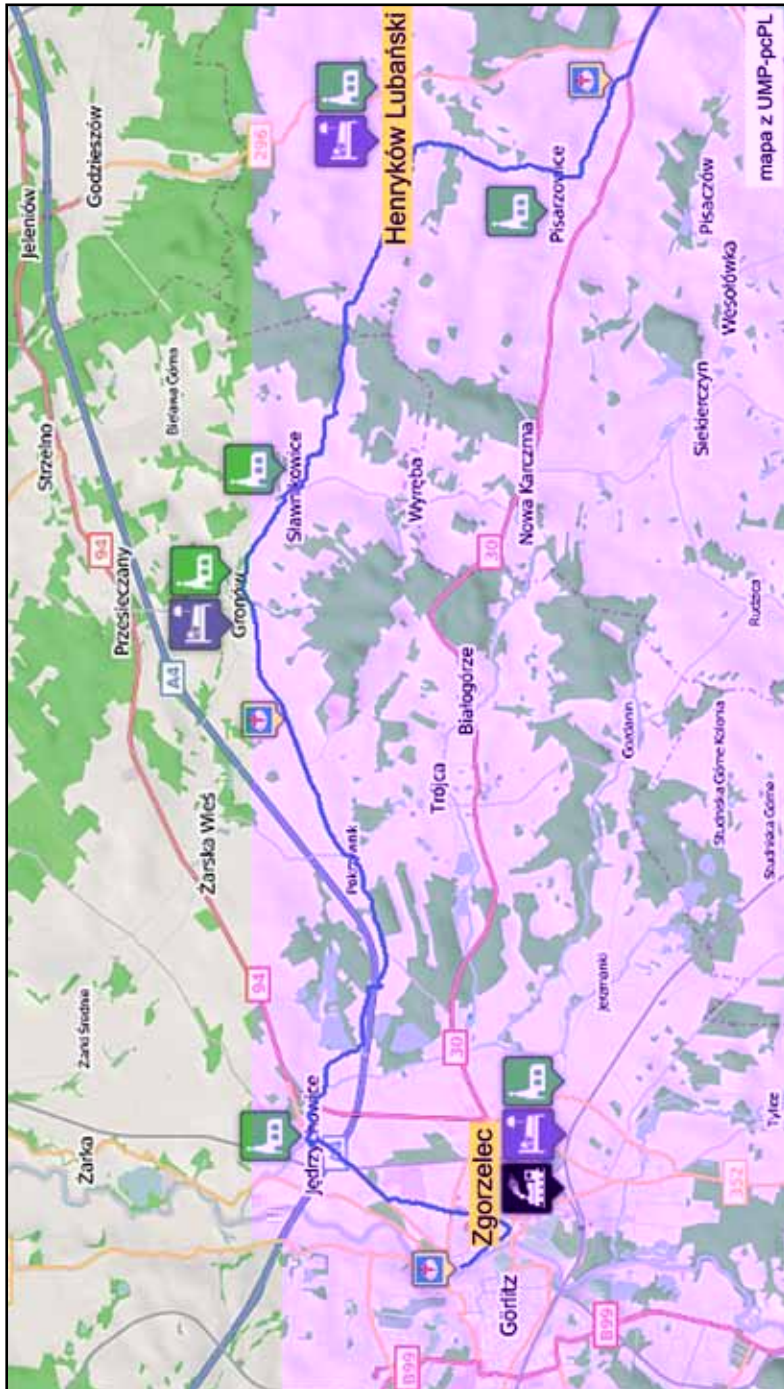
Na zachodnim skraju Henrykowa znajduje się najstarsze drzewo w Polsce, a być może i w całej Europie rododajnej. Jest to liczący 1250-1300 lat cis (*Taxus baccata*), który pomimo uszkodzeń w czasie wojen napoleońskich, w 1945r. oraz podczas wichury w 1990r., pozostał nadal w dobrej formie. Przez wieki wokół kościoła została utworzona aleja drzew cisowych. Wsadzana jest corocznie w okolicach 15 lipca przez osoby o imieniu Henryk i Henryka; wtedy obchodzone również imieniny Henrykowa.



Nodeg

Schronisko „Pod Cisem”
Henryków 375A, 59-800 Lubań
tel. +48 603 339 016

Parafia pw. św. Mikołaja, Henryków Lubański 392, 59-800 Lubań
tel. +48 75 721 75 55, www.henrykow.ocom.pl
Msze św.
niedziele: 9.00, 12.00
dni powszednie: śr., sob. - 9.00, pon., wt., czw., pt. - 17.00



Etap 18

Henryków Lubański – Sławnikowice – Gronów – Pokrzywnik – Jędrzychowice – Zgorzelec – Görlitz

Długość: 20 km

Różnica wysokości: 51 m

Czas: 5.60 h

Maksymalna wysokość: 302 m n.p.m.



Min wszy henrykowski ciś, główn ulic wychodzimy z wioski i za przystankiem autobusowym schodzimy na le n drog prowad c w dalszym ci gu na zachód. Po wyj diu z lasu mijamy omentarz i skr ciwszy przy nim w prawo, po kilkudziesi diu metrach wchodzimy na asfaltow drog , która nast pnie „zawija” w lewo i sprowadza nas do Sławnikowic.

Sławnikowice (426 km)

Pierwsze napotkane zabudowanie wsi, stanowi powstały na pocz tku XIX wieku zespół pałacowy. Obecnie jest opuszczony, cho do niedawna sam klasycystyczny pałacyk zajmowany był przez szkoł . Obok znajduje si otoczony kamiennym murem (mi dzy głazy „wd ni ty” krzy pokutny) XVI-wieczny ko ciół pw. Naj wi tszego Serca Pana Jezusa.

W sławnikowickim pałacu przyszedł na wiat Ehrenfried Walther von Tschirnhaus (1651-1708), uczonec i filozof, przyjadł najwi kszych ludzi swego czasu (m.in. Spinozy i Leibniza). Zało yl on w Sławnikowicach „Muzeum”, prywatne towarzystwo naukowe i przyczynił si do rozwikłania przez Europejczyków tajemnicy otrzymywania porcelany - uwi ziony w drezde skim lochu Johann Böttger prowadził swe eksperymenty na podstawie wskazówek wła nie Tschirnhausa.



Min wszy ko ciół oraz zabudowania gospodarcze pałacu, Droga w. Jakuba skr ca w prawo. Asfaltow drog prowadzi podobnie, jak

rowerowy szlak ER-4 do Gronowa. Na głównej „krzyżówce” tej miejscowości Droga w. Jakuba skręca w lewo, by po chwili skręcić w prawo, w widoczną z daleka aleję dębów.



Gronów (428 km)

Założona w XIV wieku wieś, wyrosła nie skupiając się wokół powstałych w tym samym czasie kościoła (obecny pw. Matki Bożej Królowej Polski, wybudowany po wielkim pożarze wsi na początku XIX w.) oraz dworu, który jest z murem odnawiany przez osiadłą tu przed kilkoma laty rzeźbiarstwo, Wand Stokwisch-Dück. W 2000 roku sama przeszła hiszpańskie Camino i w swoim Pałacu Sztuki chętnie gości wszystkich pielgrzymów. Szczególnym pomnikiem przyrody jest aleja, na którą składa się 56 dębów, 2 klony, 2 kasztanowce i 1 wiąz z polny.

Nocleg

Pałac Sztuki „Waju”
Gronów 85, 59-900 Zgorzelec
tel. +48 509 844 722
mail.viaregia@wp.pl



Aleja wyprowadza nas z Gronowa i wraz ze szlakiem rowerowym ER-4 wiedzie drogą przez niewielkie, liczące ledwie po kilka domostw wioski: Ł. kociń oraz **Pokrzywnik (432 km)**. W tej ostatniej osadzie zachował się niewielki dworek z XIX w. Przy rozwidleniu dróg obok krzyża skręcamy nieco w prawo, w kierunku Łagowa.

Po wybudowaniu autostrady A-4 nieco zmieniony został przebieg wcześniejszej drogi polnej między Pokrzywnikiem a Jędrzychowicami, którą prowadzi Droga w. Jakuba oraz rowerowy szlak ER-4. Obecnie wiedzie ona widoczną z daleka przejeżdżając dla zwierząt nad autostradą. Po dojeździe szutrowej drogi do asfaltowej szosy do Jędrzychowic skręcamy w prawo. Pielgrzymi, którzy chcieliby dotrzeć do Zgorzelca szybciej, mogą skręcić w lewo i dalej zgodnie ze znakami szlaku rowerowego ER-4 przez Łagów. Tutaj jednak przy samym wejściu do Zgorzelca na Alei Lipowej, czeka nas przejazd przez bardzo ruchliwy obwodnic miasta. Po przejeździe pod wiaduktem drogowym przedamy dalej skręcanie w centrum wsi i po kilkudziesięciu metrach skręcamy w lewo, w stronę widocznego już bryły kościoła.

Jędrzychowice (437 km)

Ta niewielka wieś znana jest doskonale wszystkim kierowcom z południowej Polski, którzy choć kilka razy jechali autostradą A4 na zachód. To właśnie w Jędrzychowicach oznaczono się jako jej punkt docelowy. Dzieje się tak, od kiedy w roku 1997 nieopodal powstało nowe, autostradowe przejście graniczne Jędrzychowice - Ludwigsdorf. Od połowy XVII wieku, losy tej miejscowości związane są z Via Regia. Po wojnie 30-letniej poprowadzono tu nowy odcinek Wysokiej Drogi przez Bolesławiec omijając ciemną Lwówką I. i Lubania.

W tym miejscu znajduje się kościół w podziemnym obniżeniu na południe od kościoła pw. Narodzenia NMP. Natomiast wewnątrz widać tylną, która jest przykładem rzadkiej budowli sakralnej o charakterze obronnym, dostrzeżemy wyraźnie nawy zamykanej od dawna znanej tu tradycji pielgrzymiej. Wprawdzie nie spotkamy żadnego wizerunku świętego Jakuba (ani innych świętych, ponieważ do 1945r. była to wieś tylna ewangelicka) jednak zarówno w ołtarzu głównym, jak i nad wejściem powtarzają się motywy charakterystycznej pielgrzymiej muszli. Warto przyjrzeć się późnorenesansowemu, drewnianemu ołtarzowi, który pochodzi z XVII wieku oraz organom wykonanym w roku 1722. Godne uwagi są także delikatnie wyeksponowane w ścianach lamy kolejnych przebudowań wewnątrz. Jej najstarszy element, poza zewnętrznymi murami, stanowi otwory okienne w prezbiterium.



Parafia pw. Narodzenia NMP
Jędrzychowice 9, 59-900 Zgorzelec
tel. +48 75 778 22 18
Msze św. niedziele: 8.30
dni powszednie: pn, śr, pt: 6.30



Z kościoła w Jędrzychowicach kierujemy się w dół i mijając po prawej stronie omentamy mur, wracamy po ok. 200 metrach do drogi prowadzącej do Zgorzelca. Kierujemy się w stronę widocznego wiaduktu i przekraczamy autostradę A4, a następnie – linię kolejową ze Zgorzelca do Wrocławia. Stąd już prosta droga do Zgorzelca. Choć znaki jakubowej muszli prowadzą nas nieco dłużej drogą przez centrum miasta, to idąc cały czas widoczną przed nami ul. Bolesławiecką, w ciągu 15 min. dotrzemy nad brzeg Nysy Łużyckiej i do Mostu Staromiejskiego, gdzie Dolnośląska Droga w. Jakuba przechodzi w Drogę Łubawską, a „Via Regia” – łączy się z Ekumeniczną Drogą Pielgrzymią.

Zgorzelec (440 km)



Dzisiejszy Zgorzelec w wskim tego słowa znaczeniu, powstał w roku 1945, gdy po przeprowadzeniu nowej granicy polsko-niemieckiej wzdłuż Nysy Łużyckiej, podziałowi uległo miasto Görlitz. Jego wschodnie przedmieścia otrzymały prawa miejskie oraz nazwę Granica, którą wnet zmieniono na to, które znamy do dziś. W wiadomości wielu Polaków miasto pojawiło się po raz pierwszy 6 lipca 1950 roku. W zabytkowym zgorzeleckim Domu Kultury, podpisany został w tym dniu układ między ówczesnym NRD i PRL, potwierdzający nienaruszalność granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Miasto, które znajdowało się na samej granicy (drogowe przejście graniczne zostało uruchomione dopiero w roku 1957), nadal nie było do końca zaludnione. Dlatego podjęto decyzję o skierowaniu w tym kierunku nie do Zgorzelca, ale do przyległych w latach 1947-48 emigrantów politycznych z Grecji, uczestników tamtejszej wojny domowej. Do Zgorzelca trafiło wówczas blisko 15 tysięcy osób, głównie z greckiej Macedonii. Choć większość z nich wróciła do Grecji – zwłaszcza po upadku tamtejszej junty wojskowej w połowie lat 70-tych – w mieście nadal ma swój siedzibę Towarzystwo Greków w Polsce oraz organizowane są coroczne festiwale muzyki greckiej.

Na rozwój Zgorzelca po II wojnie światowej wpłynęło przede wszystkim otwarcie przejść granicznych do Görlitz oraz podjęta z końcem lat 50-tych decyzja o budowie elektrowni i kopalni węgla brunatnego w rejonie Bogatyni. Miasto stało się zapleczem technicznym, administracyjnym i mieszkaniowym dla kombinatu. Obecnie elektrownia „Turów” zaspokaja prawie 10% ogólnopolskiego zapotrzebowania na energię elektryczną, a spora grupa pracowników dojeżdża do pracy w kopalnię lub elektrownię. Efekt tego związku jest doskonale znany choćby kibicom sportu – w miejscowej hali widowiskowo-sportowej trenuje i gra o swoich rywali z polskiej ekstraklasy koszykówki drużyna „Turów Zgorzelec”.



Po wejściu w granice Zgorzelca Dolnośląska Droga św. Jakuba prowadzi ulicą Bolesławiecką, a następnie na skraj niewielkiego lasu skręca

w lewo na drogę prowadzącą do kościoła o dość intrygującej, nowoczesnej bryle. Nawigacja prowadzi do otwartej i ustawionej grzbietem do góry kolumnady; samo zaś wezwanie w tym miejscu – w Józefa Robotnika i w Barbary – przypomina, że jesteśmy w mieście górniczym, choć do kopalni „Turów” jest to prawie 30 kilometrów. Dalej ulicą ks. Kozaka dochodzimy do skrzyżowania przy Urzędzie Gminy i przechodzimy prosto ulicą T. Kościuszki do skrzyżowania z ulicą Daszyńskiego i Piłsudskiego (tu zjedziemy do drogowego przejścia granicznego Görlitz-Zgorzelec) i dalej z ulicą Bohaterów Getta (skręcimy w tym miejscu w lewo, możemy dotrzeć do zgorzeleckiej fary pw. św. Bonifacego). W ten sposób dojdziemy do centrum dzisiejszego Zgorzelca.



Nadgraniczne miasto leży dokładnie na 15 stopniu długości geograficznej wschodniej. To właśnie według tego południka wyznaczony jest czas środkowo-europejski, obowiązujący od Bretanii po węgierską Pustkę. Zegary są tu więc najbardziej punktualne w całej Europie.

Mowa tu cały czas o Zgorzelcu w wskim znaczeniu. W szerszym znaczeniu nazwa to miasto, które od roku 1998 posiada status Europa-Miasta Görlitz-Zgorzelec. Jego początków należy poszukiwać w serbołużyckiej osadzie powstałej na lewym, zachodnim brzegu Nysy Łużyckiej, w rejonie dzisiejszej dzielnicy Görlitz-Klingewalde. Takie wspomniana w roku 1071 villa Goreliz nie pokrywała się z dzisiejszymi starówkami Görlitz – osada ta znajdowała się w rejonie dzisiejszego kościoła św. Mikołaja, przy którym przebiega także kontynuacja Drogi św. Jakuba w Saksonii – Ekumeniczna Droga Północna. Dopiero w roku 1126 czeski książę Sobiesław, polecił wybudowanie forty-





kacji nad samym brzegiem Nysy – właśnie w tym miejscu, gdzie w XIII wieku powstała pierwsza stała przeprawa Wysokiej Drogi przez rzekę, dokąd doprowadza Droga św. Jakuba.



Nim dotrzemy nad brzeg Nysy tu ykij, z ul. Kościuszki skręcamy w prawo, w ul. Daszyńskiego, która dzieli granicę, doprowadza nas do Mostu Staromiejskiego.

Przed Mostem mijamy po prawej stronie kawiarnię „Przy Jakubie”. Miejsce to ma związek z innym Jakubem niż „nasz” – św. Jakub Starszy Apostoł, ale warto zainteresować się jego imiennikiem. W siedmim domu (ul. Daszyńskiego 12) w latach 1599-1610 mieszkał i prowadził warsztat szewski bodaj najslawniejszy mieszkaniec Zgorzelca, Jakub Boehme (1575-1624; później kupił niemieckiej cydli dom po drugiej stronie ulicy). Ten filozof, teolog i mistyk (znany z „Jutrzenki”

i „Ponownych narodzin” tłumaczonych przez A. Mickiewicza) uznawany jest także za prekursora idealizmu niemieckiego, a także romantyzmu (inspirował Goethego, ale i Mickiewicza) oraz gnostycyzmu. Choć po konflikcie z lokalnymi władzami, ostatnie lata życia spędził na zamku winy koło Bolkowa oraz w Dreźnie, to zmarł w Zgorzelcu i spoczywa przy kościele pw. św. Mikołaja.

Parafia pw. św. Bonifacego
ul. Emilii Plater 9, 59-900 Zgorzelec
tel. +48 75 775 23 35, www.bonifacy.zgorzelec.pl
Msze św.
niedziele: 7.30, 9.00, 11.00, 12.30, 18.00, dni powszednie: 7.00, 18.00

Parafia pw. św. Jadwigi Śląskiej
Plac Jana Pawła II 1, 59-900 Zgorzelec 4
tel. +48 75 775 24 51, www.jadwiga.com.pl
Msze św.
niedziele: 7.00, 9.00, 11.00, 12.30, 18.00, dni powszednie: 6.45, 18.00

Parafia pw. św. Jana Chrzciciela
ul. Grunwaldzka 2, 59-901 Zgorzelec, tel. +48 75 775 81 61
www.janchrzcicielg.parafia.info.pl
Msze św.
niedziele: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, dni powszednie 6.45, 18.00

Nocleg

Dom Turysty
ul. Partyzantów 2, 59-900 Zgorzelec, tel. +48 75 775 26 69, dom_turysty@op.pl
www.domturysty.prv.pl

Pokoje gościnne
ul. Dzika 7, 59-900 Zgorzelec, (przy stacji PKP Zgorzelec Miasto od strony ul. Lubańskiej)

Camping Zgorzelec
ul. Lubańska 1a, 59-900 Zgorzelec (noclegi w domkach)
tel. +48 75 775 24 36, ardi@op.pl

Pokoje gościnne przy Auto Centrum Rakoczy
ul. Lubańska 1b, 59-900 Zgorzelec, www.autocentrumrakoczy.pl, autopark@go2.pl
tel. +48 75 775 64 82, +48 75 775 21 43

Most Staromiejski Zgorzelec-Görlitz (441 km)



Dzisiejszy most odbudowany został jesienią 2004r., dokładnie w miejscu dawnej przeprawy Via Regia przez Nysę Łużycką. Jego poprzednik został wysadzony w 1945r. Już w połowie XIII wieku przy moście funkcjonował tzw. młyn trójkołowy (w odróżnieniu od młyna czwórkołowego dokładnie

po drugiej stronie rzeki), w którego dawnych zabudowaniach mieści się obecnie „Piwnica Staromiejska” (pielgrzymi z *Credentialem* mogą otrzymać tam nie tylko nieco tańszy posiłek, ale także ostatnie w Polsce potwierdzenie przebytego Camino). Średni, wysoki budynek (wybudowany w 1938r.) zajmowany był niegdyś przez spichlerz. Na jego ścianach znajduje się ceramiczna, kolorowa płaskorzeźba WAZE (Mizerunek Artystyczny Zjednoczonej Europy), wykonana w 1998r. przez mieszkającego od kilkunastu lat na Dolnym Śląsku, ormiańskiego malarza Vahana Bego oraz fotografika i rzeźbiarza z Głuchowa, Michała Bulaka. Po drugiej stronie ulicy znajduje się zrekonstruowany



w 2002r. słup dystansowy poczty sasko-polskiej. Pozostało też oryginalnego słupa ze Zgorzelca znajdującego się w Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu. Za nim powstaje nowa zabudowa placu Poczтового, który ma stać się nowym sercem miasta. O planach tych szerzej informuje sto-

jąca obok tablica. Nieopodal znajduje się także dwujęzyczna tablica mówiąca o Zgorzelcu na Drodze św. Jakuba. W tym miejscu kończy się bowiem polska część Camino de Santiago. Dalej można ruszyć Ekumenicznym Szlakiem Pielgrzymczym na Via Regia lub skręcić na południe, do Pragi, Drogą Łużycką. Każdego dodatkowego kilometra odbytej pielgrzymki oczywiście mile widziany!

Przy Moście Staromiejskim jeszcze do roku 1863 znajdował się szpital dla tego Ducha. Służył on opieką wszystkim przybywającym do miasta Wysoką Drogą od strony wschodniej - w drodze kupcom i pielgrzymom. Przekraczając dzisiaj w tym miejscu Nysę Łużycką pielgrzymi ostatni polski pieczęć mogą wbić w swój *Credential* w punkcie informacji I-VENT na Górnym Rynku (Obermarkt) w Görlitz.

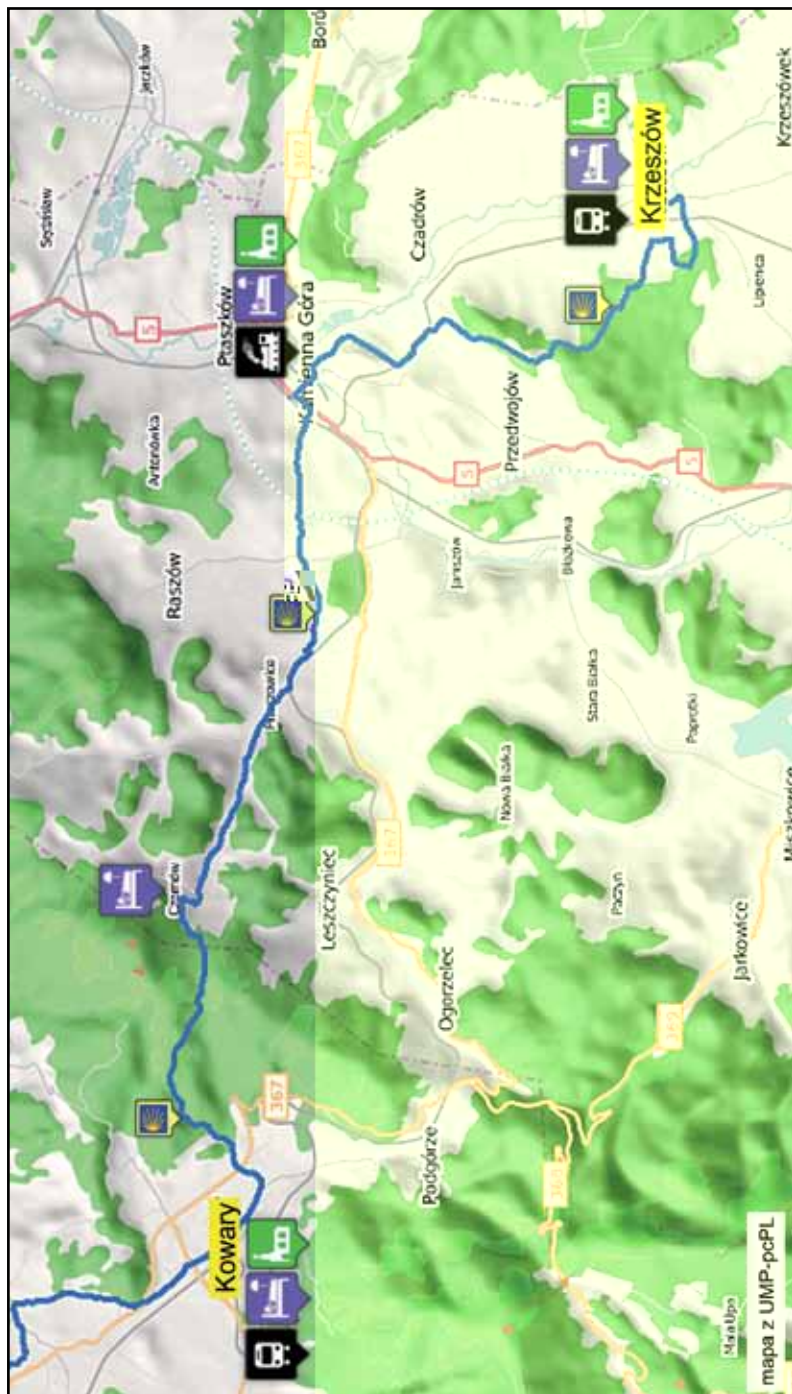
Przed nami może leżeć droga Łużycka („Zittauer Jakobsweg”) do Pragi. Gdyby z różnych przyczyn kontynuowanie pielgrzymki przez Saksonię i Czechy nie było możliwe, nie należy zbyt pochopnie rezygnować z dłuższego pobytu w samym Görlitz, uznawanym nie bez racji za jedno z najpiękniejszych miast w Niemczech. Docelowym punktem w drodze po mieście powinna stać się położona na południe od centrum katedra św. Jakuba. Powstała w nowej wówczas części miasteczka w latach 1898-1900 neogotycka wieżownia, miano rzymskokatolickiej katedry uzyskała w 1994r. Wtedy utworzono nową diecezję z siedzibą w czeskiej diecezji wrocławskiej, która po II wojnie światowej pozostała w państwie niemieckim.



Do katedry św. Jakuba z Mostu Staromiejskiego można dojść różnymi drogami. Aby przy okazji zobaczyć nieco więcej ze starówki miasta, które w roku 2010 kandydowało do tytułu Europejskiej Stolicy Kultury (w finale tej rywalizacji zwyciężyło jednak Essen), od Mostu Staromiejskiego można na przejściu: Neissestr. (tu przed dojściem do rynku po lewej stronie warto zwrócić uwagę na tzw. Dom Biblijny), Obermarkt z ratuszem (proponuję spojrzeć zegarowi prosto w oczy i wytrzymać to spojrzenie przez minutę ...) oraz najstarszym domem renesansowym w Niemczech - Schönhof - znajduje się przy ratuszu na rogu Obermarktu i Brüderstr. Ta ostatnia,



malownicza uliczka prowadzi do Górnego Rynku - Untermarkt (z ewangelickim, wcześniejszym franciszkańskim, kościołem św. Trójcy), z którego skręcamy w lewo w Steinstr. do Marienplatz (tu warto zwrócić uwagę na gotycki kościółek Frauenkirche, basztę dawnej Bramy Łużyckiej Dickerturm i jeden z najpiękniejszych domów towarowych w Niemczech). Dalej przez Postplatz z fontanną tzw. „Muschelminne” (Dziewczyna z muszlą) i wreszcie Jakobstr., czyli - ulicą św. Jakuba. Za przejściem pod wiaduktem linii kolejowej wchodzimy po górę, gdzie w niebo wznosi się blisko 70-metrowa wieża katedry św. Jakuba. Dalej ku Santiago prowadzi Droga Łużycka, która po 180 kilometrach pielgrzymki doprowadza nas do Pragi. Cały czas towarzyszą nam na niej doskonale znane białe muszle z czerwonym krzyżem.



Droga Sudecka

Etap 1

Krzeszów – Betlejem – Kamienna Góra – Piszowice – Czarnów – Kowary

Długość: 26,5 km

Różnica wysokości: 471 m

Czas: 7.00 h

Maksymalna wysokość: 812 m n.p.m.

Krzeszów (0 km)

Krzeszów wymieniony jest w dokumencie z 1242r., w którym księżna Anna, wdowa po Henryku Pobornym, przekazuje posiadłość w Cressebor benedyktynom z czeskich Opatowic. Miejscem ich pobytu jest dzisiejszy kościół pw. św. Wawrzyńca w Krzeszówku. 9 sierpnia 1292r. na zaproszenie księcia widnicko-jaworskiego, Bolka I, przybyli cystersi z Henrykowa. W okresie najwzrostu krzeszowscy cystersi posiadali 40 miejscowości, w tym dwa pobliskie miasta: Lubawka i Chelmsko, zamek w Bolkowie oraz grunty o powierzchni 30 tys. hektarów.

W czasie kontreformacji aktywnie opactwa znalazły wyraz w powstaniu kościoła pw. św. Józefa oraz Kalwarii Krzeszowskiej, a także w rozwoju ruchu pobożnego. Po zajęciu Lubawy przez Prusaków z czasem doszło do rozwiązania konwentu w dniu 23 listopada 1810r. Kościół klasztorny pw. Matki Bożej Łaskawej stał się wtedy w tym miejscu parafialny. Mniszki powróciły do krzeszowskiego klasztoru w 1919r. – były to benedyktynki z praskiego Emaus. Ich miejsce, po przeniesieniu niemieckich zakonników do Bad Wimpfen w Badenii-Wirtembergii, zajęły wysiedlone z Lwowa benedyktynki.

Dziś w krzeszowskim zespole klasztornym składają się: bazylika Wniebowzięcia NMP (od 1992r. diecezjalne sanktuarium, tytuł bazyliki kościół uzyskał w 1998r.) kościół św. Józefa, mauzoleum Piastów widnicko-jaworskich, Dom Opata oraz pocysterski klasztor sióstr benedyktynek. Wyróżnia się on niezwykłym nagromadzeniem skarbów sztuki barokowej. Mauzoleum Piastów i skarbownia jest zintegrowane z prezbiterium i powstawało równocześnie z bazyliką.



lik . Me ci min. sarkofagi Bolka I i Bolka II z XIV wieku – pomniki wiadcz ce o randze piastowskich władców na Dolnym lsku w redniowieczu. Na s siaduj cym z bazylik omentarzu zwraca uwag Grupa Ukrzy owania, stanowi ca jedn z 33 stacji Kalwarii Krzeszowskiej, rozsianych wokół miejscowoci; cz z jej kaplic została wł czona do trasy Sudeckiej Drogi w. Jakuba.



Wyruszamy sprzed bazyliki i przechodzimy przez główn bram zespołu klasztorowego. Tu widzimy tablic informacyjn na temat Sudeckiej Drogi w. Jakuba oraz pierwszy znak muszli, nieco wi kszy od tych, które poprowadz nas przez Sudety Zachodnie. Skr camy w lewo i przechodzimy koło przystanku autobusowego. Tam natrafiamy na zielony szlak turystyczny i alejk obok rozległego parkingu wchodzimy na dzie k Krzeszowskiej Kalwarii. Po stu metrach skr t w prawo na drog asfaltow (towarzysz nam zielony szlak pieszy i óty szlak rowerowy) i dalej po 200 metrach w prawo na drog poln (podobnie, jak óty szlak rowerowy). Mijaj c kolejne kaplice kalwaryjskie wchodzimy w las i po dalszych 150 metrach skr camy w prawo (rozstajemy si wi cz ótym szlakiem rowerowym, który odchodzi w lewo). Po przej du kolejnych 200 metrów, przy kaplicy „Dom Annasza” kierujemy si na prawo, w kierunku Krzeszowa, a nast pnie w lewo w ul. Loreta sk (osiedle domów jednorodzinnych), która doprowadza nas do ulicy Betlejmskiej. Tu idziemy w lewo i wraz z czerwonym oraz ótym szlakiem pieszym dochodzimy po ok. 1000 metrach do Betlejem.

Od pl. Grunwaldzkiego przez 8 km będzie nam towarzyszył niebieski szlak. Wchodzimy w ul. Broniewskiego w prawo i po ok. 200 metrach znowu w prawo, w ul. Jana Pawła II. Po dojeździe do ul. Jeleniogórskiej (tutaj mijamy dworzec autobusowy i kolejowy) udajemy się w lewo i po ok. 300 metrach w prawo w ul. Jedwabni, podobnie jak szlaki turystyczne. Za przejazdem kolejowym idziemy dalej prosto, lekko wznosząc się w ul. Jedwabni, podobnie jak pieszy szlak niebieski oraz rowerowy zielony i czerwony. Po przejeździe prawie 3 km, przecinamy drogę Kamienna Góra – Raszów i lekko pod górę kierujemy się polnym traktem w kierunku Piszowic i Piszowic

Piszowice (15,5 km)

Wieloletnie ujęcie stóp masywu Rudaw Janowickich, na wysokości 490-550 m n.p.m., w dolinie Raszowskiego Potoku. W 1810r. została niemal całkowicie zniszczona przez powódź. Miejscowość należy do najstarszych i największych wsi Kotliny Kamiennogórskiej. Tutejszy kościół pw. Wniebowzięcia NMP był wymieniany w 1305r. Obecna, późnogotycka wieża została wzniesiona na początku XVI w. i ponownie przebudowana około 100 lat później. Natomiast w 1879r. dobudowano wyraźnie odróżniającą się neogotycką wieżę. We wnętrzu zachował się rzeźbiony ołtarz z 1525r. ze scen Wniebowzięcia oraz renesansowa chrzcielnica z 1625r.

Kowary (26,5 km)



Pierwsze wzmianki o osadzie w dolinie Jedlicy pojawiają się w 1148r. W dolinie Jedlicy wydobywano głównie rudy elaza, miedzi, srebra i ołowiu. Pierwsze osiedle górnicze powstało zapewne w rejonie obecnej kaplicy w. Anny. Lokalizacja ta odpowiadałaby dawnej nazwie Kowar – Kowalska

Góra (Schmiedeberg). Pewne jest, że dzisiejsza barokowa kaplica z 1727r. znajduje się na miejscu wcześniejszej w tym miejscu wspomianej w 1312r.

Wraz z wojną trzydziestoletnią i wyczerpaniem się złóż w dolinie Jedlicy, nowym źródłem utrzymania stało się dla mieszkańców osady tkactwo oraz handel płótnem. Znakiem tego jest zachowana barokowa oraz klasycystyczna zabudowa wzdłuż ul. Kowar. Jej najważniejszym elementem jest ratusz, powstały w latach 1786-89. Wśród zabudowy miasta wyróżniają się sylwetka parafialnego kościoła pw. Imienia Najświętszej Maryi Panny (na miejscu kaplicy pw. w. Wawrzycyca z 1225r.). Obecna forma w tym miejscu uzyskała w końcu XIV w. oraz w wyniku licznych późniejszych rekonstrukcji. W latach



1549-1654 kościół należał do miejscowej gminy ewangelickiej. We wnętrzu szczególnie interesujące są malowidła na drewnianym stropie nawy głównej oraz XV-wieczne polichromie na ścianach kaplicy pod wieko kościoła.

W 1856r. w Kowarach uruchomiona została fabryka dywanów, jednak większość miejscowych zakładów przemysłowych została zamknięta w latach 90-tych XX wieku. W ostatnich latach w mieście rozwija się przemysł drzewny oraz metalowy. Słabość rozwoju turystyki - kowarski Park Miniatur Zabytków Dolnego Śląska oraz Sztolnie Kowary, należą do najchętniej odwiedzanych miejsc we wschodniej części Karkonoszy.

Nocleg

Dom Rekolekcyjno-Pielgrzymkowy Elżbietanek
Krzeszów
tel. +48 75 742 33 35

Klasztor Sióstr Benedyktynek
Krzeszów
tel. +48 75 742 33 80

Pokoje Gościnne Na Szlaku
ul. Księcia Bolka I nr 17, 58-405 Krzeszów
tel. +48 602 800 096, +48 608 517 939
poczta@krzeszow.com, www.krzeszow.com

Agroturystyka „Mała Chatka”
ul. Cysterska 7a, Krzeszów
tel. +48 511 781 330
malachatka@ekrzeszow.pl

Gościniec „Betlejem”, tel. +48 75 742 33 24, +48 605 675 065

Agroturystyka „Dora” Halina Dorabiała
Pisarzowice 104
tel. +48 503 469 770
agrodora@interia.pl

Gościniec Rudawski
Pisarzowice 73
tel. +48 75 712 22 71
biuro@superhotel.karpacz.pl

Agroturystyka „Czartak”
Czarnów 13, 58-420 Kamienna Góra
tel. +48 75 742 88 77, +48 609 110 440

Agroturystyka „Ulga”
Czarnów 28, Kamienna Góra
tel. +48 75 742 85 49

Pokoje gościnne „Cztery Pory Roku” ul. I Maja 17, Kowary (wejście przez sklep i zakład poligraficzny), tel. +48 75 761 33 82, +48 501 707 173, haelogonika@op.pl

Gościniec „Na Starówce”
ul. I Maja 23, Kowary
tel. +48 75 718 31 21, +48 663 502 520
www.gosciniac.info

Hotelik nad Jedlicą
ul. Podgórze 26, Kowary Górne
tel. +48 75 718 24 69
tel. +48 516 049 353

Msze św.

Krzeszów
niedziele - 7.30 (od I V do 31 X w kościele św. Józefa), 10.00, 12.00 i 17.00

Kamienna Góra
niedziele - 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 17.00 (I X – 31 III) lub 18.30 (I IV – 30 IX)

Pisarzowice
niedziele: 8.00, 12.00, latem dodatkowo 10.00

Kowary
niedziele: 7.00, 9.00, 10.00, 12.00, 18.00



Etap 2

Kowary – Bukowiec – Mysłakowice – Łomnica – Jelenia Góra – Siedlęcin – Wrzeszczyn

Długość: 27,5 km

Różnica wysokości: 168 m

Czas: 6.00 h

Maksymalna wysokość: 460 m n.p.m.



Droga w. Jakuba prowadzi przez Kowary wzdłuż ul. 1 Maja i tu przed dojściem do obwodnicy miasta lekko skręca w prawo (podobnie jak ulica i towarzyszący jej chodnik). Przekracza ul. Kamiennogórską, a tutaj konieczna jest wzmożona uwaga na samochody zjeżdżające z obwodnicy z prawej strony. Następnie zostawiamy z lewej strony posterunek energetyczny, kierujemy się w niewielką ul. Łomnicką i pozostajemy na niej przez kolejne 3 kilometry. Stopniowo wchodzimy do Bukowca; ulica przyjmuje nazwę Tokarskiej. Po drodze, po około 1,5 kilometra, na rozwidleniu wybieramy drogę prowadzącą lekko w lewo. Po dojeździe do głównej ulicy Bukowca (ul. Robotnicza) skręcamy w lewo, w dół niewielkiego potoku.

Bukowiec (30,5 km)

Wieś powstawała wokół XIV-wiecznego kościoła pw. w. Marcina, z czasem rozbudowała się w kierunku doliny Jedlicy. Bukowiec odkupił w 1785r. Fryderyk Wilhelm von Reden, dyrektor Głównego Urzędu Górniczego we Wrocławiu. Przebudował pałac i zmienił wygląd otaczającego go parku oraz krajobrazu w bezpośrednim sąsiedztwie wsi.

W połowie XIX w. w dolinie Bobru i Łomnicy powstało ponad 20 pałaców i niewielkich zamków głównie dla szlacheckich, stąd Kottlina Jeleniogórska nazywana jest często Doliną Pałaców i Ogrodów lub Doliną Elizjum. Po roku 1990 rozpoczęło się ożywienie romantycznych siedzib, spośród których 10 działa już jako hotele i restauracje. Pozostałe pełnią funkcje publiczne (szkoła w Mysłakowicach) lub używane są jako prywatne obiekty mieszkalne (Nowy Dwór w Kowarach, Czernica).





Po mini ciu pałacu w Bukowcu skr camy w prawo, wdół, w ul. Młynarsk , która za o rodkiem je dzieckim (tu idziemy znów w prawo, a po chwili – w lewo) stopniowo zmienia si w cie k , wchodz c na grobl mi dzy stawem a niewielk rzek (nie wchodzimy na kładk przez rzek). Za stawem udajemy si w lewo i przez 2 km idziemy brzegiem Jedlicy. Po doj ciu do le niczówki pod amy w lewo na most, podobnie jak piesze szlaki czerwony oraz zielony i wraz z nimi ul. Omentar wchodzimy do Mysłakowic. Na skrzy owaniu za omentarzem Droga w Jakuba kieruje nas prosto (podobnie jak pozostałe szlaki), przez przejazd dawnej linii kolejowej i dalej w stron parku.

Mysłakowice (34,5 km)

W pierwszych wiekach istnienia wie składała si z trzech kolonii polo onych wzdlu rzeki Łomnicy. Wiod c rol odgrywało tu rolnictwo. W 1816r. wie obj ł w posiadanie reformator pruskiej armii hrabia August von Gneisenau. Przebudował tutejszy dwór, wzniósł zabudowania gospodarze oraz szkol



i rozpoc ł kształtowanie krajobrazu w duchu romantyzmu. Jeden z kolejnych wła cicieli, Fryderyk Wilhelm IV, zlecił przebudow pałacu do obecnej, neogotyckiej postaci. Równie on doprowadził w 1842r. do powstania w Mysłakowicach zakładów Iniarskich. Na skraju miejscowego parku umiesz-

czono głaz pami tkowy, który przypomina wa nego mieszka ca, Theodora Donata. Był on inicjatorem stworzenia najwi kszej organizacji turystycznej w historii Karkonoszy. Powołane do ycia w 1880r. Towarzystwo Karkonoskie, liczyło w okresie najwi kszego rozkwitu około 50 tysi cy członków z całej Europy rodkowej. Zajmowało si promoj Karkonoszy, ich zagospodarowaniem, wytyczaniem oraz budow szlaków turystycznych i górskich schronisk.



Za przejazdem kolejowym idziemy prosto przez ok. 400 m i jeszcze przed doj ciem do głazu pami tkowego zostawiamy znaki szlaków - zielonego i czerwonego. Spotykamy natomiast czarny szlak rowerowy. Zostawiamy go na chwil , skr caj c w prawo, na skrót w kierunku ko ciola, a po mini - ciu ko ciola i przejd u przez bocz n bramk ogrodzenia znów widzimy jego tabliczki. Wraz z czarnym szlakiem skr camy w prawo przed pałacem i idziemy dalej ul. Sułkowskiego. Przejdamy drog Kowary - Jelenia Góra i wchodzimy w ul. Doln , która przez most wprowadza do Łomnicy.

Łomnica (36,5 km)

Miejscowo od wieków rozwija si w dolinie rzeki o tej samej nazwie. Łomnicka wi tyńia pw. Niepokalanego Początku NMP powstała pod koniec XV w., a po przebudowie w 1754r. zyskała zachowane do dzi barokowe wyposażenie. Na zachód od dzwonnicy, przy kamiennym murze okalającym stary omentarz, znajduje si kaplica Grobu Bo ego.



By zajrze do łomnickiego ko ciola, musimy na chwil opu d tras czarnego szlaku rowerowego i po doj ciu do Łomnicy, przy hurtowni materiałów budowlanych, skr ci w lewo na most, a nast pnie od razu w prawo, na piaszczyst cie k . Schody wprowadzaj na niewielki plac z figur w. Jana Nepomucena. By wróci na szlak, zostawiamy ko dół z lewej strony i po doj ciu do stromo opadaj cej uliczki skr camy w lewo, pod gór , a nast pnie w prawo i zgodnie z przebiegiem odchodzi c w lewo asfaltowej cie ki pieszo-rowerowej. Wraz z ni po 5 km dodieramy do pierwszych zabudowa Jeleniej Góry. Po mini ciu omentarza komunalnego, dawnego omentarza ydowskiego oraz hotelu „Mercure” skr camy w prawo, w ul. L. Staffa, a na skraju parku – w lewo, w ul. Nowowiejsk , wzdlu płotu ogródków działkowych. Przed budynkiem Uniwersytetu Ekonomicznego udajemy si w prawo, w ul. Bartka Zwyc zcy - tutaj znajduje si tak e schronisko młodzie owe „Bartek”. Za budynkiem schroniska skr camy w lewo, by doj do ul. Kochanowskiego, gdzie znów trzymamy si lewej strony. Po dotarciu do skrzy owania z sygnalizacją wietln , kierujemy si w lewo, w stron widocznej ju zielonej kopuły ko ciola pw. Podwy szenia Krzy a wi tego.

Jelenia Góra (43,5 km)

O Jeleniej Górze jako mie cie mowa jest w ko cu XIII w., jako handlowym i komunikacyjnym centrum l skiej cz ci górniczego obszaru Karkonoszy i Gór Izerskich. Wa n rol w pó niejszych wiekach pełniło tu rzemiosło, kupiectwo, tkactwo lniane oraz handel tekstyliami. W liczy m dzi około 85 tys mieszka ców mie cie znajduje si mi dzy innymi Filharmonia Dolno l ska, kilka znaczc ych muzeów i galerii. Jest to tak e o rodek akademicki oraz centrum pierwszego w Europie rodkowej euroregionu – powstałego w 1991r. Euroregionu Nysa. Po przył czeniu Cieplic l skich-



Zdroju w 1976r., Jelenia Góra stała się również siedzibą najstarszego w Polsce uzdrowiska. W mieście znajduje się jeden ze 11 świątyni Kościoła Łaski. Taki



tytuł posiada sześć dawnych ewangelickich domów modlitwy, które mogły powstać w austriackiej (a zatem oficjalnie katolickiej) wówczas prowincji, po ugodzie między królem Szwecji Karolem XII, a habsburskim cesarzem Józefem I. Konwencja podpisana w 1707r., w Altranstädt. Wyposażenie jeleniogórskiego kościoła pw. Podwyższenia Krzyża w tego stawia go w rzędzie najwspanialszych barokowych świątyni Dolnego Śląska. Szczególną uwagę zwracają iluzjonistyczne freski autorstwa Antona Felixa Schefflera oraz organy dysponujące ponad 4700 piszczałkami. Podziwiamy je goście corocznego Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej „Silesia Sonans”. Jako jeden z najważniejszych obiektów sakralnych pogranicza polsko-niemiecko-czeskiego, świątynia została włączona do Via Sacra, czyli okręgowego szlaku kulturowego prezentującego cenne sakralne dziedzictwo regionu. Przed wejściem na jeleniogórską starówkę zobaczymy kościółek pw. świętych Piotra i Pawła z XVIII wieku (powstały na miejscu XV-wiecznej kaplicy mariackiej), który w 1948r. stał się siedzibą parafii prawosławnej. Jego wyposażenie pochodzi z cerkwi koło Hrubieszowa, którą rozebrano po wojnie. Na zewnątrz murze kościoła umieszczone zostały dwa kamienne krzyże pokutne, pochodzące z późnego renesansu.

Obecny kościół pw. św. Erazma i Pankracego zbudowany został w XIV w. z piaskowca na miejscu starszego, drewnianego. Przez pewien czas należał do gminy ewangelickiej, a po wojnie trzydziestoletniej objęli go jezuiti. W kościele barokowego wyposażenia kościoła, w tym 22-metrowy ołtarz norweskiego rzeźbiarza Thomasa Weissfeldta oraz drewniane stalle, pochodzi z początków XVIII w. Z tego czasu zachowała się także stojąca przed wejściem kolumna maryjna. Jeszcze starsze są natomiast całopostaciowe, kamienne epitafia oraz liczne przykłady gotyckiej kamieniarki. Od 16 maja 2011r. kościół nosi tytuł bazyliki mniejszej.



Poniżej kościoła w Erazma i Pankracego rozciąga się jeleniogórski rynek, czyli plac Ratuszowy, który przechodzimy jego północną stroną. Znajduje się tu ustawiony w 2005r. stary tramwaj, będący pamiątką po pojazdach kursujących przez Jelenią Górę do 1969r. Za tym nietypowym punktem informacji i pocztę przechodzimy dalej, w ulicę Jasną.

Jeleniogórski ratusz góruje nad całą starówką. W obecnej postaci powstał w połowie XVIII wieku, po zawaleniu się wieży i rozebraniu jej poprzedniczki w roku 1739. Siedzi tu z nim tzw. Siedem Domów, postawionych na miejscu dawnych domów cechowych. Z miejskich fortyfikacji zachowało się kilka baszt, w tym Baszta Bramy Zamkowej. Powstała w obecnej formie w 1584r. cylindryczna budowla, pełniła także funkcję wieży zienia. Dziś jest wieżą widokową – wejście bezpłatne.



Z ul. Jasnej schodzimy przy Wieży Bramy Zamkowej lub po schodkach w dół do Podwala i dalej przez przejście dla pieszych wchodzimy w ul. Obrońców Pokoju. Mijamy dworzec autobusowy oraz postój taksówek i wraz ze znakami Drogi w. Jakuba (a także pieszych szlaków - ołtarza i Zielonego Szlaku Zamków Piastowskich) udajemy się przez przejście podziemne. Wspinamy się schodami w lewo i skręcamy w prawo, po prawej stronie mijamy kompleks szkolny znajdujący się w budynku dawnych koszar.

Jeleniogórska rafineria cukru trzcinowego powstała w końcu XVIII w. Po raz pierwszy na świecie rozpoczęła tu produkcję cukru z buraków cukrowych na skalę przemysłową. Pracowano według metody, wynalezionej kilka lat wcześniej przez L. Acharda w podwroclawskim Wołowie.



Dalej w skromnych uliczkach oraz dzięki rowerowym znakom szlaków prowadzi do mostu na rzece Kamiennej oraz piętrzącego się nad nią Wzgórza Krzywoustego (375 m n.p.m.). Na szczycie Wzgórza Krzywoustego i do znajdującej się tam wieży widokowej z roku 1911 (wysokość 22 metrów, jest ona zamknięta o zmierzchu), prowadzi zielony szlak pieszy. Droga w. Jakuba, podobnie jak szlak ołtarza oraz rowerowa trasa ER-6, skręca w prawo i południowym brzegiem Bobru prowadzi przez malowniczy odcinek przełomowy a do... Kościoła wiatra.

Dalej idą kolarzom w Borowym Jarze, koło Kowary i schroniska „Perła Zachodu”, trzymamy się ER-6 cały czas, a do zapory we Wrzeszczynie.

Siedlęcín (50,5 km)

W Siedlęcínie możemy obejrzeć Wieżę Księcia, która została zbudowana przez księcia jaworskiego Henryka I na początku XIV w. Jest to największa i najlepiej zachowana tego typu budowla w naszej części Europy. W krytej górnym wieży o wysokości 24 metrów, znajdują się doskonale zachowane renesansowe wnętrza mieszkalne. Przetwały tu też prawdopodobnie najstarsze w Polsce (powstały około 1360r.) malowidła ściennie o tematyce wiejskiej. Obrazy przedstawiały przygody Lancelota z Jeziora. Jedną ze scen malowidła przedstawia wizerunek Krzysztofa, co podobnie jak symbol sędziwości kościoła poświęconego św. Mikołajowi, wskazują na powstanie Siedlęcína oraz wieży na trakcie handlowym. Wzmiankowana w XIV stuleciu wieża, dziś jest kościołem pomocniczym. W tym parafialnym od 1965r. jest dawny ewangelicki dom modlitwy.



Od siedlęcínskich kościołów schodzimy w dół, w kierunku Bobru i skręcamy w prawo. Po kilkuset metrach asfaltowa ulica przechodzi w polną drogę, a następnie w ścieżkę, która prowadzi do strumienia brzegiem rzeki. Stopniowo tafel wody staje się szersza i przechodzi w jezioro Wrzeszczyskie, którego nazwa pochodzi od miejscowości, gdzie znajduje się zaporę wodną.

Wrzeszczyn (54 km)

Wieża powstała prawdopodobnie w XIII wieku. W latach 1926-27 wybudowano tu zaporę o długości 200 i wysokości 20 metrów, która spiętra wody Bobru i tworzy jezioro. Jezioro Wrzeszczyskie, to najmłodszy z zespołu bobrzańskich sztucznych zbiorników między Jelenią Górą a Płochowicami. Rozciąga się na długości 3 km, a jego tafel wody znajduje się na wysokości 290 m n.p.m. i zajmuje powierzchnię 11 ha. Do końca II wojny światowej istniał przy tafeli most na lokalnej drodze do Barćnika. Obecnie jedynie piesi i rowerzyści mogą z bliska przyjrzeć się turbinom (o mocy 4,39 MW) wodnej Elektrowni Wrzeszczyn.

Nodleg

Agroturystyka „Karkonosze”
ul. Tokarska 3, Bukowiec
tel. +48 75 718 32 04, +48 661 112 367

Schronisko Młodzieżowe „Skalnik”
ul. Szkolna 2, Bukowiec
tel. +48 75 718 26 28

Agroturystyka „Pod Jaworem”
ul. Tokarska 6, Bukowiec
tel. +48 75 718 32 97, +48 696 144 980
www.podjaworem.wkarkonoszach.pl

Agroturystyka „Pod Śnieżką”
ul. Starowiejska 8a, Mysłakowice
tel. +48 75 713 12 66
www.podsniezka.pl

Agroturystyka „Stara Chata”
ul. Starowiejska 11, Mysłakowice
tel. +48 75 713 14 31, +48 888 734 366

Agroturystyka „Kuba”
ul. Polna 31, Mysłakowice
tel. +48 75 713 10 06

Szkolne Schronisko Młodzieżowe „Bartek”
ul. Bartka Zwycięzcy 10, Jelenia Góra
tel. +48 75 752 57 46

Parafia Podwyższenia Krzyża Św.
ul. 1 Maja 45, Jelenia Góra
tel. +48 75 642 32 82

Szkolne Schronisko Młodzieżowe „Wojtek”
ul. Skowronków 15 a, Jelenia Góra
tel. +48 75 610 54 36, +48 696 046 824
www.schronisko-wojtek.pl

Zgromadzenie Sióstr Marii
Magdaleny od Pokuty
ul. Kopernika 1, Jelenia Góra
tel. +48 75 642 05 57

Gościniec „Perła Zachodu”, Siedlęcín 1, tel. +48 75 752 30 49, +48 510 200 030

Gospodarstwo agroturystyczne „Kowalowe Skály”, Wrzeszczyn 25a
tel. +48 75 752 44 82, +48 502 252 730, kowal_ruschil@interia.pl

Msze św.

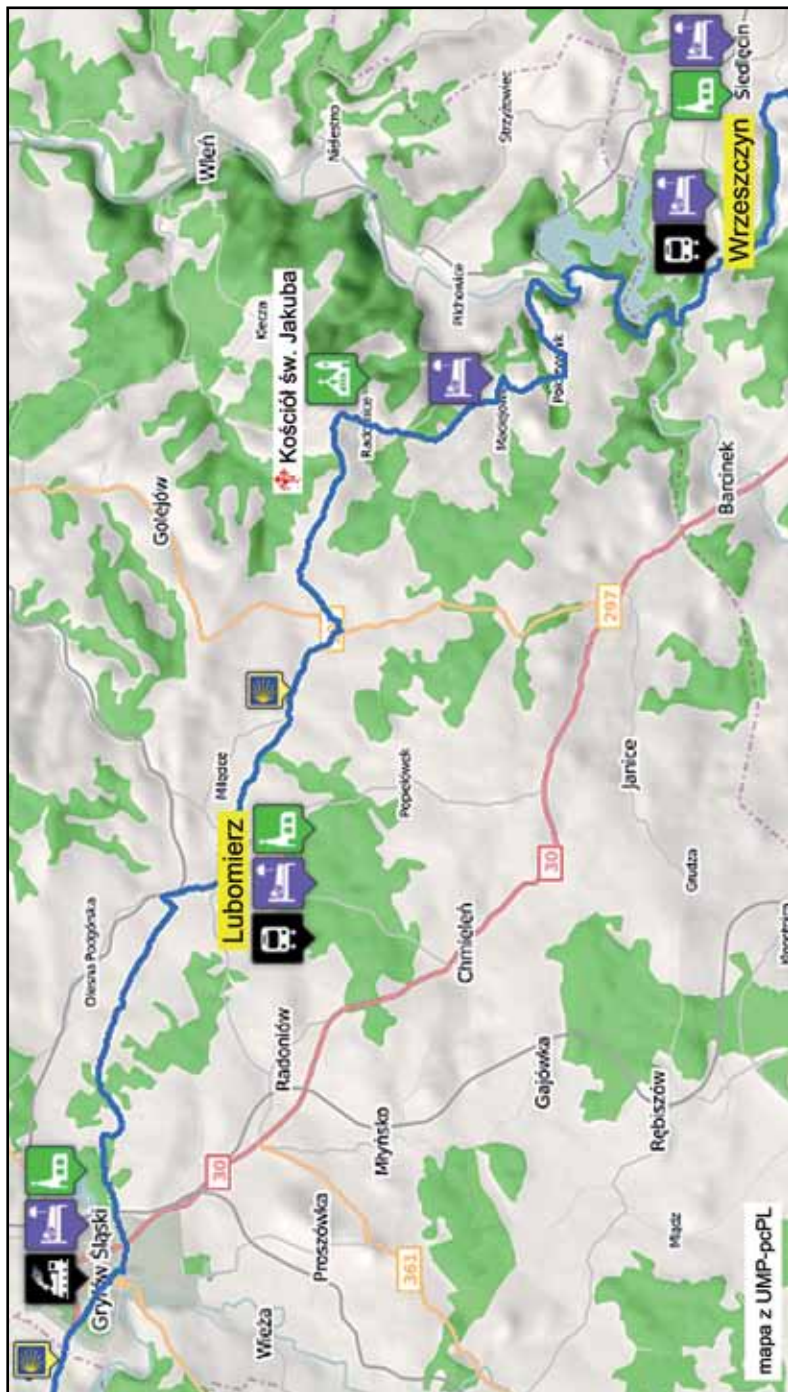
Bukowiec - niedziele: 9.00, 11.30 Łomnica - niedziele: 8.30, 10.30, 12.00

Mysłakowice - niedziele: 7.30, 9.15, 10.30, 12.00, 17.00 (XI-III), 18.00 (IV-X)

Jelenia Góra
Kościół Podwyższenia Krzyża Św. - niedziele: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00
18.00 i 20.00

Kościół św. Erazma i Pankracego - niedziele: 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.15, 18.00
Prawosławna Cerkiew św. Piotra i Pawła niedziele: 10.00

Siedlęcín - niedziele: 8.00, 12.00



Etap 3

Wrzeczyn – Maciejowiec – Radomice – Wojciechów – Lubomierz

Długość: 25 km

Różnica wysokości: 198 m

Czas: 8.00 h

Maksymalna wysokość: 446 m n.p.m.



Po przejściu zaporę na lewy brzeg Bobru skręć w prawo i - podobnie jak niebieski szlak pieszy oraz rowerowy ER-6 - ruszamy w kierunku Barcinka. Po kilkuset metrach możemy podjąć decyzję o wyborze dalszej trasy. Sudecka Droga w Jakuba oraz szlak niebieski odbijają w prawo na do trudny (ale malowniczy) odcinek przy ujściu Kamienicy do Bobru. Przy wyższym poziomie wody droga może być podmokła! Z pewnością odcinek ten należy odradzić pielgrzymom na rowerze - cykliści (a także piechurzy nienawykli do trudnych, górskich ścieżek) powinni wybrać szlak ER-6 a do Pokrzywnika i dalej do Maciejowca, gdzie ponownie natkną się na znaki szlaku jakubowego.

Jeszcze przed dojściem do Kamienicy możemy dostrzec na brzegu Bobru tajemniczo wyglądające pozostałości dawnych obiektów przemysłowych, natomiast nieco dalej - ślady po czarnych wykutyh w skałach ściankach spacerowych dawnego sanatorium w Barcinku. Obecnie niestety sam budynek sanatorium, jak i związane z nim założenie, pozostaje w ruinie.



Idąc w górę biegu Kamienicy do trudny, podmokły i w skrajnie ciężkiej, dochodzimy do betonowej kładki przez rzekę i po jej drugiej stronie rozpoczynamy strome podejście na wzgórze Stanek. Tu warto wspiąć się kilkanaście metrów na punkt widokowy na Kapitałskim Mostku, skąd rozciąga się imponujący widok na południowy brzeg jeziora Pilchowickiego, a także na stoki Karkonoszy. Następnie idziemy nad zachodnim brzegiem, podobnie jak pieszy szlak niebieski, w kierunku zaporę w Pilchowicach. Osoby, które wolą łagodniejsze trasy, prosimy o skorzystanie ze szlaku rowerowego ER-6 w kierunku Pokrzywnika już od zaporę we Wrzeczynie lub ze Stanki na szlak ołty w kierunku Pokrzywnika. Przebieg Sudeckiej Drogi w Jakuba oraz szlaku niebieskiego wzdłuż brzegu jeziora nie jest łatwy, a od zaporę jeziora Pilchowickiego do Pokrzywnika przez Dziką Wódz bardzo trudny!





Zbiornik wodny w Píłchowicach powstał w latach 1902-1912 jako jeden z elementów zabezpieczenia Przedgórze Sudeckiego przed powodzią. Dzięki zaporze o długości 270 i wysokości 62 metrów powstało jezioro (największe w zespole sztucznych zbiorników wodnych na Bobrze i Kwisie), a także elektrownia wodna o mocy 7,5 MW. Wysokość taffli wody jest zmienna w zależności od potrzeb energetycznych oraz przeciwpowodziowych, a także od przepływu na Bobrze i waha się w okolicach 270 m n.p.m.



Decydując się na trudne przejście przez Dzięk Wózek, po przejściu zapory skręć w lewo (najpierw asfaltem, a potem stromym zboczem między drzewami) podobnie jak szlak zielony i schodzimy do doliny Bobru, skąd imponująca kamienna budowla masywnie opiera się o dół. Przez niewielki most przechodzimy na lewy brzeg rzeki i trzymając się prawej strony omijamy ogrodzony zespół zabudowy, a następnie dzięki na samym brzegu Bobru dochodzimy do wylotu dolinki. Tu dalej poruszamy się zgodnie ze szlakiem zielonym. U jej wylotu forsujemy po kamieniach niewielki potok. Wspinając się wśród bańkowych skał Dzięk Wózek, dochodzimy do zabudowy w miejscu, gdzie Maciejowiec łączy się z Pokrzywnikiem. W tym miejscu spotykamy się z drogą, którą podążając omijamy brzeg jeziora Píłchowickiego (szlak ER-6). Skręcając w prawo, po kilkudziesięciu metrach wchodzimy do Maciejowca.



Maciejowiec (65 km)

Zalążkiem wsi był najprawdopodobniej wczesnośredniowieczny gród Bobrzan, którego lokalizacji można doszukiwać się w rejonie Góry Zamkowej. Od XIV wieku znajdowała się tu siedziba dóbr obejmujących także Radomice i Pasiecznik. W pierwszej połowie XVII wieku powstał renesansowy dwór, który został jednak opuszczony w roku 1938 (przez poprzednie stulecie wykorzystywany jako obiekt gospodarczy) i do dzisiaj nie odzyskał swej dawnej świetności, jakkolwiek od kilku lat prowadzone są prace zabezpieczające. Centrum rozległej wsi stał się, powstały w latach 1834-38, neoklasycystyczny

pałac oraz romantyczny park, który objął całe Góry Zamkowe a po Dzięk Wózek. Główny wkład w rozwój miejscowości w tym czasie miały rodziny Dolan oraz von Kramsta, do której należał także pałac i park Paulinum w Jeleniej Górze. Do dziś widoczne są ślady dawnych dzieł, rodowe mauzoleum oraz szpaler rododendronów wokół kaplicy zamkowej (powstałej w roku 1692 dzięki dołce filialny p.w. Wniebowzięcia NMP). Sam pałac po pożarze w roku 1992 został zabezpieczony przez nowego, prywatnego właściciela i oczekuje prac remontowych.



Na głównym rozwidleniu Maciejowca skręć w prawo trzymając się szlaku zielonego (w lewo prowadzi szlak żółty m.in. do schroniska młodzieżowego oraz sklepu). Naprzeciwko alei prowadzącej do kaplicy i pałacu schodzimy z szosy prowadzącej do Píłchowic odbijamy na wskazanie w lewo, która doprowadza do samotnie stojącego domu. Przed jego ogrodzeniem udajemy się w prawo i wzdłuż zarośniętej alei starych drzew owocowych schodzimy w zalesioną dolinę. Wychodząc z lasu na szutrową drogę skręć w prawo, a następnie asfaltową – w lewo pod górę.



Radomice (68 km)

Ta niewielka miejscowość może być celem nie tylko dla pielgrzymów, ale również geologów: w rejonie Radomic jeszcze na początku XX wieku wydobywano złoto, wapień, kwarc oraz rudy uranowe. W średniowieczu miejscowość znana była z tutejszych ród termalnych, które pierwotnie stanowiły miejsce kultu. Być może znane były już w czasach antycznych, ponieważ na terenie Radomic znaleziono monety z okresu Konstantyna Wielkiego.





Ruch p trników i w drowców musiał tu by du y tak e w pó niejszych wiekach – w dolnej cz ci miejscowo ci w XV wieku powstał ko ciół pw. w. Jakuba i Katarzyny. Dzi jest to jedyny zachowany, redniowieczny ko ciół pod wezwaniem patrona pielgrzymów w diecezji legnickiej. Powstał on w XV stuleciu, ale był kilkakrotnie

przebudowywany. Wewn trz zachował si interesuj cy tryptyk ołtarzowy z 1510 roku, w którego rodkowej cz ci widzimy rze by Maryi z Dzieci tkiem oraz obojga patronów wi tyni, w tym „naszego” Jakuba. Warto tak e zwróci uwag na kasetonowy, drewniany strop. Wn trze ko cióła mo na zobaczy , prosz c o otwarcie w domu poni ej.



Po wyj ciu z ko cióła ruszamy w gór wsi, podobnie jak szlak zielony. Wraz z nim pod amy a do małego boiska, przed którym skr camy w lewo, w oznakowan jedynie jakubowymi muszlami poln drog (w dalszej cz ci wsi, na północnych zboczach wzgórza, znajduje si kilka gospodarstw agroturystycznych oddalonych od Sudeckiej Drogi w. Jakuba o kilkana die minut marszu). Rzadko obsadzony drzewami trakt doprowadza do widocznego z daleka Wojciechowa. Mijaj c niewielk , kamienn kapliczk dochodzimy do głównego skrzy owania koło ko cióła. W pobl u jest tak e mały sklep spożywczy – pierwszy, jaki spotykamy bezpo rednio przy szlaku od Jeleniej Góry.

Wojciechów (74 km)



Ta ła duchowa wie , powstała w ko cu XIII w. w dolinie rzeki Oldzy w 1416r. stała si własno ci benedyktynek z Lubomierza – stan taki utrzymał si do sekularyzacji, czyli 1810r. Zaledwie 21 lat wcze niej na miejscu redniowiecznej wi tyni powstał dzisiejszy ko ciół pw. w. Bartłomieja. Obraz przedstawiaj cy m cze stwo Apostoła mo emy znale w ołtarzu głównym. Zreszt całe barokowe, odnowione wn trze godne jest dlu -szego obejrzenia.



Od głównego skrzy owania we wsi kierujemy si , podobnie jak szlak ółty, na drog w kierunku Lubomierza. Nale y tu zachowa ostro no – towarzyszy nam lokalny ruch samochodowy. Po wyj ciu z Wojciechowa po prawej stronie zostawiamy lu no rozrzucone zabudowania MI ic.

Milęcice

Niewielka dzi wioska była prawdopodobnie pierwsz siedzib pó niejszych fundatorów klasztoru w Lubomierzu, rodziny Liebenthal. Na północno-zachodnim skraju wsi odkryto ludy redniowiecznego grodziska. Za starym rodowodem MI ic przemawia tak e układ dróg – wie ci gnie si wzdlu potoku Oldza i prowadzi cej wzdlu niego ulicy oraz ł czy si zabudowaniami podobnie poło onej Oleszny Podgórskiej. Natomiast Lubomierz rozlokował si nieco na południe od obu wsi, na niewielkim wzniesieniu. Z czasem Lubomierz i tutejszy klasztor stał si głównym o rodkiem całej okolicy.



Do tego najmniejszego miasta Dolnego l ska wchodzimy mijaj c XVI-wieczn kaplic pw. w. Krzy a. Po przekroczeniu niewielkiego mostu kierujemy si prosto, na widoczny ju rynek.

Lubomierz (79 km)

Układ rozdi gni tego, wrzedionowatego rynku wskazuje, e Lubomierz powstał i rozwijał si pocz tkowo jako osada targowa na trakcie prowadz cym z południowego-wschodu na północny-zachód, czyli z Jeleniej Góry w kierunku Gryfowa i dalej Górnych Łu yc. Taka sytuacja miała miejsce ju w wieku XII.

Głównym impulsem do rozwoju miejscowo ci było jednak ufundowanie, na wzniesieniu powy ej rynku, klasztoru benedyktynek, co miało miejsce w roku 1287. Nazwisko fundatorki, Jutty von Liebenthal, stało si nawet na kilka wieków nazw miasta, które do tej rangi zostało podniesione w roku 1291 przez Bolka I Jaworskiego. Ksi nakazał tak e wzniesienie murów obronnych, z których do dzi zachowały si jedynie skromne ludy. Podczas gdy miasto nadal piel gnowało handlowe tradycje (zwłaszcza w XVI wieku, gdy Lubomierz stał si wa nym punktem formowania transportów sudeckich





tkanin w kierunku zachodnim), szybko rosło znaczenie klasztoru. Z czasem mniszki stały się właścicielkami blisko 20 wsi między Bobrem a Kwis.

Z Lubomierza pochodzili Hieronim Wietor oraz Marek Scharffenberg. Na przełomie renesansu i renesansu stworzyli tron krakowski i lwowski drukarstwa. W cenionej z wyrazistości czcionce oficynie Wietora drukowano pierwsze teksty w języku węgierskim oraz greckim.

Rozwój miasta mógłby postępować szybciej, gdyby nie naderżnięte powstania, które wybuchły tu co kilkadziesiąt lat. Jako pierwszy trwały, bo murowany, budynek powstał w 1449 r. ratusz, który w dużej części zachował się do dziś.

W siedzibie możemy znaleźć kamienny portal z 1533 r. Po kolejnym zburzeniu, w 1723 r., w zupełnie nowej, barokowej formie wybudowany został obecny kościół pw. Wniebowzięcia NMP i św. Maternusa oraz kompleks klasztoru. Jedynie w przyziemiu wieży, przy prezbiterium oraz w krużgankach klasztoru zachowały się fragmenty renesansowej wieży. Twórca obecnego, halowego kościoła, Jan Jakub Scheerhofer z Legnicy, wzorował się na rzymskim kościele Il Gesu, a malarze (G. W. Neunherz oraz A. Schöpf) zadbał o roboczo nadbudowanie wnętrza. Poza nabożeństwami udostępniony jest tylko przedsionek kościoła.

W 1810 r. klasztor poddano sekularyzacji, ale osiedlono w nim zakonnice z licznych, likwidowanych wtedy dolnośląskich opactw. W 1845 r. budynek przejęły urszulanek z Wrocławia (były w nich do 1958 r.) i przeznaczyły je na cele oświatowe – co utrzymano do dziś.

W budynku internatu zorganizowano Muzeum Habitu (zwiedzanie po umówieniu telefonicznym, tel. + 48 75 783 31 54 lub przez Muzeum Kargula i Pawlaka). Na tyłach klasztoru widoczne są dawne stawy hodowlane, a nieco bliżej plebanii – dawny ewangelicki kościół i dom parafialny z roku 1853; obecnie działa tu Galeria „Za Miedzą”. Na rynku możemy zobaczyć kilka przykładów sztuki kamieniarskiej, np. kolumnę wotywną z lat 1730-36 (w ród figur czterech wiejących – św. Roch w stroju pielgrzyma), a także kolumnę św. Maternusa z początku XIX w. W latach 70-tych XX wieku z powodu złego stanu technicznego rozebrano kilka z okalających rynek kamieniczek. Małowniczo miasteczko dostrzegło wielu filmowców. Sylwester Chycki włączył tu filmowców Sylwestera Sylwestera XIX A



lane, a nieco bliżej plebanii – dawny ewangelicki kościół i dom parafialny z roku 1853; obecnie działa tu Galeria „Za Miedzą”. Na rynku możemy zobaczyć kilka przykładów sztuki kamieniarskiej, np. kolumnę wotywną z lat 1730-36 (w ród figur czterech wiejących – św. Roch w stroju pielgrzyma), a także kolumnę św. Maternusa z początku XIX w. W latach 70-tych XX wieku z powodu złego stanu technicznego rozebrano kilka z okalających rynek kamieniczek.

Małowniczo miasteczko dostrzegło wielu filmowców. Sylwester Chycki

włączył tu filmowców Sylwestera Sylwestera XIX A

A

Nodeg

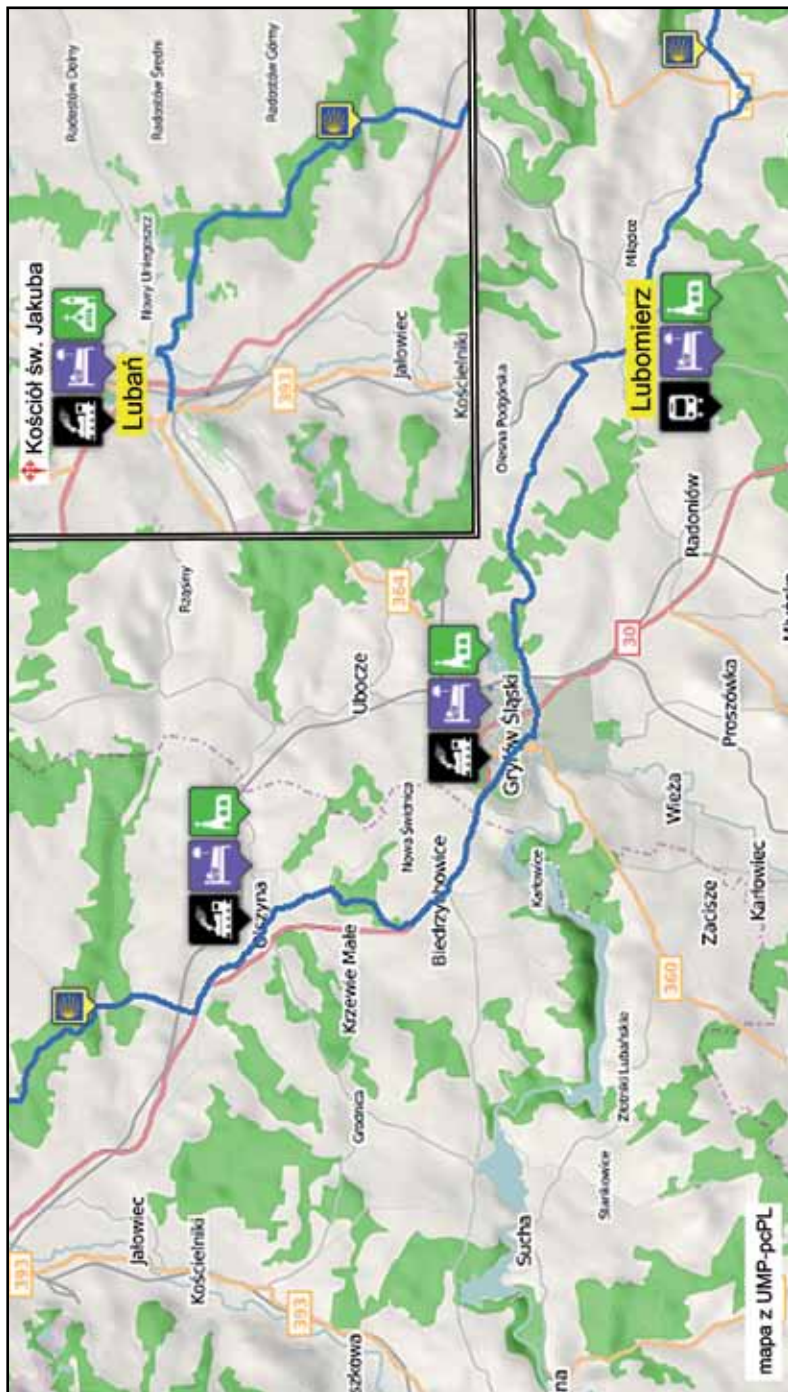
Gospodarstwo agroturystyczne „Kowalowe Skąły”, Wrzeszczyn 25a
tel. +48 75 752 44 82, +48 502 252 730, kowal_ruschil@interia.pl

Schronisko Młodzieżowe „Maciejówka”
Maciejowiec 13, 59-623 Lubomierz
tel. +48 75 751 46 25
tel. +48 75 751 44 80

Pokoje gościnne
pl. Wolności 35, 59-623 Lubomierz
tel. +48 75 783 39 42, +48 504 117 657

Dom Gościnny „Pokrzywnik 11”
Pokrzywnik 11
tel. +48 695 123 077
www.pokrzywnik.pl

Zajazd „Wojciechów”
Wojciechów 16
tel. +48 75 789 23 33, +48 603 111 122
www.zajazdwojciechow.pl



Etap 4

Lubomierz – Gryfów Śląski – Biedrzychowice – Olszyna – Lubań

Długość: 25 km

Różnica wysokości: 126 m

Czas: 6.00 h

Maksymalna wysokość: 362 m n.p.m.



Z lubomierskiego rynku wychodzimy ul. Młajow. Idąc cały czas prosto mijamy po prawej stronie cmentarz z XVII-wieczną kaplicą w Anny, następnie, podobnie jak ołty szlak pieszy, skręcamy w lewo w kierunku widocznego gospodarstwa rolnego. Jeszcze przed dojściem do jego zabudowania skręcamy w prawo, na drogę polną omijając leśnicę w dolinie Olesznia Podgórska. Niestety konkretny odcinek drogi polnej tu przed wejściem do lasu bywa często zaorywany przez miejscowych rolników. W razie zniszczenia drogi, należy kierować się skrajem pola w stronę widocznego z daleka wejścia do lasu, z widocznymi znakami szlaków pieszych i rowerowych. Cały czas towarzyszy nam szlak ołty i wraz z nim koło stawów hodowlanych wchodzimy do Gryfowa ul. Oldzyska. Na wprost przecinamy obwodnicę miasta i ul. Wojska Polskiego dochodzimy do rynku.

Gryfów Śląski (88 km)

Miejscowość uzyskała prawa miejskie w 1242r. Ulokowana na przełomowym brzegu Kwisy, czyli na samej granicy I skraj i Łużyca. Trzy bramy, w powstałych około 1300 roku kamiennych murach: Jeleniogórska (przy niej powstał szpital dla podróżujących), Luban ska i Wytawska, wprowadzały do miasta podróżnych i kupców. Na początku XVI w. około kościoła pw. w. Jadwigi wybito Bramę Lwówce; równocześnie nie zlikwidowano przykościelny cmentarz, a nowe miejsce pochówków (użytkowane do dziś) zlokalizowano za Bramą Luban ską.

W XVI w. Gryfów stał się ważnym ośrodkiem tkactwa i produkcji adamaszku. Rzemiosło, a następnie przemysł tekstylny przez cztery stulecia stanowiły podstawę rozwoju miasta. Później towarzyszyła im produkcja nawozów sztucznych.



W panoramie miasta wyróżniają się wieża ratusza, która przypomina architekturę arabską, stąd nierzadko nazywana bywa meczetem. Na skraju rynku skręcamy w prawo (w budynku po lewej stronie punkt informacji turystycznej) ku kościołowi pw. św. Jadwigi, który mógł powstać jeszcze przed lokacją miasta. Wiemy, że na pewno w tym miejscu istniała już w 1252r. Wewnątrz warto obejrzeć renesansowe dzieło Hansa Klintscha z Piry - piaskowcowe mauzoleum hrabiowskiej rodziny Schaffgotschów oraz powstały w 1606r. błazar lokacji

jeszcze M

Wiemy, że lokacja -
z lokacją
oraz lokacją

lickiej (kościół otwarty w ciągu dnia), natomiast w tymnia z połowy XIII w. (pw. Podwyższenia Krzyża św.) przy ul. Wolności pełni funkcje pomocnicze.



Idąc główną drogą Olszyny, ul. Wolności, dochodzimy do wjazdu na obwodnicę miasta. Poruszamy się chodnikiem poniżej nasypu obwodnicy, kierując się jej przebiegiem i dochodzimy do stacji autogazu oraz odbicia drogi w kierunku Radostowa. Tutaj skręcamy w prawo, w kierunku widocznego przejazdu pod linię kolejową i szosą o znikomym ruchu. Po przejeździe około 2 km docieramy na skraj lasu do skrzyżowania z duktem, którym prowadzi także szlak niebieski. Schodzimy wraz z nim w las w lewo i przebywszy prawie 5 km, dochodzimy do miejsca spotkania ze znakami Drogi św. Jakuba Via Regia. Wraz z tym szlakiem skręcamy w prawo i nie tracąc z oczu znaków szlaku, wychodzimy na otwarte pola, skąd widzimy w dolinie wieś Lubania. Zbliżając się do pierwszych przedmiejskich zabudowań, przed zalesionym wzniesieniem (Harcerski Gór), na rozwidleniu dróg wybieramy prawą z nich (właśnie w stronę owego wzniesienia). Schodzimy do Uniegoszczy, gdzie skręcamy w prawo, w ul. Główną. Tak docieramy do kościoła pw. Narodzenia NMP w miejscowości Lubania. Od północy doprowadza tutaj Dolnośląska Droga św. Jakuba. Dalej wszystkie odcinki *Camino de Santiago* z południowo-zachodniej Polski prowadzą już razem do Zgorzelca.

Nocleg

Fundacja Wioski Franciszkańskiej
Janice 16, 59-623 Lubomierz
tel. +48 75 789 37 00
camino@janice.org.pl

Gospodarstwo agroturystyczne „Agroryb”
ul. Nad Stawami 1, Gryfów Śl.
tel. +48 75 781 26 61, +48 606 553 428
www.agroryb.pl

Pokoje gościnne „Wille-Trans”
ul. Wojska Polskiego, Gryfów Śl.
(przy stacji diagnostyki samochodowej)
tel. +48 75 781 12 92

Hotel „Zaulek” - Pokoje gościnne
ul. Wolności 36, Olszyna
tel. +48 75 721 25 88, +48 602 533 631

Pokoje gościnne, ul. Żymierskiego 6, Olszyna (dla pielgrzymów rabat: 35 zł)
tel. +48 75 721 24 01, +48 887 296 040, +48 514 651 272

Msze św.

Biedrzychowice
niedziele: 9.00 i 11.00

Olszyna
niedziele: 7.00, 9.00, 11.00, 12.30, 18.00

Gryfów Śląski
niedziele: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 13.15 (ostatnia niedz. miesiąca) i 18.00